



WIADOMOŚCI OZIMSKIE



ISSN 1234-6055

CZERWIEC 2005 r. * Nr 6 (126) * Gazeta Samorządowa

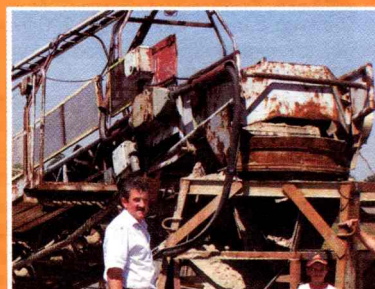
www.ozimek.pl, bip.ozimek.pl * Cena 2 zł (w tym 7% VAT)



Filii nie będzie
str.: 4-5



Ponad granicami
str. 6



Wielka tajemnica
str. 16

Bardzo charakterne babki
str. 15

Przypadki policyjnych opli
str. 17

Szkolne stypendium
wkładka

Skatepark już czeka



Ozimska młodzież kocha jazdę na rolkach i doczekała się prezentu - skateparku, który codziennie oblega niemal od rana do wieczora. Na wakacje jak znalazł. Ale także dzieci niepełnosprawne mają wreszcie swoją świetlicę (str. 3). Dni: Dziecka, Ojca i Matki hucznie obchodzono zresztą w całej gminie (str.: 7-11). Jak zwykle czciliśmy święto Bożego Ciała, w tym roku procesja w Ozimku przeszła ponownie starą trasą (str. 12). Nie zabrakło różnych rocznic i jubileuszów (str.: 13 i 14). Sporo powodów do radości mieli też nasi sportowcy: futboliści doczekali się boiska w Krasiejowie (str. 22), strzelecka młodzież zdobyła grad medali na mistrzostwach Polski zaś młodzi szczypiorniści srebrne medale w mistrzostwach województwa (str. 24).



BLACK RED WHITE

SALON FIRMOWY
w Ozimku, ul. Kolejowa 1
ZAPRASZA
poniedziałek - piątek
9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00

Najchętniej kupowane meble w Polsce

Pamela



SKLEPY ODZIEŻOWE

Oferujemy:
szeroki asortyment odzieży damskiej, męskiej i bielizny
DUŻY WYBÓR - ATRAKCYJNE CENY

Zapraszamy w godz. 9.00 - 18.00, w soboty 9.00 - 13.00

Ozimek, ul. Częstochowska 3, Częstochowska 15 (pawilon 1 p.)



LEWIATAN
MARKETY SPOŻYWCZE

Ozimek, ul. Dłuskiego 17

czynny: 7.00 - 20.00,

w soboty 7.00 - 14.00, niedziele 14.00 - 20.00



Twój dobry sąsiad!

Ozimek, ul. Leśna 3

czynny: 7.00 - 21.00

w soboty 7.00 - 14.00, niedziele 14.00 - 20.00



Honorujemy karty płatnicze



*U nas zapłacisz rachunki i doładujesz telefon
Realizujemy bony towarowe Sodexo Pass*



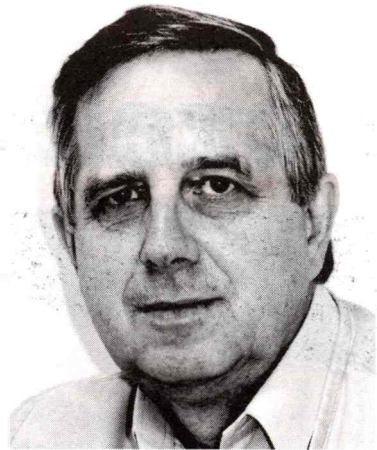
Spotkanie w „Świecie Przyjaciół” 2 - 9 lipca Podajmy sobie ręce



Ryszard Dreling, koordynator projektu:

- Zjednoczenie Europy dokonuje się nie tylko za pośrednictwem dokumentów i deklaracji, ono tak naprawdę wzrasta w sercach i umysłach ludzi. Ludzie nierzadko budują między sobą mury, ale mogą również podać sobie ręce i zawierać przyjaźnie. Z przyjemnością od wielu lat mogę obserwować jak młodzi ludzie uczestnicząc w wymianie młodzieżowej potrafią z sobą rozmawiać, bawić się ale także wspólnie pracować. Wiele się w Europie zmieniło od pamiętnego spotkania w ramach Międzynarodowego Projektu Młodzieżowego „Świat Przyjaciół”, które odbyło się w Ozimku w 1998 roku. W tym czasie zakończył się proces poszerzenia Unii Europejskiej o 10 nowych państw. Od 1 maja 2004 roku jej członkami stały się między innymi Czechy, Litwa i Polska.

Do Ozimka przybędzie młodzież z Niemiec, Francji, Holandii, Włoch, Czech i Litwy - w sumie z 10 różnych gmin. Przybędą po to, by we wspólnej pracy i zabawie poznawać się i w przyszłości lepiej rozumieć. Wspólna praca będzie polegać na wydobywaniu i klasyfikowaniu skamieniałości na stanowisku paleontologicznym w Krasiejowie a także porządkowaniu terenów zielonych. Nasi



przyjaciele goszczeni będą przez rodziny swoich rówieśników. Podsumowanie Projektu odbędzie się 7 lipca z udziałem przedstawicieli władz w tym burmistrzów poszczególnych gmin. Należy mieć nadzieję, że nawiązane zostaną nowe przyjaźnie a nasi goście wywiozą z Ozimka same miłe wspomnienia. Będzie to zależało od organizatorów, rodzin goszczących i tych wszystkich, którzy uczestniczyć będą w Projekcie niekoniecznie w sposób formalny. Okażmy naszą polską serdeczność i gościnność.

Dotychczas odbyło się 11 Projektów: 1995 w Sasbach (Niemcy), 1996 w Mapello (Włochy), 1997 w Villie Morgon (Francja), 1998 w Ozimku (Polska), 1999 w Sasbach (Niemcy), 2000 w Mapello (Włochy), 2001 w Marmoutier (Francja), 2002 w Sasbachwalden (Niemcy), 2003 w Villie Morgon Francja), 2004 w Landgraaf (Holandia).

Celem Projektu jest:

- zapoznanie się uczestników spotkania ze stanowiskiem paleontologicznym funkcjonującym w gminie Ozimek po odkryciu skamieniałości dinozaurów sprzed 230 mln.lat,

- wspólna praca
- wydobywanie skamieniałości, klasyfikowanie i opisywanie eksponatów
- porządkowanie terenu wokół wykopalisk, znakowanie dróg dojścia
- lepienie glinianych figurek dinozaurów
- wspólna wycieczka do Krakowa i Wieliczki,
- przedsięwzięcia kulturalne i sportowe, wspólne zabawy,

W Projekcie uczestniczą młodzi ludzie z:

- Alytus (Litwa)
- Landgraaf (Holandia)
- Marmoutier (Francja)
- Sasbach (Niemcy)
- Sasbachwalden (Niemcy)
- Villie Morgon (Francja)
- Heinsberg (Niemcy)
- Mapello (Włochy)
- Rymarov (Czechy)
- Andrychów (Polska)
- Ozimek (Polska)

Młodzież będzie miała okazję do wspólnych spotkań, rozmów, zabawy a tym samym do wzajemnego poznawania się.

Organizatorami przedsięwzięcia są: Burmistrz Ozimka oraz Zespół Szkół w Ozimku.

Informacje, kontakt:
Urząd Gminy i Miasta
Ul. Dzierżona 4
46-040 Ozimek
Tel/Fax 0048 77 4651281

E-mail: promocja@ugim.ozimek.pl

Zespół Szkół w Ozimku
ul. Częstochowska 24
46-040 Ozimek
Tel. 0048 77 4436400,
Fax 0048 77 4436450
E-mail: swiatprzyjaciol@ozimek.pl

To nie nasza wina Czy grożą nam opóźnienia remontów szkół ?

Zbigniew Kowalczyk, kierownik Referatu Rozwoju Gospodarczego UGiM w Ozimku:

- Niestety, tak. Dotyczy to szkoły w Krasiejowie. Przetarg na prace, obejmujące termomodernizację i remont kuchni miał się odbyć 21 czerwca, ale ze względów proceduralnych musiał zostać przeniesiony na termin późniejszy. Problem w tym, że jedna z organizacji zrzeszająca firmy budowlane złożyła protest – mimo że wcześniej nie wzięła nawet specyfikacji. Zgodnie z procedurą do momentu rozpatrzenia wniosku i uwzględnienia zawartych w nim wniosków nie możemy w ogóle rozstrzygnąć przetargu. Ten protest wpłynął na 3 dni przed upływem terminu składania ofert. Podejrzewamy więc, że chodzi o zablokowanie przetargu, ale nie zmienia to faktu, iż musimy przestrzegać te kłopotliwe procedury. Jak bardzo są one uciążliwe najlepiej pokazuje przykład budowy autostrad w Polsce, które po



prostu nie powstają, bo kolejne przetargi są oprotestowywane. Ze swojej strony zrobimy wszystko, by remont szkoły w Krasiejowie przeprowadzić jeszcze w tym roku.

Notował: WIT

Nie zareagował nawet co drugi zaproszony Nieliczni korzystają z szansy

Zaledwie 30 osób przyszło na spotkanie inaugurujące działalność Klubu Integracji Społecznej. Mimo fatalnej sytuacji na rynku pracy.

Wśród kandydatów są osoby długotrwale bezrobotne korzystające z pomocy Ośrodka Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku. Intencja spotkania była następująca: chodziło o zaproponowanie podopiecznym OliPS udziału w zajęciach klubu (powstałego na mocy uchwały Rady Miejskiej) - jego głównym zadaniem jest reintegracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz umożliwienie im zatrudnienia w ramach robót publicznych. Burmistrz Ozimka wystosował zaproszenia do ponad 80 osób.

Zajęcia w klubie rozpoczęły się 20 czerwca. Prowadzić je mają m.in. psycholodzy, radca prawny, behawiorista, doradca zawodowy, policjant, pracownicy socjalni. Omawiane będą zagadnienia związane z poszukiwaniem pracy, zasady gromadzenia niezbędnych dokumentów (CV, listy motywacyjne itp.), strategia negocjacji z potencjalnymi pracodawcami, prawo pracy, udzielana będzie pomoc psychologiczna.

Przyszłe ewentualne zatrudnienie w ramach robót publicznych firmować będzie Powiatowy Urząd Pracy. W spotkaniu inauguracyjnym uczestniczyły pracownicy PUP z Opola: Wioletta Kludowska i Agnieszka Ponikowska.

WIT

Konkurs „Piękna Wieś Opolska 2005”

Zagrody na start

Zarząd Województwa Opolskiego ogłasza konkurs na najpiękniejszą zagrodę wiejską.

Uczestnikami konkursu mogą być właściciele posesji na terenie wsi, która jest miejscem zamieszkania i pracy, o obecnych bądź dawnych funkcjach gospodarstwa rolnego. Jak co roku, zwycięzcy otrzymają nagrody pieniężne.

Zgłoszenia do 15 lipca tego roku należy składać osobiście lub telefonicznie w UGiM Ozimek w pokoju 218 (II piętro), tel.: 4651982.

Szczegółowy regulamin dostępny jest w UGiM Ozimek pok. 218 oraz na stronie internetowej www.uw.opole.pl

Ku radości dzieci i rodziców

Znaleźli swój kąt

14 czerwca po południu odbyło się uroczyste otwarcie Ośrodka Profilaktyki, utworzonego w zaadaptowanych pomieszczeniach na parterze budynku żłobka przy ul. Dłuskiego.

Remont trwał od marca i kosztował około 200 tys. zł wyasygnowanych z budżetu gminy. Zakres prac obejmował wyburzenie ścianek działowych, wymianę okien, położenie nowych posadzek, gruntowny remont sanitariatów i wiele innych. Przed wejściem zamontowano podjazd dla wózków inwalidzkich. W wyremontowanej części budynku znalazły swoje pomieszczenia: świetlica środowiskowa dla dzieci, punkt konsultacyjny dla psychologa oraz telefon zaufania. Jest tu również siedziba Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych "Integracja", a zarazem świetlica dla dzieci niepełnosprawnych z naszego miasta i gminy.

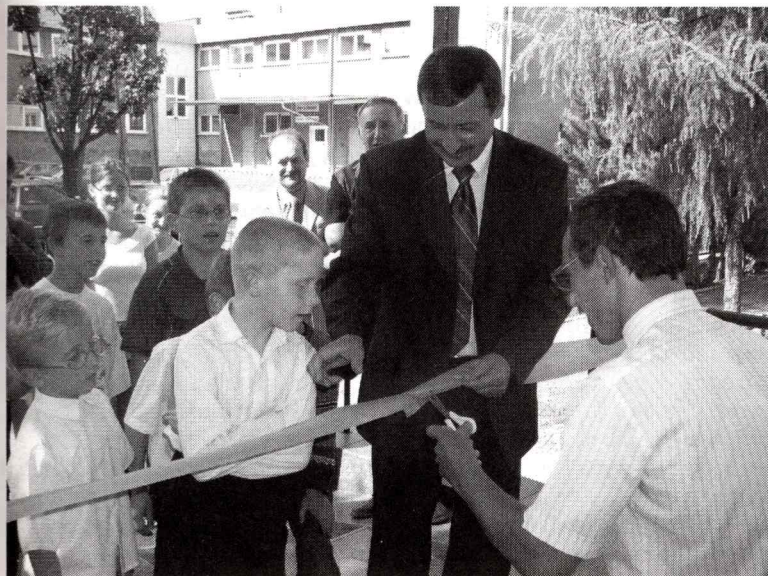
Przecięciu wstęgi dokonał burmistrz **Jan Labus** wspólnie z dzieć-

młodszych. Jeśli zgłaszane będą takie potrzeby, w przyszłości zorganizujemy również zajęcia dla młodzieży.

Prowadząca świetlicę **Marianna Antosik** cieszy się z pozyskania nowego lokum: - *Po likwidacji świetlicy w łączniku hotelu przy ul. Słowackiego nie mieliśmy własnej siedziby, korzystając z gościnności Domu Kultury. Tu warunki pracy z dziećmi są o wiele lepsze, a z zajęć będzie mogła korzystać większa ilość uczestników.*

Cieszą się również dzieci i mamy ze Stowarzyszenia "Integracja".

- *Przez kilka ostatnich lat wielokrotnie zmienialiśmy miejsca naszych spotkań, ostatnio korzystając z gościnności Szkoły Podstawowej nr 2 w Ozimku. Mam nadzieję, że wreszcie pozyskaliśmy stałą siedzibę, co*



Przecięciu wstęgi dokonał burmistrz **Jan Labus** wspólnie z dziećmi z obydwu świetlic.

mi z obydwu świetlic, w obecności ks. prałata **Gerarda Kałuży**, przewodniczącego Rady Miejskiej Ozimka **Czesława Kaczmarska**, przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych **Marka Głaba** i innych zaproszonych gości. Zarówno dzieci jak też ich rodzice nie kryli radości z warunków, jakie zostały im stworzone w nowym obiekcie. W przestronnych, kolorowych i jasnych pomieszczeniach dzieci będą mogły odrabiać lekcje, korzystać z komputera, brać udział w grach i zabawach, zajęciach socjoterapeutycznych oraz plastycznych.

- *Dostosowane do potrzeb dzieci zajęcia odbywać się będą codziennie w godzinach popołudniowych* - mówi dyrektor Ośrodka Integracji i Pomocy Społecznej **Barbara Katolik**. - *Obecnie ze świetlicy środowiskowej korzysta 15-osobowa grupa dzieci*

pozwoili nam objąć opieką i zajęciami terapeutycznymi więcej dzieci niepełnosprawnych - powiedziała prezes stowarzyszenia **Teresa Juros**.

W najbliższych dniach świetlica dla dzieci niepełnosprawnych zostanie wyposażona w meble i sprzęt niezbędny do prowadzenia zajęć, a normalną działalność rozpocznie tuż po wakacjach.

Tekst i foto: **J. Dziuban**

Dziękujemy

Dzieci ze świetlicy środowiskowej w Ozimku dziękują Panu **Stanisławowi Rewieńskiemu**, dyrektorowi Ośrodka Kultury i Sportu za nieodpłatne udostępnienie pomieszczeń na zajęcia w trakcie remontu budynku żłobka.

Prezent od gminy dla rolkowców

Wreszcie jest!

Na taki obiekt młodzi mieszkańcy Ozimka czekali od dawna. Z okazji Dnia Dziecka, 1 czerwca otwarto skatepark, urządzony na części boiska Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1.



Młodzi dali pokaz swoich umiejętności.

W zorganizowanej z tej okazji imprezie wzięli udział uczniowie ozimskich szkół. Najpierw wysłuchali przestróg i uwag policjantów dotyczących nie tylko korzystania z urządzeń skateparku, ale także bezpiecznego zachowania się podczas wakacji. Później oglądali popisy deskorolkowców z Opola, pokazy tańca break dance oraz koncerty rapowe. Odbył się również konkurs jazdy na deskorolce. Wygrał go **Dominik Daczkowski** z Ozimka, otrzymując w nagrodę

deskorolkę ufundowaną przez Skate-shop. Pozostałych uczestników nagrodzono różnymi gadżetami ufundowanymi przez UGiM.

Skatepark został urządzony ze środków Urzędu Gminy i Miasta oraz Ośrodka Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku. Burmistrz **Jan Labus** zapowiedział, że obiekt będzie dalej zagospodarowywany - w przyszłości zostanie doposażony w urządzenia do jazdy na rolkach i deskorolkach. *(jad, wit)*

Nasza sonda



Jak długo jeździsz na rolkach? - spyaliśmy uczniów PSP nr 1.



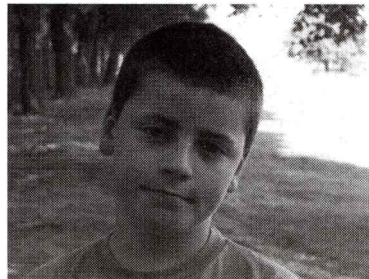
Julia Langosz:

- *Ja już jeżdżę jakieś cztery lata na rolkach. Wreszcie jest do tego odpowiednie miejsce.*



Roksana Mońka:

- *Na rolkach jeżdżę jeszcze dłużej, bo chyba pięć lat, więc skatepark bardzo mi się przyda.*



Piotr Zawadzki:

- *Mój staż wynosi około 3 lat, ale na nogach mam już bliźnięta po upadkach, jakie mi się przydarzyły.*



Mateusz Kuźniak:

- *Ja też jeżdżę już ponad 3 lata. Ale nie na samych rolkach, bo jeżdżę jeszcze na rowerze.*



W Opolu nie ma zgody na ustępstwo wobec Ozimka i Niemodlina

Kto się czego boi i dlaczego?



Większość radnych odrzuciła projekt uchwały.



Delegacja Ozimka - od lewej: Cz. Kaczmarek, sekretarz gminy Andrzej Staś, burmistrz J. Labus i radny R. Dreling.



T. Strzałkowski (z prawej) z W. Kwiecińskim wymyślali argumenty, jakimi można by przekonać innych radnych.

19 maja Rada Powiatu Opolskiego odrzuciła uchwałę o woli utworzenia filii wydziału komunikacji w Ozimku i Niemodlinie. „Za” głosowali tylko radni pochodzący z tych dwóch gmin.

Radni powiatowi mieli jedynie wypowiedzieć się w sprawie wyrażenia „woli utworzenia” takich placówek. Dopiero potem władze Niemodlina, Ozimka i Starostwa Powiatowego w Opolu siadłyby do stołu rokowań nad szczegółowymi warunkami finansowymi i organizacyjnymi utworzenia tych ekspozytur, które mogłyby wydawać prawa jazdy i rejestrować pojazdy.

Wcześniej władze Ozimka zadeklarowały pokrycie wszelkich uzasadnionych kosztów związanych z utworzeniem takiej filii. Tak zresztą Ozimek jak i Niemodlin od lat argumentowały, iż mieszkańcy tych gmin mają kłopoty z dojazdami do Opoli, w wydziale komunikacji starostwa są permanentne kolejki.

Starostwo od początku konsekwentnie sprzeciwiało się pomysłowi utworzenia oddziałów zamiejscowych. Według jego kalkulacji – w przypadku Ozimka – pół roku temu koszt uruchomienia filii wynosił ok. 100 tys., złotych, z czasem ta kwota wzrosła nawet do ok. 350 tys. zł. Plus ok. 250 tys. zł każdego roku na utrzymanie placówki.

Starosta **Henryk Lakwa** na wstępie sesji przyznał: - *Stanowisko zarządu powiatu jest nadal niezmiennie – nie stać nas na to, by tworzyć takie filie, jest szereg – z punktu widzenia obywatela - innych ważniejszych wydatków, na przykład remonty dróg.*

Na początku sesji nie udzielono głosu zaproszonym gościom (z Ozimka przyjechała spora delegacja), ale wstępnie finansowe meandry powołania filii przedstawił **Jerzy Skrzypczyk**, naczelnik Wydziału Komunikacji, choć i on przyznał w pewnym momencie, że wprawdzie swoje bająskie wylczenia oparł między innymi na informacjach ze starostwa w Nysie, które jako jedyne w województwie ma już takie filie, ale tak naprawdę to dopiero praktyka pokaże, ile trzeba wydać na utworzenia podobnych placówek. Potem mówili radni a goście mieli się ustosunkować na samym końcu.

- *Ja swojej zgody nie wyrażam! Dlaczego Ozimek ma coś dostać ekstra?! – grzmiał Józef Susa z Popielowa. – Z Popielowa do Opoli jest dalej niż z Ozimka i ludzie jeżdżą. Jak tak będziemy wydawać pieniądze, to możemy pożegnać się z powiatem.*

Roman Respondek z Turawy mu wtórował: - *Moi wyborcy będą*

mieli do mnie pretensje, że nie preferowaliśmy filii w Turawie. Niech takie filie powstaną we wszystkich gminach, albo w żadnej!

- *Ozimek i Niemodlin z powiatowej kasy dostały już grube miliony na utrzymanie szpitali i w tej mierze wcale powiatowi nie pomogli. Inne gminy takiej pomocy nie otrzymały – mówił inny radny.*

- *Przecież w projekcie uchwały jest wyraźnie napisane, że to Ozimek będzie płacił za utrzymanie filii, więc o czym tu gadać?! – zirykował się Tomasz Strzałkowski z Ozimka.*

Janusz Okrzesza – radny z Niemodlina przypomniał, że aspiracje jego gminy mają już kilkuletnią historię i nie jest prawdą, że sprawa wyskoczyła nagle – jak sugerują niektórzy radni z innych gmin. Powiat też nie powinien być zaskoczony.

- *Ja rozumiem, że staroście i zarządowi jest wygodniej mieć wszystko w jednym ręku, ale czy starostwo jest dla mieszkańców, czy mieszkańcy dla starostwa? – pytał Okrzesza. – Żonglowanie kosztami jest nie fair, gdyż administracja generalnie się nie opłaca, jest deficytowa, zresztą ona nie ma zarabiać, ale za pieniądze podatnika – ułatwiać mu życie.*

Inny radny z Niemodlina **Wojciech Kwieciński** podkreślił: - *Jest mi przykro, że w tej dyskusji Ozimek i Niemodlin wychodzą na tych złych, którzy chcą pieniędzy, a pozostałe gminy są biedne i pokrzywdzone. To wzbudzenie antagonizmów.*

Norbort Halupczok z Ozimka odniósł się do zarzutów, że przez Ozimek (dofinansowanie przed prywatyzacją naszego szpitala – **do p. red.**) powiat się swego czasu zadłużył: - *Ani radni, ani mieszkańcy naszej gminy nie zadłużyli powiatu – szpital był przecież w gestii powiatu, więc proszę rozliczać tych, którzy zarządzali wtedy szpitalem. Nie była to gmina. Poza tym: czy naprawdę nie możemy dojść do jakiegoś porozumienia?*

Burmistrz Ozimka **Jan Labus** przypomniał: - *Nas do utworzenia filii obliwiają nasi wyborcy. Na temat powstania takiej placówki rozmawiamy ze starostwem już od 2002 roku. Nie chcę polemizować z wieloma niesłusznymi zarzutami, jakie tutaj przedstawiono, ale podkreślam: my tylko reprezentujemy swoich mieszkańców.*

Czesław Kaczmarek, przewodniczący Rady Miejskiej w Ozimku

Tak chce ustawodawca

Rozmowa z Henrykiem Lakwą, starostą opolskim:

- Czy jest pan zadowolony z decyzji radnych?

- Uchwała podjęta przez radę powiatu potwierdza słuszność tych zasad, jakie obrał zarząd powiatu - że system obsługi ma być dla obywatela bezpieczny, szczelny. Między innymi chodzi o to, by obywatel, który porusza się samochodem miał pewność, że jest to pojazd pochodzący z legalnego źródła. Oczywiście, te samorządy, które złożyły wnioski i zadeklarowały nawet daleko idącą pomoc finansową odczuwają niedosyt, ale podkreślam jeszcze raz: ustawodawcy chodziło o to, by zlikwidować liczbę miejsc, w których te dokumenty się wydaje.

- Ale odniosłem wrażenie, że niektórzy z radnych z innych gmin albo byli mocno zdezorientowani, albo mocno zdezinformowani, wystąpili na sesji w roli adwokatów starostwa.

- Ja myślę, że nie. To właśnie Rada Powiatu jest naczelnym organem decydującym a zarząd jest tym organem, który wykonuje te decyzje. Na starości spoczywa zadanie, by obowiązki wydziału ko-



munikacji były dobrze wykonywane wobec petenta. My nie mówimy o lawinie zadań, jakie mają przejść do samorządów gminnych. Jeśli parlament, rząd czy minister zdecydują, że to zadanie należy przekazać od samorządu gminnego - nie będziemy oponować. Bo wtedy wraz z zadaniem przejdzie też odpowiedzialność. Za sprawne funkcjonowanie filii na dzisiaj odpowiadać będzie nie burmistrz Ozimka, ale starosta.

Nie dano nam szansy

Rozmowa z Janem Labusem, burmistrzem Ozimka.

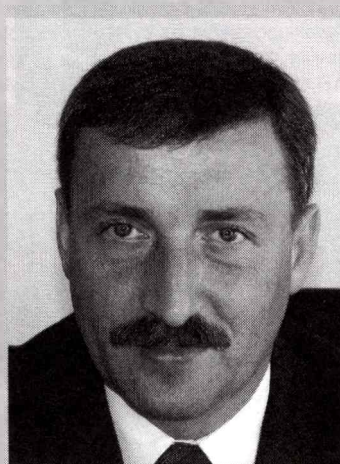
- Jak pan odebrał wynik starań gminy?

- Nie dano nam nawet szansy podjęcia rozmów w sprawie utworzenia referatu komunikacji. Myśmymy pewne symulacje, obliczenia poczynili wcześniej i uważaliśmy - i nadal uważamy - że gdyby po stronie powiatu było chociaż trochę dobrej woli, moglibyśmy się w tej sprawie dogadać i taki referat mógł w Ozimku powstać. Poniesienie pewnych kosztów dla poprawy życia mieszkańców było oczywiście w kalkulowane, gmina była na to przygotowana.

- A jak pan odebrał same obrady Rady Powiatu? Nie czuł się pan jak intruz?

- Rzadko chodzę na sesje Rady Powiatu i na tej rzeczywiście, poczułem się źle. Ozimek jest postrzegany przez niektórych radnych z innych gmin jako gmina, która powiat skazała w przeszłości na jakieś długi, wychodzi, że na Ozimku ciąży odium za kłopoty finansowe powiatu. A przecież to nieporozumienie.

- Wydaje się, że sam sposób



organizacji sesji sprawił, że doszło do antagonizmów między radnymi z różnych gmin?

- Cały ten wątek związany z ewentualną organizacją referatu komunikacji został tak przeprowadzony, by od razu nieprzychylnie do nas nastawić radnych z innych gmin. Rozgrywka polityczna zastąpiła merytoryczną dyskusję nad tym, co lepsze dla obywatela.

Nasza sonda

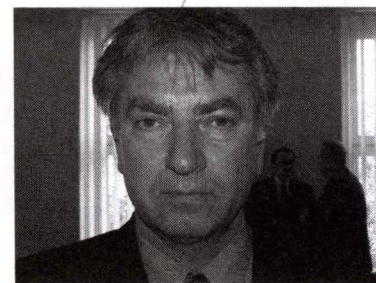


Czy wynik głosowania cię zdziwił? Jak odebrałeś przebieg obrad? - spyaliśmy radnych.



Tomasz Strzałkowski:

- Moim zdaniem wynik głosowania był przesądzony już przed sesją. Argumenty niektórych radnych, którzy sprzeciwiali się utworzeniu tych filii są poniżej krytyki. Przecież obie gminy zdecydowały się pokryć koszty utworzenia placówek.



Norbert Halupczok:

- Jest mi bardzo przykro, że uchwała nie przeszła, ja walczyłem, aby przeszła. Byłem dobrej myśli, ale trudno - argumenty nie trafiły do wszystkich radnych.



Werner Klimek:

- Jestem mieszkańcem gminy Ozimek, więc głosowałem za uchwałą. Tym bardziej, że Rada Miejska w Ozimku wyraźnie wskazała, iż chce pokryć koszty. Z drugiej strony jednak rozumiem obawy radnych powiatowych z innych gmin.



Stanisław Olbryt z Ozimka:

- Ja głosowałem za wolą utworzenia filii, a to, że zostaliśmy przegłosowani - trudno, taka jest cena demokracji. Ja wiem, dlaczego głosowałem „za”.

przyznał, że to radni powiatowi mieli kiedyś rację w sprawie szpitala, ale dzisiaj przecież chodzi o coś innego. Zachnął się: - Ubolewam na tym, że przedstawiciele innych gmin używają argumentu, iż Ozimek chce im coś odebrać. My tylko chcemy przybliżyć urząd do obywatela. Nic nie stoi na przeszkodzie, by nasza filia obsługiwała mieszkańców kilku okolicznych gmin, jak to obecnie czyni ozimski komisariat policji.

Radny gminny z Ozimka Ryszard Dreling odniósł się do wypowiedzi wicestarosty Krzysztofa Wysockiego: - Zarzutu, że w przeszłości w filiach zdarzały się przypadki fałszowania dokumentów przyjąć nie mogą, on nas oburza. Panie starosto, my w Ozimku też jesteśmy odpowiedzialni.

Wojciech Kwieciński: - Gdzie w tym wszystkim jest obywatel? Prze-



E. Budziszewska: - Odłożymy tę dyskusję na później.

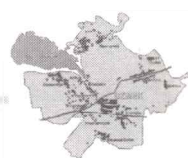
cięż my chcemy obsługiwać mieszkańców Niemodlina i Tułowic, Ozimek - dodatkowo Chrzastowice, Tamów Opolski, Turawę. W sumie chodzi o czwartą część mieszkańców powiatu.

W trakcie dyskusji głos zabierała też radna z Popielowa Ewa Budziszewska, która postulowała, by głosowanie odłożyć na później, gdy znane będą wszelkie formalne i finansowe aspekty sprawy, ale przewodniczący rady Stefan Warzecha ostatecznie odebrał jej głos.

- Co to było? Gdzie tutaj demokracja? - w kularach skarżyła się radna.

Za podjęciem uchwały o woli powołania filii wydziału komunikacji głosowali wszyscy radni z Ozimka (4) i Niemodlina (3), przeciw zagłosowało 14 innych radnych, dwóch wstrzymało się od głosu.

Tekst i foto: Witold Żurawicki



*** Poznawali się i wymieniali wiedzę *** Poznawali się i wymieniali wiedzę***

Druhowie bez barier

Od 9 do 12 czerwca OSP Schodnia zorganizowała międzynarodowe ćwiczenia straży pożarnych.

Udział w nich wzięły – oprócz OSP Schodnia - pozostałe jednostki z naszej gminy oraz goście zagraniczni z Heinsberga (Niemcy) i z Beloeil (Belgia). Pomysł organizacji takiej imprezy został zaprezentowany burmistrzowi Ozimka przez działaczy OSP Schodnia na początku roku 2004. W lutym do Fundacji im. Batorego wysłano list intencyjny, w którym opisano przedsięwzięcie i działania, jakie ewentualny beneficjent zamierza podjąć w ramach realizacji projektu „Środowisko naturalne wspólnym dobrem w Krajach Unii Europejskiej – działalność O.S.P. na rzecz środowiska na bazie niemieckich doświadczeń”. Fundacja program zaakceptowała, przyznając na ten cel 10 tys. zł. Szczególne podziękowania strażacy składają tym, którzy uczestniczyli w przygotowaniu projektu i wniosku o dofinansowanie: burmistrzowi **Janowi Labusowi**, **Mirosławowi Michalczykowi**, **Barbarze Katolik** oraz **Zygmuntowi Szymskiemu**.

9 czerwca w barze „U Gerdy” prezes OSP Schodnia **Marek Elis** przywitał gości z Heinsberga oraz z Belgii, przewodniczącego Rady Miejskiej w Ozimku **Czesława Kaczmarka**, J. Labusa i zastępcę burmistrza **Marka Kornia**ka, **Antoniego Gryca**, kpt. **Piotra Panufnika**, **Jerzego Liberę** i innych gości. Minutą ciszy uczczono zmarłych druhow. Potem **Józef**

Loch wręczył gościom pamiątkowe figurki św. Floriana. Odebrali je: prezes jednostki z Belgii **Jack Dai - Milombe** oraz prezes z Heinsberga **Heinz Willi Jansen** a także **Marek Elis**. Goście z Belgii odwzajemnili się pamiątkami zaś z Heinsberga wręczyli druhom ze Schodni nożyce rozporowe używane w ratownictwie drogowym. Imprezę uświetniła orkiestra młodzieżowa pod batutą **Zygmunta Antosika**.

W piątek druhowie zapoznali się ze sprzętem oraz organizacją akcji w Komendzie Miejskiej PSP w Opolu. Potem zaś były zajęcia teoretyczne zorganizowane przez OSP Schodnia na temat problematyki gaszenia pożarów kompleksów leśnych i praktyczne w lesie. Wielką atrakcją był pokaz gaszenia pożaru na łąkach koło Grodzca, gdzie z bardzo niskiej wysokości samolot Dromader zrzucił na ogień wodę. Akcję nadzorował radny **Kazimierz Tarsa**. Po ćwiczeniach strażacy z Heinsberga przedstawili jak funkcjonuje ratownictwo drogowe w Niemczech. Odpowiadali też na wiele pytań – tłumaczami byli **Ewa Walliszewska** i **Zygmunt Schwierz**.

W sobotę strażacy wyjechali do Centralnego Muzeum pożarnictwa w Mysłowicach, gdzie zapoznali się z historią pożarnictwa w Polsce. Część dnia spędzili też na zwiedzaniu Krakowa.

Tekst i foto: Jan Niestony



Pamiątkowa fotka uczestników przed wyjazdem na wspólną akcję.



Ćwiczenia w lesie.



Koledzy z Heinsberga dają pokaz ratownictwa drogowego.



Podczas wizyty w muzeum w Mysłowicach.



Najlepsze: F.C Matrix i „Dzkie Muflony”

Rewanż - jesienią

Z okazji Dnia Dziecka, w sobotę 28 maja na boisku asfaltowym ozimskiego stadionu odbył się turniej piłki nożnej z nagrodami o puchar przechodni Burmistrza Ozimka.

Zorganizował go Zarząd Osiedla nr 1, zapraszając do udziału dzieci w dwóch grupach wiekowych: 7-10 i 11-14 lat. Przed rozpoczęciem zawodów, pogadankę na temat „bezpiecznych wakacji” wygłosił funkcjonariusze Komisariatu Policji w Ozimku.

W pierwszej kategorii zmierzyły się dwie, a w drugiej cztery 6-osobowe drużyny. W młodszej grupie wiekowej zwyciężyła drużyna F.C. Matrix. W grupie starszej, po zaciętej walce, zwycięstwo odniosły „Dzkie Muflony” w składzie: **Bartosz Momot** (kpt.), **Mariusz Wróbel**, **Niktor Włodarczyk**, **Marcin Doliszny**, **Patryk Błyszcz**, **Jakub Kajdana** i **Mateusz Misztal** - opiekun **Mariusz Monot**. Drugie miejsce zajęło „Osiedle Żudów”, trzecie „Białe Orty”, a czwarte Szybkie Ślimaki”. Wybrano również najlepszych strzelców, którymi zostali: **Łukasz Rajman** (7-10 lat) i **Mateusz Misztal** (11-14 lat) oraz bramkarzy tur-

nieu: **Dastin Kmita** (7-10 lat) i **Bartosz Momot** (11-14 lat).

Najlepsze zespoły otrzymały puchary przechodnie Burmistrza Ozimka, a wszystkie drużyny oraz zwycięzcy klasyfikacji indywidualnej zostali nagrodzeni piłkami nożnymi. Puchary i nagrody wręczył przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1 **Jerzy Kułak**. W imieniu Zarządu Osiedla dziękuje on wszystkim, którzy pomogli w organizacji turnieju, a w szczególności sponsorom: burmistrzowi **Janowi Labusowi**, prezesowi PGKiM **Janowi Fajakowi**, kierownikowi OSiR **Adamowi Purwinowi**, pani **Ewie Bialeckiej** oraz **Józefowi Grycowi**, który sędziował wszystkie mecze. Dziękując zawodnikom za sportową walkę, zaprosił osiedlowe drużyny do udziału w turnieju rewanżowym, który odbędzie się jesienią br.

W dniu 1 czerwca Zarząd Osiedla nr 1 sprawił miłą niespodziankę dzieciom z Przedszkola Publicznego nr 4. Każdemu dziecku wychodzącemu z przedszkola wręczono liżaka, składając życzenia z okazji Dnia Dziecka.

(jad)



uczestnicy turnieju.

zcedrzyk: Dziecięce łowienie

Dziewczęta lepsze

Tego samego dnia na Jeziorze Jednim w Turawie odbyły się zawody wędkarskie z okazji Dnia Dziecka, zorganizowane przez PZW Szczedrzyk dla uczniów miejscowej Szkoły Podstawowej.

Wzięło w nich udział 21 dzieci, w tym 7 dziewcząt. Najlepsza okazała się **Patrycja Warzecha**, która złowiła 1.243 gram ryb. Za zwycięstwo w klasyfikacji generalnej otrzymała puchar Zarządu Okręgu PZW w Opolu. Drugie miejsce wśród dziewcząt zajęła **Patrycja Wolny**, a trzecie **Justyna Kulik**. Wśród chłopców najwięcej złowił **Maciej Dorynek**, drugi był

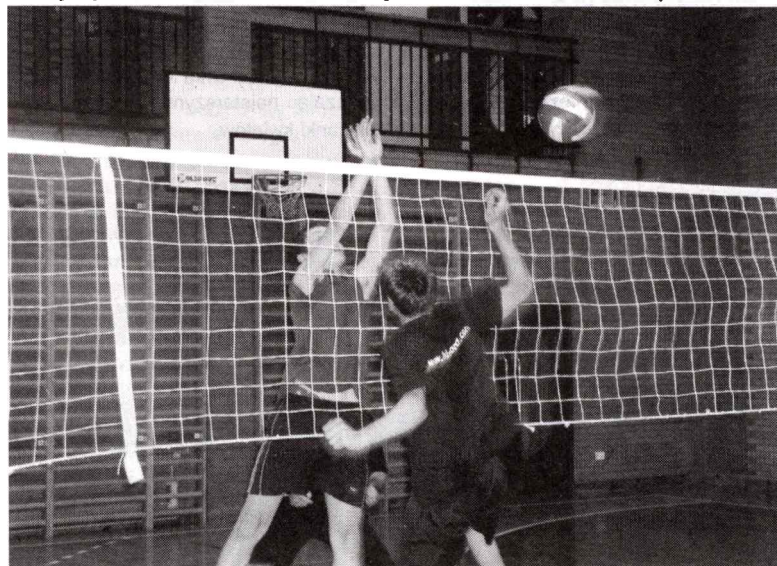
Kamil Buhl, a trzeci **Artur Kondziela**. Zwycięzcy otrzymali medale i sprzęt wędkarski, a wszyscy uczestnicy zostali uhonorowani dyplomami. Stołocze dla zawodników ufundowała również Rada Rodziców SP w Szczedrzyku. Po zawodach dzieci zaproszono na poczęstunek pieczoną na ognisku kielbasą z bułką i napojami. Podziękowania za zorganizowanie zawodów, w imieniu Rady Rodziców i własnym, złożyła prezesowi Koła PZW Szczedrzyk **Hubertowi Stryczkowi** dyrektor SP **Jadwiga Wiesbach**.

(jad)

Startowali duzi i mali

Rodziny na parkiecie

Co roku z okazji Dnia Dziecka rozgrywany jest rodzinny turniej piłki siatkowej o puchar Burmistrza Ozimka. Tym razem startowało 16 ekip.



Na parkiecie trwała zacięta rywalizacja.

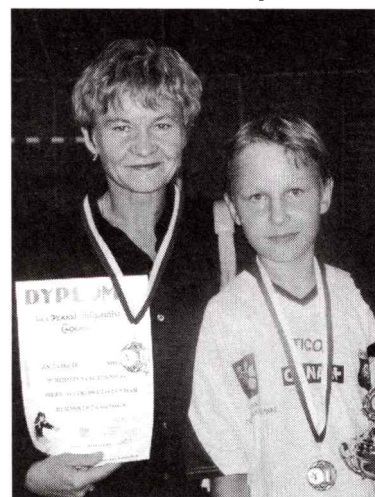
Głównym organizatorem jest nauczyciel wychowania fizycznego w Gimnazjum nr 1 **Waldemar Jamróz**. Impreza finansowana jest ze środków Urzędu Gminy i Miasta. W tym roku - w sobotę 4 czerwca, do udziału w rywalizacji stanęło szesnaście 2-osobowych drużyn: po osiem w grupie szkół podstawowych i gimnazjów. Każda drużyna składała się z dziecka i rodzica. Rozgrywki przeprowadzono równoległe na dwóch boiskach - systemem do dwóch przegranych meczów. Wszystkie mecze sędziowali uczniowie Gimnazjum nr 1: **Aleksandra Małecka**, **Katarzyna Dziwis**, **Karolina Biłska** i **Sławomir Genda**.

Przez całe popołudnie na parkiecie hali sportowej trwała zacięta rywalizacja, której kibicowały rodziny zawodników. W kategorii szkół podstawowych zwycięstwo odnieśli **Konrad** i **Małgorzata Gór-**

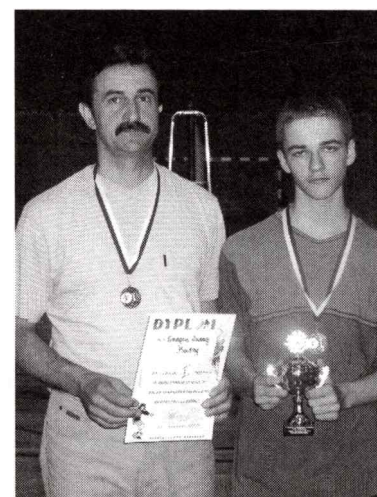
niaszek przed **Michałem** i **Piotrem Hadasikiem** oraz **Martyną** i **Krzysztofem Paczkowskim**. W grupie gimnazjalistów pierwsze miejsce zajął duet **Grzegorz** i **Andrzej Budny**, drugie **Kamil** i **Krzysztof Dziwis**, a trzecie **Mateusz** i **Dariusz Kowalik**. Puchary dla zwycięzców oraz medale dla trzech najlepszych drużyn wręczył burmistrz Ozimka **Jan Labus** wspólnie z dyrektorem Gimnazjum nr 1 **Leonardą Płoszaj**. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy oraz słodkie upominki.

Dodatkową atrakcją turnieju był zorganizowany przed rozpoczęciem rozgrywek pokaz karate shotokan. Swoje umiejętności zaprezentowali członkowie klubu „Nidan” z Ozimka: **Łukasz Szmuk**, **Kasia Szmuk**, **Marta Kostrzycka** i **Natalia Szponder**.

Tekst i foto: J. Dziuban



Konrad i **Małgorzata Górniaszek** Konrad jest uczniem szóstej klasy SP nr 3. Czasami grywa w siatkówkę, chociaż woli piłkę nożną. Mama Małgorzata - nauczycielka wf w SP nr 1, uprawiała amatorsko piłkę siatkową przez 13 lat. Grała również wtedy, gdy była w ciąży z Konradem. Syn ma więc siatkówkę we krwi - żartuje.



Grzegorz i **Andrzej Budny** Grzegorz jest uczniem III klasy Gimnazjum Zespołu Szkół. W piłkę siatkową gra głównie w szkole. Ojciec Andrzej - pracownik działu handlowego huty, jest byłym zawodnikiem sekcji piłki siatkowej HKS, a obecnie gra w drużynie oldboyów Huty Małapanew. Rzadko grają ze sobą razem, co nie przeszkodziło im w odniesieniu zwycięstwa.



Muttertag und Vatertag w Ozimku ...

21 maja w sali Domu Kultury tradycyjnie obchodzone Dzień Matki i Dzień Ojca w Kole DFK Ozimek.

Imprezę otworzył Henryk Juros, witając wszystkich zaproszonych gości, a wśród nich burmistrza Jana Labusa z małżonką, przewodniczącą Miejsko-Gminnego Zarządu TSKN Helgę Baron, radnego powiatu Norberta Halupcz-

ka oraz radnego gminy Piotra Hendla.

W części artystycznej gościnnie wystąpił zespół śpiewaczy „Echo Krośnicy” oraz zespół „Heidi” z Ozimka. Dzieci szkolne deklamowały okolicznościowe wiersze z okazji Dnia Matki i Dnia Ojca, wręczając najstarszym na sali matkom wiązanki kwiatów.

(nies)



Najstarsze matki otrzymały od dzieci wiązanki kwiatów.

... w DFK w Antoniewie...

W niedzielę 22 maja Koło DFK w Antoniewie zorganizowało towarzyskie spotkanie z okazji Dnia Matki i Dnia Ojca, które odbyło się w sali Baru „Mazur”.

Obecnym powitał przewodniczącą koła Herbert Stasch. Wśród zaproszonych na spotkanie byli: burmistrz Jan Labus z małżonką, ks. prałat Gerard Kałuża z wikarym ks. Jackiem Chromniakiem, przewodniczącą TSKN gminy Ozimek Helgą Baron, radny powiatu Norbert Halupczok, radny gminy An-

toni Mielniczek, sołtys Bernard Kurda oraz zaprzyjaźnione od kilku lat z kołem DFK w Antoniewie małżeństwo z Danii - Ewelina i Jurgen Carstensen. W programie artystycznym wystąpił gościnnie zespół śpiewaczy „Heidi” z Ozimka, „Opolskie dziolchy” z Antoniowa oraz dzieci ze SP w Antoniewie pod kierunkiem Magdaleny Stasiukiewicz i Izabeli Grys, recytując wiersze i przedstawiając skecz. Całą imprezę prowadził niezawodnie Antoni Mielniczek, a do tańca przygrywała „Śląska kapela”.

(nies)



Ks. prałat życzył wszystkim zdrowia i błogosławieństwa Bożego.

... w Dylakach

26 maja imprezę z okazji Dnia Matki i Ojca zorganizowało Koło DFK w Dylakach. Tym razem na tonie natury - obok pomieszczeń klubu.

Zaproszonych gości powitała przewodnicząca Helga Baron. Na imprezę przybył burmistrz Jan Labus z małżonką, proboszcz parafii w Dylakach ks. Henryk Okularczyk, ks. Rudolf Gawel przewodniczący Koła DFK w Antoniewie

Herbert Stasch oraz 120 uczestników. W części artystycznej wystąpił zespół taneczny „Dialog” prowadzony przez Barbarę Baron, zespół folklorystyczny „Dzióbki” z Biestrzynnika pod kierunkiem Eryki Świerc oraz zespół wokalo-muzyczny „Ramis”. Przy kołaczku, kawie i piwie mile spędzono to majowe święto.

(nies)

Biestrzynnik: Biesiada

5 czerwca w sali „U Dudy” równocześnie z trzech okazji: Dnia Matki, Dnia Ojca i Dnia Dziecka, sołtys Edyta Czaplik wraz z Radą Sołecką oraz Kołem DFK zaprosiła mieszkańców do udziału we wspólnej biesiadzie przy kawie, kołaczku i poczęstunku. Dla wszystkich matek, ojców i dzieci wystą-

pił zespół ludowy „Dzióbki”, któremu sala odśpiewała „sto lat” z okazji obchodzonego tydzień wcześniej jubileuszu 30-lecia działalności. Dla dzieci - wspólnie ze środków Rady Sołeckiej i mniejszości niemieckiej - zakupiono paczki ze słodyczkami, a wieczorem odbyła się dyskoteka.

(jad)



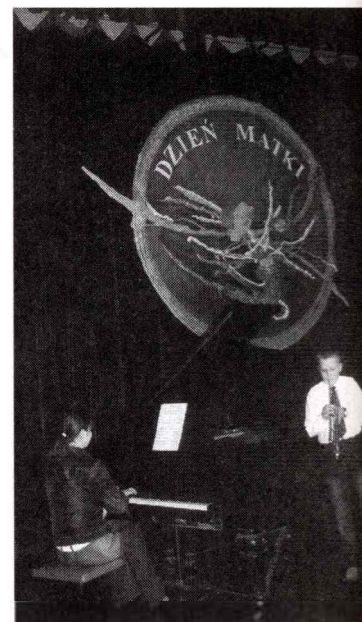
Wszystkim matkom, ojcom i dzieciom życzenia złożyła sołtys Edyta Czaplik wraz z dziewczętami z zespołu „Dzióbki”.

Koncert dla Mamy

W okazji Dnia Matki, 24 maja w Domu Kultury odbył się koncert zorganizowany przez Społeczne Ognisko Muzyczne im. Józefa Elsnera w Ozimku.

Wystąpili w nim uczniowie ogniska muzycznego w Ozimku oraz filii w Węgrach. Dyrektor Piotr Baron zaśpiewał solową partię popularnych „Nieszporów ludzmierskich”. Po występach solistów, zaprezentował się zespół „Alvaro” w pokazie tańca towarzyskiego.

(nies)





Co słyhać w Szczedrzyku * Co słyhać w Szczedrzyku * Co słyhać w Szczedrzyku

Jubileusz Schützenverein St. Blasius

W dniach 4-6 czerwca delegacja Koła DFK Szczedrzyk-Pustków, z przewodniczącym **Klausem Leschikiem** i sołtysem Szczedrzyka **Joachimem Wiesbachem**, została zaproszona na obchody 140-lecia Schützenverein St. Blasius 1865 Grevenbrück (organizacji, której odpowiednikiem w Polsce jest Bractwo Kurkowe).

Przyjacielskie kontakty pomiędzy obiema organizacjami trwają już od 10 lat. Niemieccy przyjaciele są fundatorami sztandaru dla Koła DFK. Nasza delegacja wzięła udział we wszystkich punktach obchodów jubileuszu: mszy świętej, przemarszach, paradzie, spotkaniach oraz w konkurencji strzelania do ptaka. Sensacją wzbudził fakt zerżelenia skrzydła ptaka przez członka

DFK Szczedrzyk **Ditmara Rudolfa**. Przedstawiciele DFK zostali serdecznie powitani i przyjęci przez przewodniczącego Schützenverein St. Blasius **Andreas Sprengera** oraz honorowego obywatela Ozimka **Hansa Jurgena Stuppericha**. Klaus Leschik zaprosił delegację z Grevenbrück na obchody 15-lecia TSKN w gminie Ozimek, których organizatorem w dniach 13-15 sierpnia będzie Koło DFK Szczedrzyk-Pustków. Zarząd Koła DFK składa podziękowania za miłe i serdeczne przyjęcie proboszczowi parafii Grevenbrück, przewodniczącemu **Andreasowi Sprengero**wi, naszemu przyjacielowi **Hansowi Jurgenowi Stupperichowi** i innym za troskliwą opiekę.

(jad)



członkowie Koła DFK na trasie jubileuszowego przemarszu.

Zbierają na nowy samochód

W tym roku po raz pierwszy (11 – 2 czerwca) OSP Szczedrzyk zorganizowała „Festyn strażacki”. Na placu św. Mikołaja rozbito namiot, pod którym w sobotę wieczorem odbyła się zabawa taneczna przy muzyce zespołu „Ami”. W niedzielę trwała biesiada z zespołem „Ramis”. Serwowano piwo, plonkę, kiełbasę i krupnioki, a także zupę i ciasto upieczone przez żony strażaków. Dużą atrakcją dla najmłodszych było czeskie wesołe miasteczko z karetkami, kolejką i diabelskim młynem. Właśnie w niedzielne popołudnie wielu mieszkańców przyjechało do zabawy i rodzinnego wypoczynku na świeżym powietrzu nie tylko z rodzinami, ale i z przyjaciółmi.

Organizując strażacki festyn, OSP Szczedrzyk zaczęła gromadzić środki na zakup nowego samochodu gaśniczego.

- Aby otrzymać w przyszłym roku pomocne dofinansowanie z gminy, musimy zebrać ok. 15 tys. zł wkładu własnego i na ten cel przeznaczony został cały dochód z festynu - powiedział komendant **Andrzej Jakubiec**, który licząc zarazem wszystkim, którzy

pomogli w organizacji imprezy.



Na strażackim festynie bawiło się wielu mieszkańców Szczedrzyka. Atrakcją było „Młyńskie koło”.

Za matki i ojców

8 maja obchodzono Dzień Matki i Dzień Ojca w Szczedrzyku. Po południu w kościele parafialnym została odprawiona dwujęzyczna msza święta w intencji wszystkich matek i ojców z parafii Szczedrzyk, po której w sali „Baru pod kasztanem” odbyło się spotkanie przy kolaczu i kawie, zorganizowane przez Koło DFK Szczedrzyk-Pustków przy udziale Rady Sołectkiej Szczedrzyka. Wzięło w nim udział około 120 osób, a wśród nich zaproszeni goście: burmistrz **Jan Labus**, ksiądz proboszcz **Marcin Ogiolda**, przewodnicząca Miejsko-Gminnego Zarządu TSKN **Helga Baron**, dyrektor szkoły **Jadwiga Wiesbach**, dyrektor przedszkola **Bożena Stylska** oraz sołtys **Joachim Wies-**

bach. Wszystkich powitał, składając matkom i ojcom serdeczne życzenia, przewodniczący Koła DFK **Klaus Leschik**. Program artystyczny przedstawiły dzieci z SP w Szczedrzyku pod opieką **Anety Gajdy** i **Krystyny Porzucek**, recytując wiersze i śpiewając piosenki po polsku i po niemiecku.

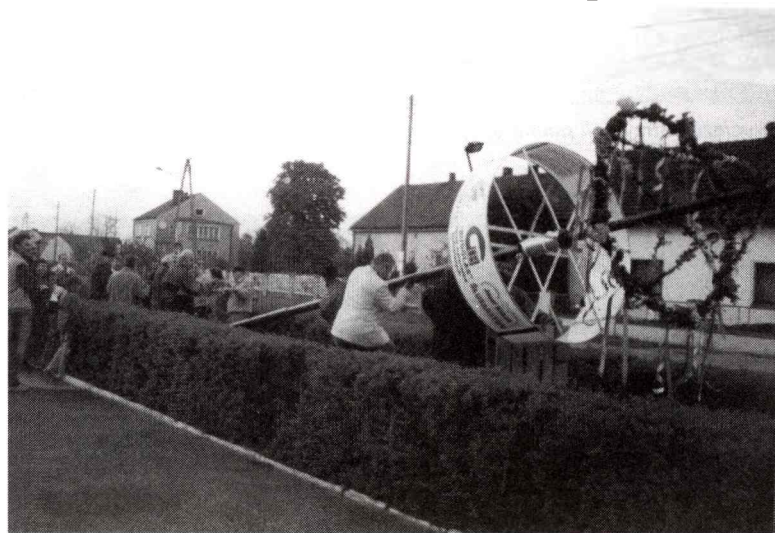
Zarząd Koła DFK Szczedrzyk-Pustków dziękuje ks. Marcinowi Ogioldzie za odprawienie dwujęzycznej mszy świętej, państwu **Beacie** i **Norbertowi Gnidom** za udostępnienie sali i przygotowanie poczęstunku oraz dyrekcji i gronu pedagogicznemu SP w Szczedrzyku za przygotowanie programu artystycznego.

(jad)



W spotkaniu uczestniczyło ok. 120 osób.

Kolejne drzewko majowe



Zgodnie z wieloletnią tradycją, 7 maja w Szczedrzyku odbyło się uroczyste stawianie „drzewka majowego”. Udział w uroczystości wzięli mieszkańcy wsi, burmistrz Ozimka **Jan Labus** z małżonką, ksiądz proboszcz **Marcin Ogiolda** oraz sponsorzy. Nazwy ich firm umieszczono na podświetlanym

wieńcu zdobiącym „koronę” drzewka. Jak co roku, uroczystość przygotował sołtys **Joachim Wiesbach** z Radą Sołectką, przy bardzo dużym udziale miejscowej OSP. Po ustawieniu drzewka, wszyscy uczcili ten fakt darmowymi piwem i kiełbasą z grilla ufundowanymi przez sponsorów.

(jad)

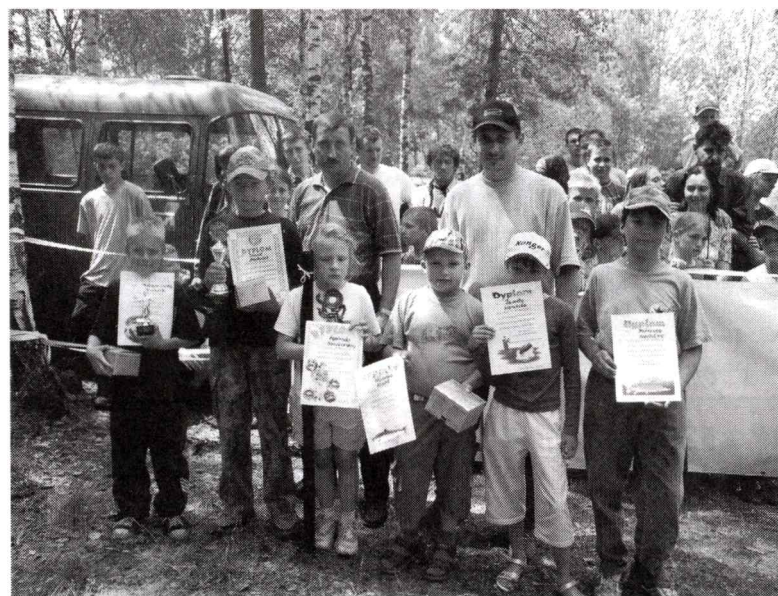


Wielkie łowienie na akwenu w Biestrzynniku

Emocji i ryb nie brakowało



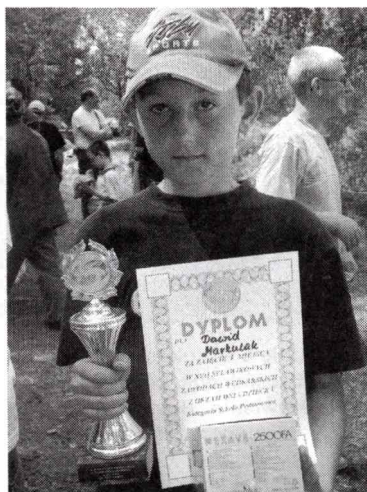
8-letniej Agnieszce Waligórskiej w łowieniu pomagał dziadek, a kibicowała cała rodzina.



Zwycięzcy otrzymali puchary, dyplomy i nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego.



Laura Musiał z Ozimka ma 5 lat, a mimo to jest już „doświadczonym” wędkarzem.



Dawid Markulak jest uczniem czwartej klasy SP w Krasiejowie.

Blisko 150 dzieci pod opieką nauczycieli lub z rodzicami przyjechało w sobotę 4 czerwca do Biestrzynnika, by wziąć udział w 17. edycji zawodów wędkarskich z okazji Dnia Dziecka.

Zorganizowało je Koło PZW „Małapanew” w Ozimku przy finansowym wsparciu Urzędu Gminy i Miasta. Reprezentowane były wszystkie szkoły podstawowe gminy (poza SP Szczedrzyk) oraz obydwa ozimskie gimnazja. Najliczniejszą reprezentacją wystawiła SP w Antoniowie. Wśród młodych wędkarzy nie brakowało również przedszkolaków.

Przed rozpoczęciem zawodów dzieci otrzymały upominki: czekoladę, soczek i mini zestaw wędkarski. W trakcie łowienia odbył się poczęstunek lodami, a na zakończenie zaproszono wszystkich na kielbasę z grilla z bułką i napojami. Dzieci z podstawówek wędkowały na pierwszym akwenu, a gimnazjaliści na stawie mlecznym. Na haczykach najczęściej zawisały płocie, okonie, karasie i sumiki karłowate. Trafiły się także leszcze, a największą złowioną rybą był około kilogramowy karp, wyciągnięty z wody przez 8-letniego Maksymiliana Kowalika z Krasiejowa, któremu w wędkowaniu pomagał ojciec chrzestny. Jego rówieśnicy - Agnieszce Waligórskiej z SP nr 1, dla której był to już trzeci udział w zawodach, w połowach pomagał dziadek, a kibicowała cała rodzina. Także Justyna Kryczka z Krasiejowa - uczennica pierwszej klasy Gimnazjum nr 1, łowiła pod nadzorem taty, który udzielał jej cennych rad, nie wspominając o zakładaniu robaka na haczyk. Dzieciom pomagali również wędkarze z ozimskiego koła PZW, wciągając urwane haczyki i rozplatając płaczące się żyłki.

Emocji nie brakowało w czasie samych połowów, ważenia ryb przez

komisję sędziowską, jak też podczas ogłaszania wyników. W klasyfikacji szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła SP Krasiejów, a za nią uplasowały się kolejno: SP Antoniów, SP nr 1 w Ozimku, SP Dylaki, SP Grodziec, SP nr 3 i SP nr 2 w Ozimku. W grupie starszej Gimnazjum nr 1 okazało się lepsze od Gimnazjum Zespołu Szkół. Najlepsze szkoły otrzymały puchary oraz dyplomy, które wręczał burmistrz Jan Labus wspólnie z prezesem koła PZW Krzysztofem Sucheckim. Puchary, dyplomy i nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego wręczono również zwycięzcom klasyfikacji indywidualnych. Wśród przedszkolaków trzy pierwsze miejsca zajęli: Laura Musiał, Gracjan Adamski i Jakub Antczak, wśród uczniów szkół podstawowych w pierwszej szóstce znaleźli się: Dawid Markulak (SP Krasiejów), Agnieszka Waligórska (SP nr 1), Maksymilian Kowalik (SP Krasiejów), Wojciech Koziół (SP Grodziec), Żaneta Warzecha (SP nr 1) i Mateusz Nadolny (SP Antoniów). Spośród gimnazjalistów zawody wygrał Michał Woźniak przed Michałem Jańczykiem, Justyną Kryczką, Dawidem Klińskim, Sebastianem Stryczkim i Tomaszem Labusem. Większość z nich wróci do Biestrzynnika za rok, by wziąć udział w kolejnych – dziecięcych zawodach wędkarskich.

Zarząd Koła PZW „Małapanew” w Ozimku składa podziękowania sponsorom zawodów, którymi byli: Ośrodek Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku, Huta Małapanew Sp. z o.o. „Małapanew” Armatura Sp. z o.o., PGKIM Sp. z o.o., NZSS Pracowników Huty Małapanew, NSZZ „Solidarność” Huty Małapanew, Zakład Usług Budowlanych Waldemar Wiedera, Zakład Usługowo-Handlowy Zygmunt Wiedera, „Autogum” Jan Kotula, zakład jubilerski p. Mielcarka z Ozimka, piekarnia p. Jałoszyńskiego z Nysy, Zakład Usług Melioracyjnych Mirosław Materak, sklep wędkarski „U Marka”, OSM „Przyszłość” w Ozimku, Mała Panew Ochrona M. Olkowski, sklep p. Jurucia, firma „Frigopol”, Lewiatan Market Z. Kęs, zakład wędliniarski p. Golomba, hurtownia napojów HDT w Ozimku, sklep „Wędkarz” p. Warzechy, Okręg PZW Opole, Koło PZW „Małapanew” i inni – bezimienni sponsorzy.



Michał Woźniak z Dylak chodzi do pierwszej klasy Gimnazjum Zespołu Szkół.



Rywalizowali o puchar prezesa huty

Wygrał, kto nie „zarobił”

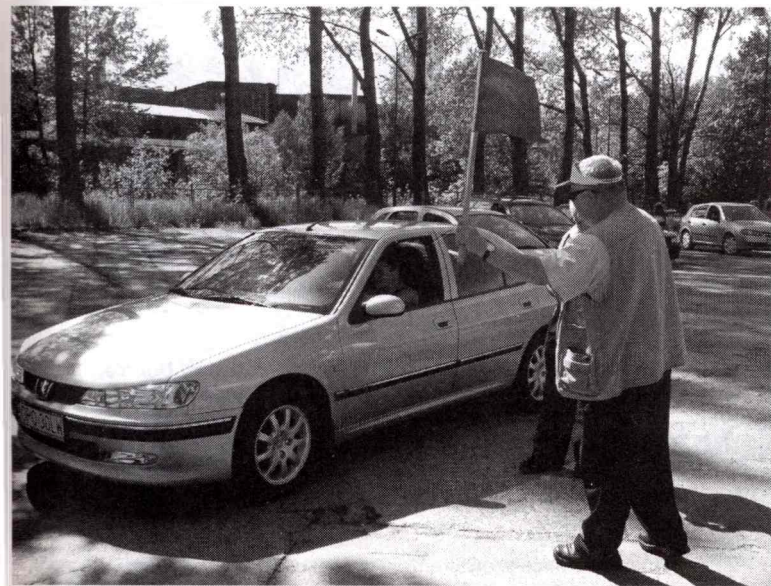
Tradycyjnie w maju sekcja motorowa M-GTS „Siódemka” organizuje turystyczny samochodowy „Rajd Hutników”. W tegorocznym wzięło udział 18 załóg samochodowych - w tym 5 sędziowskich.

Komandorem rajdu był **Tadeusz Łyjak**, a sędzią głównym **Krzysztof Zarzycki**. Ze startu przed II bramą huty, kierowcy ze swoimi pilotami musieli pokonać 30-kilometrową trasę: Ozimek - Jedlice - Szczedrzyk - Niwki - Dębska Kuźnia - Schodnia - Ozimek, odnajdując ją na podstawie otrzymanej mapki - tzw. itinerera. Na trasie usytuowanych było 7 punktów kontroli przejazdu, gdzie rozgrywano konkurencje sprawnościowe: slalom samochodowy, próba hamowania itp. O zwycięstwie decydowała najmniejsza liczba zdobytych punktów karnych. Najlepsza okazała się załoga **Józef Białecki i Agnieszka Derda**, a po niej uplasowały się kolejno: 2. **Karolina i Tomasz Kuchne**, 3. **Krzysztof i Maria Szczygieł**, 4. **Andrzej i Wojciech Siudeja**, 5. **Marian i Krzysztof Wojciechowski**, 6. **Iwona i Jakub Olszewscy**. Ufundowane przez Zarząd Huty Mała-

panew Spółka z o.o. puchary, dyplomy i upominki wręczyła **Ewa Bagińska** - pełnomocnik Zarządu huty, wspólnie z prezesem sekcji motorowej **Antonim Czajewskim**. W lipcu odbędzie się samochodowy rajd pań „Mamo jedź ostrożnie”, we wrześniu „Rajd rodzinny”, a w listopadzie „Rajd jesienny”, kończący samochodowy sezon turystyczny ozimskich motorowców.

Z okazji 55-lecia Polskiego Związku Motorowego, w którym zrzeszona jest sekcja motorowa M-GTS „Siódemka”, odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Okręgu PZM w Opolu, na którym dwaj członkowie ozimskiego klubu motorowego: **Kryspin Olszewski i Antoni Czajewski** otrzymali odznaki honorowe „Za zasługi dla turystyki”. Odznaki wręczył marszałek województwa opolskiego **Grzegorz Kubat**.

Tekst i foto: J. Dziuban



Sprzed II bramy huty wystartowało 18 załóg samochodowych.

Puchar pojechał do Opola

Oni grali, one gwizdały

Raz na pół roku sędziowie piłkarscy z Ozimka i Opola rozgrywają między sobą mecze piłki nożnej. Stawką jest puchar przechodni prezesa podokręgu ZPN w Opolu.



Sędziowie z Ozimka i Opola grali o puchar prezesa podokręgu ZPN w Opolu.

Poprzedni puchar, po trzech wygranych z rzędu meczach, przeszedł na własność sędziów z Ozimka, a więc nowy prezes podokręgu **Paweł Soworka** ufundował trofeum, o które rozpoczęto rywalizację. 2 czerwca na stadionie LZS Grodziec odbył się mecz reprezentacji kolegów sędziowskich z Ozimka i Opola, wygrany 4-3 (2-1) przez drużynę gości. Sędziowie obu drużyn wykazali niemałe umiejętności piłkarskie, a mecz rozstrzygały panie - sędziny z Ozimka: **Anna Witkowska** (sędzia główny), **Magda Romańczyk i Magda Juszczyzyn**. Mecz przebiegł w towarzyskiej atmosferze i zakończył się wręczeniem pucharu drużynie z Opola oraz towarzyskim spotkaniem przy grillu.

- Takie spotkania są dla nas okazją do wspólnej zabawy, ale również do wzajemnych rozmów, dzielenia się doświadczeniami - powiedział nam pre-

wodniczący kolegium sędziów w Ozimku **Józef Włodarczyk**.

Drużyna sędziów z Ozimka wystąpiła w składzie: **Wacław Genda** (br.), **Wojciech Włodarczyk, Arkadiusz Galas, Marian Królak, Dariusz Grzebień, Andrzej Noga, Piotr Noga, Patryk Paszko, Piotr Stupik, Aleksander Grabowski, Dawid Kliński i Paweł Bejm** - trener **Józef Turyński**. Bramki zdobyli: **D. Kliński - 2, A. Grabowski - 1**.

Sędziowie z Opola grali w składzie: **Mateusz Kieć** (br.), **Marcin Janik, Marcin Bazan, Dariusz Kochanek, Przemysław Dudek, Krzysztof Kowalczyk, Krzysztof Białowąs, Dariusz Wardak, Jarosław Brożek, Paweł Stelmach, Kacper Dzióbek, Wojciech Białowąs i Marcin Syczyński** - trener **Janusz Ballycki**.

(jad)

Dla wychowanków Domu Dziecka

Kierowcy – przyjaciele

Członkowie sekcji motorowej M-GTS „Siódemka” co roku z okazji Dnia Dziecka, organizują rajd „Kierowcy przyjaciele dzieci”.

W sobotę 11 czerwca odbył się 22. rajd samochodowy, w którym wzięło udział 23 wychowanków Domu Dziecka w Turawie. W Ośrodku Wypoczynkowym „Małapanew” nad Jeziorem Małym odbyła się kilkugodzinna wspólna zabawa, zakończona ogniskiem z pieczeniem kiełbasek. W dwóch grupach wiekowych dzieci rywalizowały w przygotowanych dla nich konkursach sprawnościowych. Odpowiadały również na pytania ze znajomości znaków i przepisów ruchu drogowego. W grupie młodszej najlepsi byli: **Ania Gabryś, Danusia Popiołek i Patryk Nowak**, a wśród

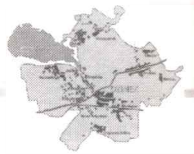
starszych: **Rafał Gajewski, Arkadiusz Szustak, Krystian Lipczyński, Milena Pływaczewska i Paweł Banasiak**. Nagrodę specjalną otrzymała też najmłodsza uczestniczka rajdu, 5-letnia **Natalka Gajewska**.

W tym roku swojego czasu i samochodów użyczyli dzieciom: **Józef Szybiak, Bogumił Kościarz, Andrzej Wolny, Waldemar Woźniak, Andrzej Siudeja, Cezary Chyra, Krzysztof Zarzycki, Ewa Białecka, Gabriela Bronek, Krzysztof Szczygieł, Norbert Kuchne, Andrzej Guzy i Kryspin Olszewski**. Sponsorami rajdu byli: Konstrukcje Stalowe Spółka z o.o. w Ozimku, pani **Ewa Białecka** i sekcja motorowa M-GTS „Siódemka” Ozimek.

J. Dziuban

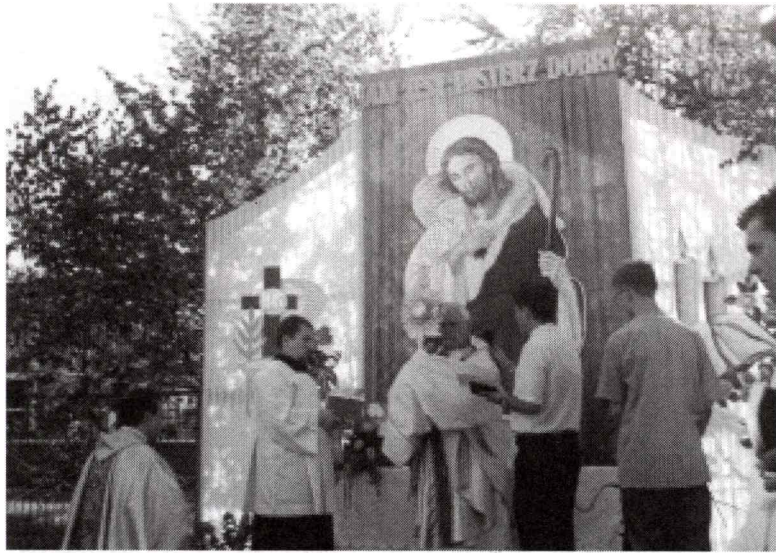


Po wykonaniu pamiątkowego zdjęcia dzieci wróciły do Turawy.



Procesja Bożego Ciała w Ozimku

Powrót na trasę



Święto Bożego Ciała było w tym roku obchodzone szczególnie uroczysto ze względu na ustanowiony przez papieża Jana Pawła II rok 2005 - rokiem Eucharystii.

Podobnie jak wierni w całym kraju uczestniczyliśmy w procesji Bożego Ciała, która zawsze jest wyznaniem wiary w Jezusa Chrystusa. Ozimska procesja, po czteroletniej przerwie, przeszła znów trasą ulic Słowackiego i Sikorskiego. Uczestniczył w niej gościnnie ksiądz **Waldemar Maniura** z Hildesheimu w Niemczech. Przy ostatnim ołtarzu proboszcz ks. prałat **Gerard Kałuża** podziękował wszystkim wiernym za tak liczny udział w procesji, udzielając błogosławieństwa Bożego. Złożył podziękowania również tym parafianom, którzy przyczynili się do przygotowania tak pięknych ołtarzy i wystrój domów, orkiestrze oraz policji za zabezpieczenie trasy.

Byli w największym sanktuarium

Prosilili o łaski

19 maja do sanktuarium w Licheniu udali się z pielgrzymką członkowie Klubu Emerytów i Rencistów działającego przy Domu Kultury w Ozimku.

Sanktuarium Najświętszej Marii Panny Licheńskiej poświęcono 12 czerwca zeszłego roku. Zostało wybudowane jako wotum narodu polskiego na jubileusz 2000 lat narodzenia Jezusa Chrystusa. Początki miejscowości Licheń sięgają XII w. Mały kościół św. Doroty, gdzie znajduje się Cudowny Wizerunek, z każdym rokiem stawał się zbyt ciasny dla obsługi setek tysięcy pielgrzymów, dlatego postanowiono wzniesić nowe sanktuarium. Budowę

rozpoczęto w 1994 r. i obecnie jest ono największym sanktuarium w Polsce, gdzie znajduje się dwa i pół tysiąca miejsc siedzących.

W mszy świętej pielgrzymi z Ozimka prosili o łaski Boże i błogosławieństwo na dalsze życie. W drodze powrotnej, w Lasku Grąblińskim odprawiono drogę krzyżową. Uczestnicy pielgrzymki dziękują pani **Krystynie Kozlik** za jej zorganizowanie.

J. Nieslony



Emeryci i renciści z Ozimka na pielgrzymce w Licheniu.

Ufundowali krzyż na dzwonnicy

Dar przyjaciół

W dniach 3-5 czerwca do Krzyżowej Doliny przyjechali parafianie z parafii Brendenborn i Kollerbeck ze swoim proboszczem - pochodzącym z Krzyżowej Doliny ks. Helmutem Golletz.

W sobotę 4 czerwca zwiedzili Górę św. Anny i Kamień Śląski, a w niedzielę ks. Golletz odprawił mszę świętą w kaplicy, którą ufundował wraz ze swoimi parafianami. Najważniejszym upominkiem przekazanym mieszkańcom Krzyżowej Doliny był metalowy krzyż o wysokości 2,5 m, który zostanie zamontowany na szczycie wybudowanej dzwonnicy - poświęcił go ks. Golletz. Po południu na placu przy kaplicy odbyła się wspólna biesiada, na którą przybyli również zaproszeni goście: burmistrz **Jan Labus**, z-ca burmistrza **Marek Korniak**, proboszcz parafii w Krasiejowie ks. **Alojzy Malcherek** oraz przewodnicząca

Gminnego Zarządu TSKN **Helga Baron**. W części artystycznej wystąpił zespół „Ramis”.

W poniedziałek, w ostatnim dniu swojego pobytu w Polsce goście pojechali do Częstochowy zwiedzać Jasną Górę. Niemieccy goście zaprosili mieszkańców Krzyżowej Doliny do swojej parafii w Niemczech. W imieniu mieszkańców wsi, organizatorzy spotkania: **Rudolf Widera**, **Maksymilian** i **Bernard Sklorz** dziękują ks. Helmutowi Golletz oraz jego parafianom za hojność, dzięki której mogła powstać kaplica w Krzyżowej Dolinie.

Tekst i foto: Jan Nieslony



Parafianie z Brendenborn i Kollerbeck z wizytą w Krzyżowej Dolinie.

Nabożeństwo w odremontowanym kościele

Parafianie z Ozimka doczekali się również odprawiania nabożeństw do Matki Boskiej Fatimskiej.

Odprawiono je 13 maja wieczorem w odremontowanym starym kościele parafialnym. Przyszło na nie nadzwyczaj dużo wiernych, a po odprawionej przez proboszcza ks. prałata **Gerarda Kałużę** mszy świętej, odbyła się procesja

wokół kościoła. Nabożeństwa takie będą się odbywały trzynastego każdego miesiąca w godzinach wieczornych. W imieniu proboszcza parafii w Ozimku zapraszamy wiernych do udziału.

(nies)



Pierwsze nabożeństwo do MB Fatimskiej w starym kościele.



To były udane „Dni Grodźca”

Majówkowa atmosfera

Sześćdziesiąt lat temu - 23 kwietnia 1945 r. pierwsi repatrianci z Kresów Wschodnich przybyli do Grodźca. Dzisiaj wyrasta już czwarte powojenne pokolenie mieszkańców, którzy traktują Grodziec jak swoją „małą ojczyznę”.

- *Wieś pięknieje z roku na rok, a nostalgia za Kresami została tylko wśród garstki najstarszych mieszkańców - mówi sołtys Jan Grabowski. - Świadomość naszych korzeni obecna jest także w zwyczajach i tradycjach rodzinnych oraz w folklorze kultywowanym przez zespoły ludowe „Jutrzenka” i „Grodziec”, które w swoim repertuarze mają wiele piosenek kresowych, ale obok nich - również piosenki śląskie.*

Tegoroczne „Dni Grodźca”, obchodzone 21 i 22 maja, upłynęły pod znakiem 60. rocznicy osadnictwa i jubileuszu 30-lecia działalności zespołu ludowego „Grodziec”. W sobotę po południu na boisku szkolnym występowały dzieci z SP Grodziec, mażoretki z Ozimka oraz zespoły „Jutrzenka” i „Zębowniczanie”. Odbyły się również pokazy walk karate a wieczorem - zabawa przy muzyce zespołu „Vamit”. W nie-

działę świętował zespół „Grodziec”. Odbył się także towarzyski turniej siatkówki, w którym zmierzyły się drużyny młodzieży i oldboyów z Grodźca oraz drużyna reprezentująca OSM „Przyszłość” w Ozimku. Zwyciężyli siatkarze z Ozimka przed młodzieżą i oldboyami z Grodźca. Do późnej nocy trwała zabawa przy akompaniamentem zespołu muzycznego „Night Flight”.

Dwudniowy festyn upłynął w atmosferze wesołej majówki, przy słonecznej pogodzie, stoiskach z piwem i małą gastronomią oraz z wieloma atrakcjami dla dzieci - karuzela, nadmuchiwanymi zjeżdżalniami itp. Zorganizował go sołtys wraz z Radą Sołectką przy udziale finansowym Urzędu Gminy i Miasta, a imprezę, wspólnie z Janem Grabowskim, prowadziła Mirela Kaczmarek.

J. Dziuban

Nie tylko nuta kresowa

1974 roku sięgają początki zespołu: Czesława Sękowska, Anastazja Domerecka, Maria Czereda i Anna Juszczyżyn wystąpiły po raz pierwszy na zebraniu Koła Gospodyń Wiejskich, śpiewając piosenki kresowe.

Wiosną następnego roku dołączyło do nich pięć następnych pań: **Cecylia Bigas, Zofia Januszewska, Józefa Michalak, Józefa Cichowska** oraz **Janina Podkowa**. Pierwszy występ przed szerszą publicznością - dla mieszkańców Grodźca, Chobia i Mnichusa - odbył się 15 maja 1975 r. na placu Kółka Rolniczego w Grodźcu z okazji Święta Ludowego. Od tej pory zespół uświetniał i nadal uświetnia swoimi występami wiele uroczystości: z okazji Dnia Kobiet, Dnia Matki, Dnia Seniora, dożynek oraz festynów wiejskich.

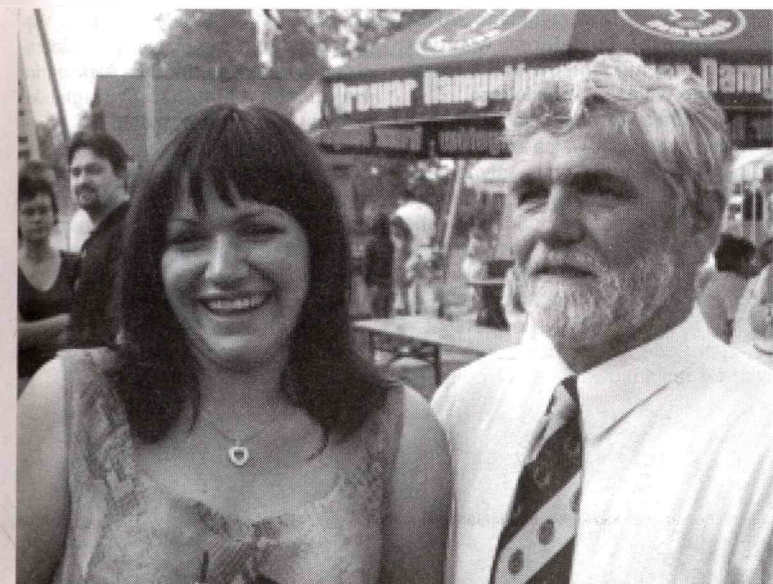
Od 1978 r. zespół rozpoczął działalność pod patronatem Domu Kultury w Ozimku, przyjmując oficjalną nazwę Amatorski Zespół Artystyczny „Grodziec”. Dzięki dotacji Domu Kultury, możliwy stał się udział w rozmaitych przeglądach czy festiwalach, m.in. w Przeglądzie Pieśni Ludowej w Gogolinie, Przeglądzie Zespołów Jasełkowych w Lewinie Brzeskim oraz w dożynkach: wiejskich gminnych, powiatowych i ogólnopolskich. Do największych osiągnięć zespołu należą: odznaczenie medalem „Zasłużony Opolszczyźnie” w 1983 r., otrzymanie pucharu wojewody opolskiego w 1985 r., zdobycie pucharu na Przeglądzie Jasełek Bożonarodzeniowych w Lewinie Brzeskim w 1986 r., zajęcie drugiego miejsca na przeglądzie „Opolskie Wiatrak” w 2002 r. Najstarsze piosenki kresowe, znajdujące się w repertuarze zespołu zostały udokumen-

towane w Opolskim Roczniku Muzealnym wydanym przez Muzeum Śląska Opolskiego w 2002 r. Jego dorobek jest również udokumentowany w pracy magisterskiej mieszkanki Grodźca **Agneszki Gruszki**.

Od 30 lat zespół „Grodziec” śpiewa kresowe i ukraińskie, ale również śląskie i polskie piosenki ludowe. Ma także w swoim repertuarze piosenkę czeską, przywiezioną z wycieczki do Rymarzowa, zorganizowanej przez Dom Kultury w 1997 r. W latach 1980-1986 funkcję kierowniczką zespołu pełniły na przemian panie Józefa Cichowska i Zofia Januszewska, a od 1987 r. kieruje nim Czesława Sękowska. Skład zespołu „Grodziec” tworzą obecnie: **Janina Podkowa, Zofia Januszewska, Helena Jarocka, Józefa Michalak, Janina Ogrodzińska, Cecylia Bigas, Józefa Cichowska, Anna Juszczyżyn, Maria Czereda, Maria Błaziak, Anastazja Domerecka, Czesława Sękowska** oraz akompaniatorzy **Stanisław Bojduń i Jan Rybak**.

Z okazji obchodzonego jubileuszu, redakcja „WO” życzy zespołowi „Grodziec” wielu lat owocnej działalności oraz osiągnięć w krzewieniu folkloru kresowego, który dzięki 30-letniej działalności zespołu stał się integralną częścią kultury gminy Ozimek i Śląska Opolskiego, podkreślając jego wielokulturowe bogactwo.

Tekst i foto: Janusz Dziuban



„Dni Grodźca” upłynęły w atmosferze wesołej majówki.



Jubileuszowy koncert zespołu ludowego „Grodziec”.



Czesława Sękowska otrzymała życzenia i kwiaty od władz gminy Ozimek.



Śpiewają od trzydziestu lat

Ciągle ujmują nasze serca

Długa jest lista osiągnięć i nagród zespołu ludowego „Dzióbki” z Biestrzynnika, założonego i prowadzonego przez panią Erykę Świerc.

Zespół posiada bogaty repertuar starych ludowych pieśni śląskich, zbieranych od nieżyjących już mieszkańców Biestrzynnika i okolicznych wsi. Przez 30 lat działalności wniósł niepodważalny wkład w popularyzację śląskiej kultury ludowej w regionie i kraju. Z widowiskiem obrzędowym „Siekanie kapusty na ludowo” zjeździł całą Opolszczyznę i pół Polski. W 1976 r. występował na Święcie Ludowym w Kaliszu, rok później brał udział w prezentacji kultury i sztuki Śląska Opolskiego w Nowym Sączu. W latach 1978 i 1979 uczestniczył w Ogólnopolskich Przeglądach Aktywności Kulturalnej Wsi „Przytocz-

Szkole Podstawowej w Biestrzynniku, z uzdolnionych wokalnie uczennic pani Eryki założyła zespół „Dzióbeczki”, który wielokrotnie uczestniczył w przeglądach szkolnych na terenie gminy i województwa. Również dzisiaj poszukuje nowych członków zespołu, gdyż w jego szeregach następuje naturalna wymiana pokoleń.

29 maja „Dzióbki” świętowały swoje trzydziestolecie. Przed południem w kościele parafialnym w Dylakach ks. proboszcz **Henryk Okularczyk** odprawił mszę świętą za żyjące i zmarłe członkinie „Dzióbków”. Po południu w sali „U Dudy” w Biestrzynniku odbyła się jubileuszowa biesiada, podczas której na ręce pani Eryki Świerc i całego zespołu złożono mnóstwo gratulacji, życzeń i kwiatów. W imieniu władz gminy Ozimek kosz z kwia-

Jubileusz miłośników tańca

„Alvaro” ma pięć lat

Klub Tańca Towarzyskiego „Alvaro” rozpoczął działalność w lutym 2000 r. Krąg miłośników tańca towarzyskiego wciąż się powiększa.

Program zajęć obejmuje naukę tańców standardowych: walca angielskiego, walca wiedeńskiego, tanga; latynoamerykańskich: samby, cha cha cha, rumbi, pasodoble oraz tańców dodatkowych: polki bluesa i discofoxa. Na zakończenie każdego roku zajęć, które prowadzi **Zbigniew Karpiński**, organizowane są pokazy. Te właśnie tańce zaprezentowano na pokazie, w grupach początkujących i zaawansowanych. W pokazie

uczestniczyło 180 osób z Ozimka, Węgrów oraz - po raz pierwszy - z Dobrodzienia. Furorę zrobiła para **Aleksandra Halupczok - Mateusz Szczygielski**, otrzymując za swój występ zasłużone brawa. Uczestnicy zaprosili na pokaz swoje najbliższe rodziny i przyjaciół, aby zaprezentować im efekty całorocznej pracy. Na zakończenie, z rąk instruktora **Zbigniewa Karpińskiego** i jego partnerki **Izabeli Adamus**, otrzymali certyfikaty ukończenia roku szkolnego 2004/2005 kursu tańca towarzyskiego. W finale wszyscy zatańczyli polkę.

Tekst i foto: Jan Niesłony



Furorę zrobiła para: Aleksandra Halupczok - Mateusz Szczygielski.



Członkinie zespołu „Dzióbki” przed kościołem w Dylakach.

na-Gorzów”, gdzie został laureatem zbiorowej nagrody głównej „Złotego Pługa”. W 1980 r. wystąpił na Piotrkowskim Jarmarku Folkloru i Sztuki Ludowej, a w 1988 r. na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą. W latach 1995 i 1997 koncertował na Opolskim Święcie Pieśni Ludowej w Gogolinie, a w latach 1996 i 1998 brał udział w Wojewódzkim Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Artystycznej „Wiatrak”. Również dzisiaj uświetnia swoimi występami wiele uroczystości wiejskich oraz gminnych. Jest także częstym gościem na imprezach organizowanych w Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu - Bierkowicach. Mało kto pamięta, że przed laty w

tami i list gratulacyjny przekazał burmistrz **Jan Labus**, a wśród składających życzenia byli też m.in.: **Helena Gruszka** - kierownik działu udostępniania i **Jarosław Gałęza** - dyrektor Muzeum Wsi Opolskiej. Przy toaście lampką szampana jubilatkom odśpiewano gromkie „sto lat”. „Dzióbki” zaprezentowały swój krótki program artystyczny, a następnie śpiewały dla nich zespoły „Dialog” z Dylak oraz „Silesia” z Łubnian.

Z okazji jubileuszu 30-lecia, gratulacje i najserdeczniejsze życzenia wszystkim paniom z zespołu „Dzióbki” składa redakcja „Wiadomości Ozimskich”.

Janusz Dziuban

Urodziny byłej dyrektorki szkoły w Antonowie

Sto lat!

26 maja **Magdalena Rychter** - była kierowniczka szkoły w Antonowie obchodziła 90. urodziny.

W czasie okupacji pracowała poza oświatą, lecz jako żołnierz Armii Krajowej prowadziła tajne nauczanie. W 1945 r. przyjechała na Śląsk Opolski. W inspektoracie szkolnym w Opolu otrzymała przydział na stanowisko nauczycielki i kierowniczkę szkoły w Antonowie, pracując w niej do przejścia na emeryturę

w 1965 r. Została odznaczona złotą odznaką ZPN, odznaką ZPN za tajne nauczanie w latach 1939-1945, krzyżem Armii Krajowej, a w 1994 r. honorową odznaką „Zasłużony Opolszczyźnie”.

Pani Magdalena z sentymentem wspomina swoją pracę: - *Kiedy przyjechałam tu 15 sierpnia 1945 r. zastałam szkołę bardzo zniszczoną - powybijane szyby, wylamane drzwi i okna, zdemolowane piece kładowe. Brak było sprzętu i pomocy naukowych. 15 września 1945 r. nastąpiło otwarcie szkoły. Uczęszczało tu wówczas 132 dzieci. Początkowo nauka odbywała się w skróconych godzinach ze względu na brak podręczników, zeszytów, ławek i opału. W dniu 90. urodzin pani Magdaleny o godzinie 12.00 w kościele parafialnym w Ozimku, ks. prałat **Gerard Kałuża** odprawił naszej parafiance mszę świętą. Mimo, że w ostatnich latach przebywa ona u swojej córki Elżuni w Staniszcach Małych, na mszę przyszło bardzo dużo mieszkańców Ozimka i Antoniowa, a jubilatka otrzymała od nich wiele kwiatów.*

Dożycia stu lat w dobrym zdrowiu życzy Pani również redakcja „Wiadomości Ozimskich”.

Tekst i foto: Jan Niesłony - były uczeń Pani Magdaleny



Najpierw łączy je nadwaga, potem – zdrowy styl życia

Kobitki z charakterem

Początkowo do klubu podchodzą z rezerwą, ale i z wielką nadzieją. Gdy tylko tracą kilka kilogramów – nie wyobrażają sobie, że mogłyby się więcej ze sobą już nie spotkać.



Spotkanie z okazji I rocznicy powstania klubu.

Przez Klub Puszystych "Superlinii" w Ozimku przewinęło się już kilkadziesiąt pań nie tylko z naszej gminy, bo także z Opola, Strzelec Opolskich i Kamienia Śląskiego. Ile dokładnie?

- Tego nie wiem nawet ja, bo było ich naprawdę sporo – przyznaje **Krystyna Juraszek**, prezes klubu. – Ale legitymacje wydane przez „Superlinię” posiada 46 klubowiczek.

Pismo „Superlinia” objęło klub patronatem w zeszłym roku. To w dowód uznania dla jego dotychczasowej działalności. A kobiety spotykają się minimum raz w miesiącu, wymieniają uwagami i informacjami zdobytymi w różnych czasopiśmie, a związanymi z odchudzaniem, zdrowym stylem życia. Jeśli

ktoś – choćby ze względu na obowiązki rodzinne – nie może przyjść na spotkanie klubowe, jest zaraz informowana przez koleżanki lub prezes Juraszek o temacie zebrania. Zresztą wiele tych spotkań organizowanych jest przy kawce, bo przecież chodzi o wesołe podejście do życia. A że przy okazji udaje się zrzucić nadmierne kilogramy – tym lepiej.

- Na ostatnim zebraniu mówiłyśmy na przykład jak profesjonalnie ćwiczyć brzuszki, bo to wcale nie jest tak, że każdy rodzaj gimnastyki daje pożądane efekty – zastrzega K. Juraszek.

Życie w grupie dodaje otuchy, ułatwia zmierzenie się z trudnym procesem odchudzania. No i pozwala wyluzować się w otoczeniu

innych osób z niedoskonałościami ciała.

Efekty puszyste mają doskonałe. Rekordzistą sprzed lat jest pewna mieszkanka Krasiejowa, która zrzuciła w sumie 50 kilogramów. Do klubu zgłaszają się coraz młodsze osoby. Nie, niekoniecznie dlatego, że są otyłe. Po prostu chcą poznać tajniki prawidłowego, zdrowego odżywiania, fitness. No i szukają kontaktu z osobami o podobnych zainteresowaniach. Nie mówiąc o tym, że poprzez relaks, odpowiednią dietę i ćwiczenia także młode organizmy można podreperować. Co ciekawe: coraz większe zainteresowanie klubem okazują... mężczyźni. Nie tylko z chęci bycia wśród kobiet. Choć przyznać trzeba, że na razie zazwyczaj wymigują się od przyścia na spotkanie klubowe w nie bardzo męski sposób: „przyjdę jak będzie więcej facetów”.

Bo obecnie ogólnosiwiatowym trendem jest tak zwany wellness – nowe zjawisko cywilizacyjne, jakim jest dążenie do możliwie najdłuższego zachowania młodości, zdrowia i dobrego samopoczucia. Pochodzi od angielskiego słowa „well”, czyli dobrze, pomyślnie. Zaś „Be well” – to z kolei być w dobrym zdrowiu.

Wellness to – po polsku – dbałość o ciało, umysł i ducha, więc w skrócie wychodzi CUD. Dlatego puszyste z Ozimka nie tylko uczą się na przykład, jak robić różne sałatki, ale też jakie stosować ćwiczenia fizyczne i relaksacyjne (jeżdżą na przykład do Opolskiej Wieliczki), a także bawią się w pływaniach, grach itp.

Witold Żurawicki

Nasza sonda



Jak przebiegło odchudzanie? Co na to małżonkowie? – spyaliśmy klubowiczki z Ozimka.



Danuta Kinast:

- W ciągu pół roku udało mi się stracić 13 kilogramów. Wcześniej nosiłam ubrania w rozmiarze 44, teraz – 38. Były momenty zwątpienia, bo przez trzy tygodnie odchudzania waga spadała, potem znowu stała. Zmieniłam też nawyki: nie jem już niczego po godzinie osiemnastej. No i regularnie ćwiczę w domu, godzinę na skakance plus gimnastyka. Mąż nigdy wcześniej nie wytknął mi nadwagi, ale teraz widzę w jego oczach podziw i że wszystko jest już O.K.



Bogumiła Klar:

- 12 kilogramów – tyle udało mi się stracić w pół roku, w obwodach pozbyłam się w sumie 27 centymetrów. Regularnie każdego miesiąca traciłam 2 kilogramy. Przedtem nigdy tyle ruchu nie miałam co teraz: aerobic, rower, bieganie. Mąż jakby bardziej zabiega o moje względy. Zawsze byłam „przy kości”, ale teraz nie wyobrażam sobie już powrotu do starej wagi. Zresztą stare ubrania wyrzuciłam.



Anna Kulas:

- Mąż jest szczęśliwy, że mi się udało. A w trzy miesiące straciłam 14 kilogramów. I to nie koniec, bo nadal stosuję kurację. Wspomnę tylko, że kiedyś ważyłam 80 kilogramów, teraz 66 a chcę jeszcze stracić w granicach 6 kg. Najtrudniejszy w kuracji jest pierwszy tydzień. A gdy widać, że waga zaczyna spadać, robi się już „z górki”.

Cztery kroki do wellnessu

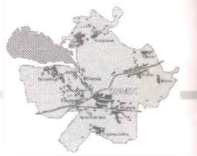
I - regularna aktywność fizyczna: systematyczny wysiłek jest szczególnie ważny dla osób po 40 roku życia. Powinny się na niego składać ogólnorozwojowe ćwiczenia o charakterze aerobowym, siłowym oraz rozciągające i zwiększające ruchomość w stawach. Jak dawkować wysiłek? Najlepiej skonsultować to ze specjalistami, którzy określą nie tylko zakres i charakter ćwiczeń, ale także stopień ich intensywności – w zależności od stanu zdrowia, wieku itp. **II - zrównoważony sposób odżywiania, czyli podstawowe zasady prawidłowej diety:** dostarczenie organizmowi właściwej ilości kalorii, wiedza na temat proporcji procentowych głównych składników odżywczych (cukrów, tłuszczów i białek), równomierne rozłożenie podaży kalorycznej w przynajmniej trzech głównych dziennych posiłkach. Najczęstsze błędy: rezygnowanie ze śniadań, niewystarczająca ilość owoców i warzyw, słodkie przekąski, zbyt wiele tłuszczów zwierzęcych. **III – dobrze zorganizowany czas wolny:** urlop czy wakacje to obowiązkowo aktywny wypoczynek. Poza sportem – uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych, spędzanie czasu wolnego z rodziną, przyjaciółmi (źródło pozytywnych emocji). **IV – zdrowy tryb życia:** wystarczająca ilość snu, unikanie używek, pielęgnacja ciała, relaks.

Nie tylko waga



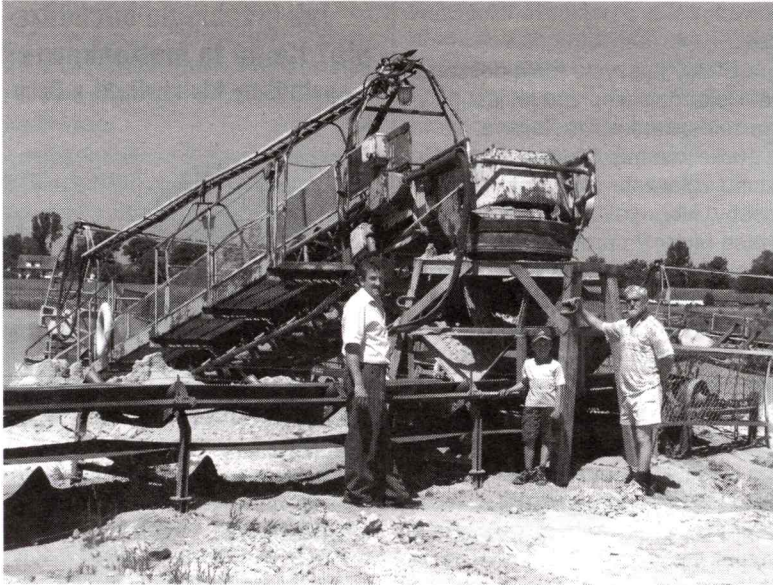
Krystyna Juraszek:

- Odchudzanie to nie tylko utrata wagi, ale przede wszystkim zmiana nawyków: żywieniowych, związanych ze spędzaniem wolnego czasu itd. Na to potrzeba minimum 3 miesięcy.

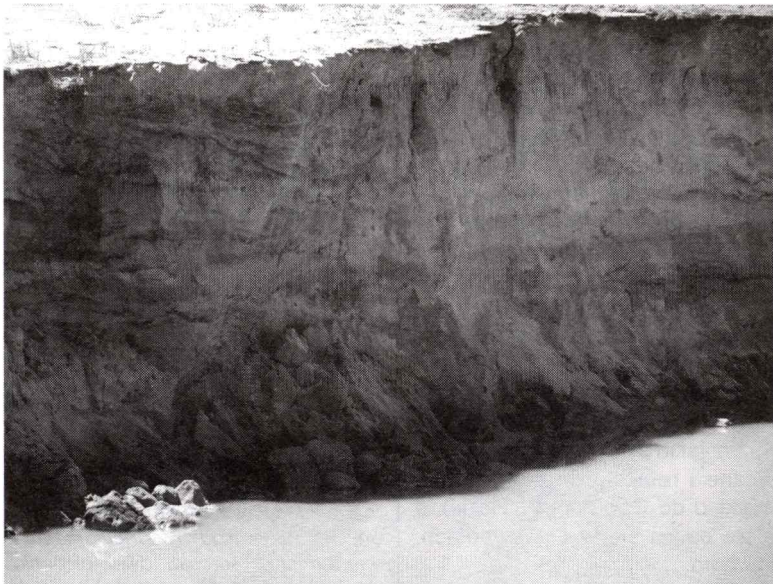


Czy w Grodźcu wykopano szczątki prehistorycznych zwierząt?

Tajemnica ze żwirowiska



Na tej taśmie pokazały się tajemnicze kości – pokazują Jan Grabowski (pierwszy z prawej), Józef Adaszyński (na zdjęciu jest także wnuk sołtysa Tomek).



Przekrój gruntu upstrzony jest różnymi kolorami piasku – to dowód na geologiczne dzieje okolicy.

Pod koniec maja na wyrobisku koparka wyciągnęła skamieniałe kości. Na razie nie wiadomo jakiego pochodzenia.

- 24 maja nagle do mojego domu wpadli pracownicy żwirowni – relacjonuje sołtys Grodźca **Jan Grabowski**. – I mówią, że w trakcie pracy koparki trafili na jakieś zwierzęce szczątki.

Grabowski zaraz zadzwonił do **Józefa Adaszyńskiego** – przewodniczącego Rady Sołeckiej i razem poszli na żwirowisko. W żwirowni na jeden dzień wstrzymano wszelkie wydobycie.

- To ewidentnie była jakaś skamielina a nie świeże kości – zastrzega Adaszyński. – Powiadomiliśmy naukowców, którzy pracują na wykopalisku paleontologicznym w Krasiejowie. Podeszli do tego nieufnie, ale gdy przyjechali na miejsce – w skupieniu i zdziwieniu oglądali te skamieliny i zabrali ze sobą do zbadania.

J. Grabowski dokumentuje historię Grodźca (powstał w roku 1752). Twierdzi, że w okolicy wszędzie były kiedyś tzw. lasy krasiejowskie. Od strony Ozimka teren nazywano „bagnem”, od strony Myśliń – „jeziorna”, ze względu na sporą ilość małych stawów i rozlewisk.

- To były tereny specyficzne, rzeczką przez Grodziec została wykopana przez pierwszych osadników dla odwodnienia terenu – wyjaśnia Grabowski. – Nie wykluczone, że w takim terenie – podobnie do żwirowiska w Krasiejowie - mogły się zachować skamieliny prehistorycznych zwierząt.

- Nie wiadomo, jak suche byłoby lato, w naszej rzeczce woda i tak płynie, źródło jest w lesie

gdzieś w okolicach Mnichusa - dodaje Adaszyński.

Kości wprawdzie wyglądały na skamieniałe, czyli bardzo stare, ale w wiosce ludzie snują domysły, że być może chodzi o jakieś padłe kilkanaście lub kilkadziesiąt lat temu zwierzęta. A może nawet o szczątki ludzkie. Jednak przed wojną wprawdzie w Grodźcu była spora rzesza rzemieślników, ale dominowali szewcy, włókiennicy. Po wojnie – chłoporobotnicy. Jednym słowem w wiosce nigdy nie było żadnej hodowli na wielką skalę. No, chyba że pojawił się tutaj na przykład wilk i upolował jakąś krowę czy owcę. I nie jest to wcale częste gadanie, bo ostatniego wilka w okolicach pobliskich Zębów widziano jeszcze na początku lat 30. tych zeszłego stulecia.

- Żadnej potyczki w trakcie I czy II wojny światowej, podczas której zginęliby ludzie także nie było – podkreśla sołtys Grabowski. – Zresztą z dokumentów, jakie zgromadziłem, a następnie przekazałem do naszej szkolnej izby pamięci nie wynika, by kiedykolwiek doszło tutaj do podobnej tragedii.

W każdym razie problem jest. Jeśli okaże się, że w grę rzeczywiście wchodzi skamieliny jakichś zwierząt sprzed milionów lat – żwirowisko zamienić się może w kolejne już na terenie naszej gminy wykopalisko paleontologiczne objęte prawną ochroną.

Tekst i foto: Witold Żurawicki

To mogą być skamieliny

Dr Krzysztof Spałek z Uniwersytetu Opolskiego:

- Szczątki kopalnych płazów i gadów triasowych sprzed 230 milionów lat mogą występować tylko tam gdzie występują odpowiednie skały osadowe z tego okresu. Takie utwory skalne występują w Krasiejowie, w Ozimku oraz na terenie gminy Kolonowskie. Skamieniałe szczątki kostne w Krasiejowie występują w iłowcach pstrych. Znaleźć je tu można w dwóch warstwach. W górnej występują głównie kości zwierząt lądowych, m.in. silesaurów i aetozaurów, a w dolnej głównie

szczątki zwierząt wodnych i błotnych takich jak fitozauury i metopozauury. O ile mi wiadomo na terenie Grodźca nie występują tego typu skały osadowe, stąd też trudnym będzie odnalezienie skamieniałości z tego okresu. Istnieje jednak większe prawdopodobieństwo znalezienia w Grodźcu znacznie późniejszych skamielin z okresu trzeciorzędu i czwartorzędu w znajdujących się tu piaszczynach. Mogą to być drobne bezkręgowce, np.: skorupki małży lub ślimaków.

Zawiadomcie nas o wszystkim

Wyniki badań skamielin z Grodźca znane będą najwcześniej jesienią tego roku. Paleontolodzy zastrzegają, żeby nie robić sobie zbyt dużych nadziei na jakieś szczególnie rewelacyjne odkrycie, ale nie zaprzeczają, że wykopaliska są „co najmniej interesujące”. Redakcja „Wiadomości Ozimskich” apeluje jednocześnie do mieszkańców naszej gminy o sygnalizowanie wszelkich dziwnych, nieznanych dotychczas zjawisk. Pomożemy w ich wyjaśnieniu.





Kosztował blisko 50 tys. zł

Gminy zafundowały opla

Komisariat Policji w Ozimku wzbogacił się o nowy samochód – nieoznakowanego opla astrę.



W przekazaniu dokumentów i kluczyków uczestniczyli policjanci i samorządowcy.

Wraz z wyposażeniem służbowym kosztował on 46.800 zł. Inicjatorem zakupu był burmistrz Ozimka **Jan Labus**, który do wspólnego przedsięwzięcia nakłonił wójtów ościennych gmin. Także Urząd Gminy i Miasta w Ozimku ogłosił i przeprowadził przetarg na samochód.

Przekazanie nowego samochodu służbowego odbyło się 9 czerwca z udziałem władz gminy Ozimek oraz wójtów: **Heleny Rogackiej** z Chrząstowic, **Waldemara Kamy** z Turawy i **Zygmunta Cichonia** z Tarnowa Op. Ze strony Policji wzięli udział: z-ca opolskiego komendanta wojewódzkiego mł. inspektor **Jerzy Matlak**, komendant miejski nadkomisarz

Krzysztof Sochacki, komendant ozimskiego komisariatu nadkomisarz **Tomasz Bilski** i zastępca komendanta aspirant szt. **Stanisław Hadzicki**.

- Komisariat w Ozimku obejmuje swoim działaniem cztery gminy, zamieszkane łącznie przez około 47 tys. mieszkańców. Jest to rozległy teren, gdzie krańcowe odległości drogowe dochodzą do 65 kilometrów. Od dawna cierpimy na brak środków transportu i ufundowany przez gminy samochód jest nam bardzo potrzebny. Będzie on wykorzystany zarówno w działaniach patrolowych jak też operacyjnych – powiedział nam Stanisław Hadzicki.

(jad)

Wypadek policyjnego auta

Nie stać ich na polisę

21 maja około godziny 14.45 na drodze nr 46 pomiędzy Dębską Kuźnią a Schodnią uległ wypadkowi samochód służbowy Opel Astra, jakim od grudnia ub. r. dysponował Komisariat Policji w Ozimku.

Na prostym odcinku drogi - w celu uniknięcia zderzenia z sarną, która wtargnęła na jezdnię - będący na służbie funkcjonariusz nie zapanował nad prowadzonym pojazdem, w wyniku czego uderzył w nasyp pobocza, a następnie w drzewo. Po zderzeniu samochód obrócił się i zatrzymał na kolejnym drzewie. O dużym szczęściu mogą mówić dwaj jadący nim funkcjonariusze, którzy nie odnieśli obrażeń. Szkody w pojeździe są natomiast znaczne - zostały oszacowane na 15 tys. zł. Samochód nie miał ubezpieczenia autocasco (jak wszystkie pojazdy policyjne, gdyż policji nie stać na wykup polis AC) We-

dług ostatnich informacji Komenda Wojewódzka Policji podjęła decyzję o jego remoncie. Po naprawie radiowóz wróci do komisariatu w Ozimku.

- Kierujący oplem policjant został ukarany mandatem za spowodowanie kolizji drogowej, natomiast Komenda Miejska Policji w Opolu prowadzi czynności wyjaśniające, w celu ustalenia odpowiedzialności służbowej funkcjonariusza - poinformował nas st. asp. **Stanisław Hadzicki**, zastępca komendanta Komisariatu Policji w Ozimku.

(jad)



(jad) Jadący autem funkcjonariusze mieli dużo szczęścia

Policjanci informują i alarmują * Policjanci informują i alarmują * Policjanci informują i alarmują

Najczęściej znikają rowery

Od stycznia do końca maja 2005 r. ogółem odnotowano 156 zdarzeń przestępczych - 90 w mieście i 64 na terenach wiejskich.

Liczba zdarzeń jest wyższa niż w pierwszym półroczu 2004 r. aż o 40 zdarzeń. Najwięcej zdarzeń odnotowano z kategoriach: kradzieże - 48 oraz włamania do różnych obiektów - 30. W przypadku kradzieży, najczęściej ginęły rowery pozostawione bez zabezpieczenia przed sklepami, klatkami schodowymi itp. Pojawiły się również kra-

dzieże portfeli z torebek na targowisku miejskim. Dużą liczbę stanowią też kradzieże samochodów. Z kolei włamania dokonywane były najczęściej do sklepów z alkoholem, papierosami i artykułami spożywczymi, do domów, mieszkań i piwnic oraz do samochodów.

W związku ze wzrostem ilości zdarzeń przestępczych, apelujemy do wszystkich mieszkańców naszego miasta i gminy o poprawę zabezpieczenia swojego mieszkania. Każdy musi przede wszystkim sam zadbać o swoje dobra -

wielu przestępstw można byłoby uniknąć, gdyby pokrzywdzeni zachowali elementarne zasady rozsądku i odpowiedzialności.

X X X

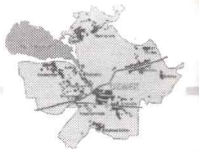
W związku ze zbliżającymi się wakacjami, policjanci życzą wszystkim dzieciom miłego i bezpiecznego wypoczynku. Zwracamy się do rodziców o szczególny w tym okresie nadzór nad swoimi dziećmi, gdyż okres wakacji co roku przynosi w całej Polsce ofiary utonięć, wypadków drogowych i innych niebezpiecznych zdarzeń z udziałem

dzieci - szczególnie podczas różnego rodzaju prac polowych.

Apelujemy również do wszystkich dorosłych o reagowanie na to, co robią dzieci. To my - dorośli jesteśmy za nie odpowiedzialni. Reakcją jest również informowanie Policji o zauważonych nieprawidłowościach lub zagrożeniach, w których uczestniczą dzieci.

PAMIĘTAJMY O TYM, ŻE WSZYSTKIE DZIECI NASZE SĄ.

Zastępca komendanta Komisariatu Policji w Ozimku
st. asp. szt. **Stanisław Hadzicki**



To największy okaz w regionie

Głóg - gigant

Od zarania dziejów ludzkości stare i okazałe drzewa i krzewy otaczano czcią równą boskiej. Wierzą, że pnie niektórych sędziwych drzew są siedzibą różnego rodzaju duchów.

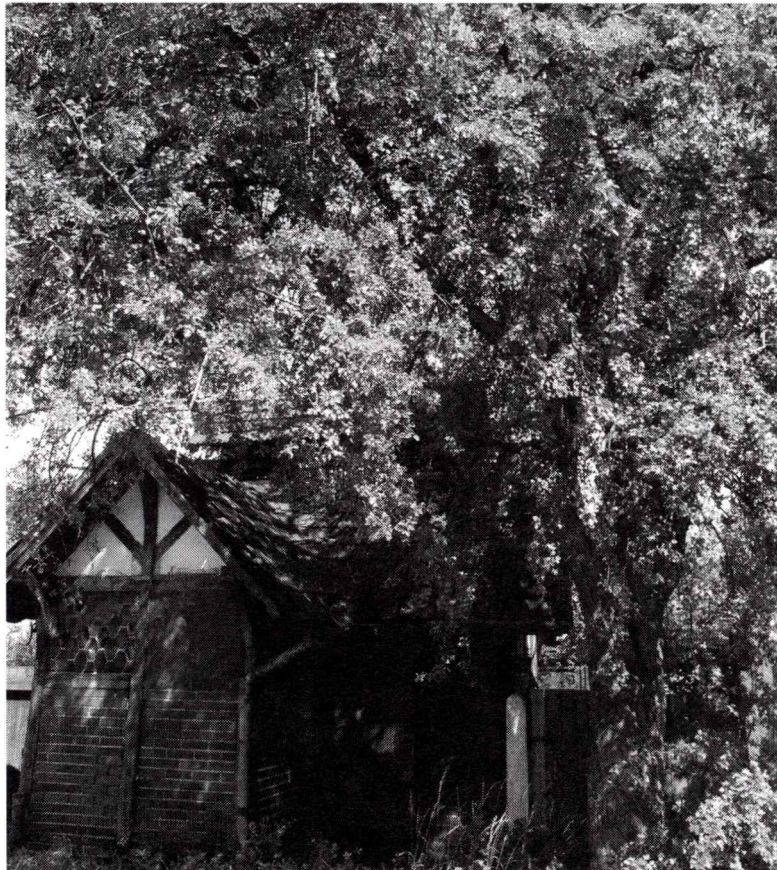
W Europie obok ochrony kulturowej w XV wieku pojawia się po raz pierwszy, powodowana racjonalnymi pobudkami, ochrona prawna. W Polsce pierwszy przepis prawny chroniący cisę wydał w 1423 r. król Władysław Jagiełło. Na terenie województwa opolskiego objęto dotychczas ochroną prawną ponad 3000 drzew i krzewów. W naszym regionie rośnie największa liczba najstarszych drzew w Polsce. Należy do nich m.in. około 380 letni dąb bezszypułkowy o obwodzie pnia ponad 5,5 m, rosnący po lewej stronie drogi z Turawy do Rzędowa w sąsiedztwie Jeziora Turawskiego. Najstarsza w Polsce jest również grusza domowa, którą podziwiać można w Hajdukach Nyskich. Drzewo to liczy około 170 lat i ma około 290 cm obwodu. Również sosna wejmutka, rosnąca w parku w Pokoju, z wiekiem około 210 lat, nie ma sobie równych w kraju. Natomiast najstarszym drzewem na Śląsku Opolskim jest dąb szypułkowy rosnący w Szydłowcu Śląskim, liczący około 570 lat. Nasz region obfituje również w zażytkowe aleje drzew, z których 16 objęto ochroną jako pomniki przyrody. Do najbardziej malowniczych należy dwurzędowy szpaler lip drobnolistnych w Lubrzy, aleja lipowa z Głubczyc do Tarnkowa, czy też aleja rzadkich dębów błotnych między Kolonowskiem a Zawadzkiem.

W naszej gminie rośnie natomiast

jeden z najstarszych i najokazalszych krzewów. Jest nim głóg jednoszyjkowy rosnący koło stacji PKP w Krasiejowie. Jego obwód wynosi 143 cm. Okazalsze od niego rosną tylko w miejscowości Mniszki w byłym województwie gorzowskim (190 cm), w Brzegu (180 cm) i w Parsku w byłym województwie leszczyńskim (155 cm). Głóg ten został najprawdopodobniej zasadzony w okresie powstawania linii kolejowej Opole - Tarnowskie Góry, która została oddana do użytku w 1856 r. Wynika z tego, że krasiejowski głóg ma już około 150 lat i może stanowić kolejną atrakcję przyrodniczą tej interesującej miejscowości.

Głóg jednoszyjkowy występuje pospolicie w całej Polsce na siedliskach słonecznych, najczęściej na skraju lasów, przy drogach i na miedzach. Gatunek ten jest cenną rośliną leczniczą. Już ojciec starożytnej botaniki Teofrast podaje, że był używany do sporządzania środków uśmierających, np. przy bólu zębów. W lecznictwie ludowym głóg był stosowany m.in. w podagrze, zapaleniu opłucnej, krwawieniach wewnętrznych. Obecnie w lecznictwie stosowany jest jego kwiat, który stanowi środek tonizujący w osłabieniu mięśnia sercowego i układu krążenia, zwłaszcza u osób starszych. Działa on rozkurczająco na naczyń wieńcowe zwiększając przepływ krwi, a tym samym polepszając dopływ tlenu do mięśnia sercowego. Obniża znacznie podwyższone ciśnienie krwi. Działa również uspokajająco. Czerwone owoce głogu wykazują podobne właściwości, ale działają nieco słabiej.

Tekst i foto: Krzysztof Spalek



Głóg z Krasiejowa.

„KARTEL” na World Skills 2005 w Helsinkach Z myślą o jakości

W dniach 26-29 maja w Finlandii odbyły się mistrzostwa świata młodzieży do lat 22 o miano najlepszego w swoim zawodzie.



Przedstawiciele Polski na World Skills 2002 w Helsinkach. Pierwszy z prawej - Jan Biedrzycki.

Organizatorem imprez są Kanadyjczycy, a same zawody odbywają się od 1950 r. - co dwa lata w innym kraju. W tegorocznych wzięło udział ponad 800 uczestników z 40 krajów. Każdy kraj reprezentował przedstawiciel wyłoniony w eliminacjach krajowych. Rywalizacja odbywała się m.in. w takich zawodach, jak: piekarz, stolarz, kucharz, hydraulik, blacharz, lakiernik, mechanik samochodowy itp.

Jako obserwatorzy polecili do Helsinek przedstawiciele trzech firm serwisowych branży samochodowej z Polski, zaproszeni przez szefa firmy Autorobot, produkującej ramy do naprawy nadwozi.

Jednym z nich był Jan Biedrzycki - właściciel firmy „Kartel” z Krasiejowa - autoryzowanej stacji obsługi Fiata: - Z racji tego, że nasza firma posiada autoryzację Fiata w zakresie blacharstwa i lakiernictwa, interesowała nas głównie rywalizacja w tej branży. Przystąpiło do niej 15 zawodników z 15 krajów, a ich pracę oceniali 15 sędziów. Firma Volvo dała 15 nowych nadwozi samochodowych - podobnie uszkodzonych i osadzonych na ramach naprawczych Autorobota. Praca polegała na wymianie prawego błotnika i prawej podłuznicy oraz

na „wyklepaniu” uszkodzonych drzwi. Na jej wykonanie zawodnicy mieli 4 dni. Komisja brała pod uwagę m.in. precyzję wykonania, zabezpieczenie antykorozyjne elementów, umiejętność posługiwania się przyrządami i urządzeniami oraz przestrzeganie przepisów bhp.

Obecność na mistrzostwach dała mu możliwość zapoznania się z wieloma nowościami technicznymi oraz zasadami organizacji i bezpieczeństwa pracy w krajach europejskich i pozaeuropejskich (w zawodach brali udział m.in. Japończycy).

- Firma „Kartel” wciąż się rozwija i w niedługim czasie zamierza rozszerzyć zakres swoich usług o blacharstwo i lakiernictwo. Dlatego bacznie przyglądałem się, w jakim kierunku zmierza serwis w branży samochodowej oraz ogłądałem sprzęt naprawczy najnowszej generacji, na którym pracowali zawodnicy, by przynosząc te wzorce na nasz grunt, podwyższać jakość świadczonych usług - mówi Jan Biedrzycki.

W mistrzostwach nie brało udziału więcej Polaków, gdyż w naszym kraju mało kto wie o tej ogromnej i bardzo ciekawej imprezie. A szkoda.

J. Dziuban



Wielkie serduszka małych dzieci

Dziela się z biednymi

Już drugi rok z rządu uczniowie z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Ozimku przeprowadzili zbiórkę darów dla Domu Samotnej Matki i Dziecka w Zopowej koło Głubczyc.

I w tym roku ponownie uzbierali kilkanaście worków zabawek, gier, ubrań, słodyczy, środków czystości itp. Dary 30 maja pojechały z Ozimka do Opola do rozgłośni radiowej, skąd zostały przetransportowane do Zopowej.

- W zeszłym roku dzieci obejrzały w telewizji film o katastrofalnej sytuacji ośrodka w Zopowej, zrobił on na nich piorunujące wrażenie i od tamtej pory chcą pomagać lokatorom ośrodka – podkreśla nauczycielka **Grażyna Świercz**, która wraz z **Violettą Oliwą** są koordynatorkami zbiórek.

Michał Szykklarz z klasy IVB przekazał maskotki. **Marta Pakuła** z tej klasy zbierała dary z mamą i młodszą siostrą **Kają**: - Mam głównie ubranka, z części już wyrosłam i mnie się nie przy-

dadzą, ale w Zopowej innym dzieciom na pewno się przydadzą, bo są jak nowe.

Piotrek Brodowski z IVB: - Ja przekazałam zabawki: żołnierzyki, spidermany i inne. Ja już z nich wyrosłam a innym się jeszcze przydadzą.

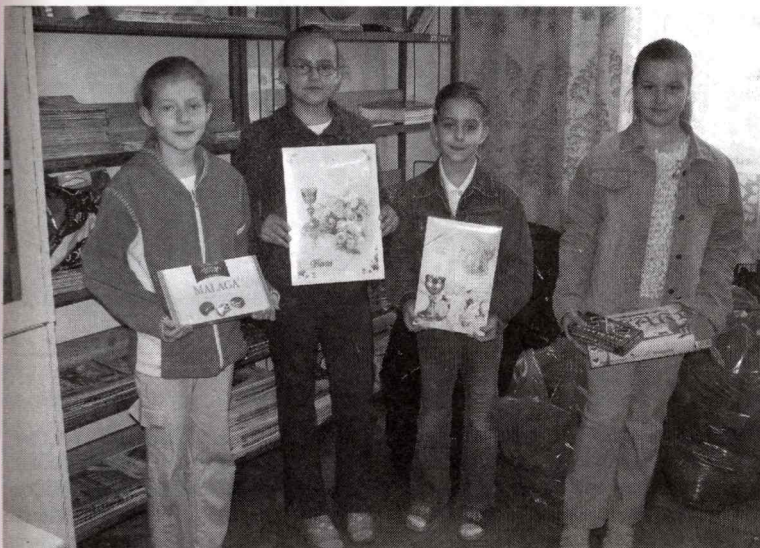
Dagna Szpala z tej samej klasy podarowała gry: Chińczyka i domino.

Ania Zięba (IIa): - Gdybym ja była w takiej sytuacji jak te dzieci, też chciałabym dostać jakiś słodki prezent.

Paulina Smolnik (IIa): - Na pewno dzieci z Zopowej chciałyby równie uroczyście obchodzić pierwszą komunię świętą.

Oliwia Rojowska (IIa): - Gdybym coś im nie podarowała, kroitoby mi się serce.

Tekst i foto: WIT

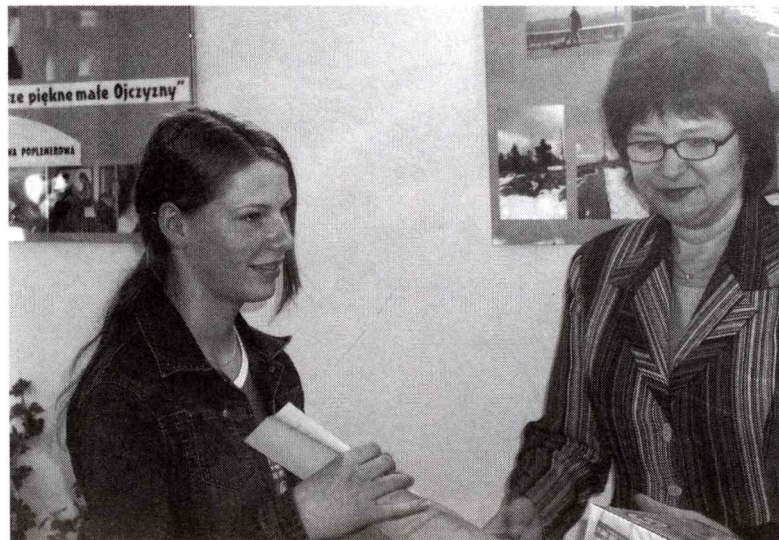


Ania Zięba (pierwsza z lewej), Paulina Smolnik, Oliwia Rojowska oraz Dagna Szpala.

Zakończenie projektu integracyjnego

Nie są sobie obcy

Przez dwa miesiące młodzież z ozimskiego gimnazjum i Stredni odborne uciliste a Odborne uciliste w Rymarowie uczestniczyła w projekcie „Spotkajmy się – nie bądźmy sobie obcy”.



Najwyżej oceniono prace Jessiki Hadasch. Nagrodę wręcza L. Płoszaj.

20 maja w galerii „Motyw” w Gimnazjum nr 1 odbyła się poplenerowa wystawa prac plastycznych. Jednym z założeń projektu był udział w plenerze malarsko-fotograficznym, jaki odbył się w Czechach w dniach 13-14 maja. Wzięło w nim udział 11 uczniów Gimnazjum nr 1, pod opieką **Leonardy Płoszaj**, **Jolanty Śliżewskiej**, **Elżbiety Pisuli-Bienieckiej** i **Joanny Dubiel-Stonogi**. Do grupy, która zrealizowała swoje prace podczas zajęć plenerowych, dołączyli także uczniowie zainspirowani pejzażami Rymarowa i jego okolic „przywiezionymi” w sercach i szkicownikach kolegów. Wystawa, zatytułowana „Nasze piękne małe Ojczyzny”, była artystycznym przekazem ich wrażeń, a zarazem podsumowaniem współpracy obydwu szkół.

Wszystkim nauczycielom zaangażowanym w przeprowadzenie projektu

oraz burmistrzowi **Janowi Labusowi**, który wsparł jego realizację, podziękowała dyrektor Gimnazjum nr 1 **Leonarda Płoszaj**. Zestawy kosmetyków otrzymali autorzy nagrodzonych przez komisję prac: **Jessica Hadasch**, **Aleksandra Wróbel** i **Natalia Sowa** - malarstwo oraz **Mateusz Kabut** - fotografia. Pozostali uczestnicy pleneru dostali dyplomy i maskotki, a ich czeszy rówieśnicy - kubki z wizerunkiem krasiejowskiego dinozaura. Muzycznym akcentem wernisażu był recital w wykonaniu **Klaudii Kłaczk**, **Justyny Kryczki** i **Adama Calickiego** pod kierunkiem E. Pisuli-Bienieckiej.

Gimnazjalny projekt „Spotkajmy się - nie bądźmy sobie obcy” zapoczątkował współpracę szkół z Ozimka i Rymarowa.

Tekst i foto: J. Dziuban

Udany festyn rodzinny

Zajęcia na luzie

11 czerwca w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Ozimku uczniowie zaprezentowali swoje zdolności piosenkarskie i taneczne.

Życzeniem dla rodziców, nauczycieli i dzieci nie było końca w Koncercie Życzzeń. Odbyły się konkurencje sportowe na wesoło, które poprowadziła nauczycielka **Violetta Oliwa**. Rodzice i dzieci mogli sprawdzić swoje umiejętności w rowerowym torze przeszkód przygotowanym przez samego dyrektora szkoły **Andrzeja Grajka**. Policjanci: **Bogdan Cichoń**, **Henryk Szykklarz** i **Leszek Niedźwiedz** oznakowali aż 46 rowerów. Uczniowie nauczyli się też na przykład, jak obronić się przed atakującym i agresywnym psem. Niezawodni strażacy z OSP Krasiejów i OSP Schodnia zaprezentowali działanie sprzętu strażackiego.

Znalazło się też „coś na ząb”! Po sportowych zmaganiach można było

posilić się doskonałą kielbaską z grilla. Tu prym wiedli rodzice uczniów z klasy Ia pod wodzą wychowawczyni **Krystyny Juraszek**. Oczywiście nie zawiodły mamy uczniów, piekąc pyszne ciasta i ciasteczka do „kawiarenki pod gołym niebem”. Zapraszały do niej uśmiechnięte nauczycielki: **Jadwiga Adamus**, **Renata Kotowicz** i **Grażyna Świercz**, dzielnie wspierane przez sympatyczne mamy **Wiolettę Kulik** i **Dorotę Mrozek**. Dużą popularnością cieszyła się loteria fantowa, nad jej przygotowaniem czuwały **Dorota Olearczyk**, **Wiesława Papkalla** i **Małgorzata Dybaś**.

Sponsorowali nas: **Zbigniew Tomczuk** - sklep „Mini”, **Bernard Golomb** - sklep mięsny, **Małgorzata Karpińska** - kwiaciarnia „Margolcia”, **Małgorzata i Piotr Halupczok** - Centrum Ogrodnicze „Pracusz”, **Renata Klisch** i **G. Jaskuła** - sklep „Tęczca”, „Małapanew” Armatura Sp. Z o.o. - prezes mgr inż. **Jan Ma-**



W trakcie rozgrywania nietypowych konkurencji doskonale bawili się uczniowie, rodzice i nauczyciele.

chaj, **Krystyna Kołodziejczyk** - sklep wielobranżowy „Fantazja” Krasiejów, **Marek Papkalla** - firma handlowa „Marek”, **Henryk Tkocz** - sklep „Multi”, **Vio-**

letta i **Damian Kulikowie**, Redakcja NTO.

Nauczyciele i uczniowie PSP nr 1



Nowa Schodnia: Ulewa kontra zabawa

4 czerwca zapowiadała się świetna zabawa dla dużych i małych na boisku SP Nr 2 w Ozimku.



Główne organizatorki - **Aleksandra Cybińska** i **Joanna Niedźwiedz** zaproponowały bardzo interesujący program festynu. Z Komendy Policji w Opolu przyjechali funkcjonariusze z psem tropiącym i zaprezentowali niezwykle umiejętności swojego czworonożnego współpracownika, pokazali również zebranym jak się bronić przed atakującym psem. Na przygotowanym przez policjantów torze sprawnościowym dzieci mogły wykazać się umiejętnościami rowerowymi, a wszyscy uczestnicy tego konkursu otrzymali słodkie nagrody.

Szkolna loteria fantowa, przygoto-

wana przez organizatorki i panią **Annę Spyrę**, cieszyła się ogólnym zainteresowaniem do momentu, kiedy spadły pierwsze krople deszczu. Mimo nasilających się opadów wystąpił jeszcze zespół śpiewaczy z Dylak, a uczniowie młodszych klas pod opieką pani **Eleonory Palt** i **Anny Wiernej** zdążyli zaprezentować inscenizację „Calineczki”. Zapowiadała się wspaniała zabawa do późnego wieczora, jednak deszczowa aura sprawiła, że uczestnicy festynu opuścili szkolne boisko z niezbyt zadowolonymi minami.

(jad)

Szczedrzyk: Mali olimpijczycy

Świetnie bawiły się dzieci z klas I-III na zawodach sportowych zorganizowanych 25 kwietnia przez **Zofię Rudolf** w Publicznej Szkole Podstawowej w Szczedrzyku.

Rywalizacja toczyła się w 15 konkurencjach, które co prawda nie weszły jeszcze do programu igrzysk olimpijskich, ale dzięki dzieciom ze Szczedrzyka mają na to spore szanse: piłka w tunelu, piłka górna, przechodzenie przez szarfę, zanieś piłkę lekarską, wyścigi na jednej nodze, wyścigi na kocykach, wyścigi z piłką między kolanami, toczenie

piłki głową, wyścigi hokeistów, wyścigi z koźlowaniem, wyścigi z jajkiem na łyżce, wyścigi raków, wyścigi do ringa, sadzenie ziemniaków oraz wyścigi na piłkach „uszatkach”. Zawodom towarzyszył gorący doping rodziców. Zwyciężyła drużyna, której kapitanem był **Tomasz Wiśniak**, drugie miejsce zdobyła drużyna **Klaudiusza Morawca**, a trzecie **Tobiasza Buhla**. Wszystkie dzieci otrzymały nagrody ufundowane przez Radę Rodziców oraz po słodkim lizaku od pani dyrektorki **Jadwigi Wiesbach**.

(jad)



Sukcesy uczniów SP w Szczedrzyku w plenerze plastycznym

Wysyp nagród

Od dwudziestu lat Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach organizuje dla młodzieży plener plastyczny „Majówka w Skansenie”, pod hasłem mistrz i uczeń.

Uczniowie z naszej szkoły od samego początku istnienia pleneru brali w nim udział odnosząc sukcesy. W tegorocznym jubileuszowym na dziesięć prac, które według regulaminu mogliśmy wystłać, dziewięć zostało zauważonych przez jury. W kategorii klas I-III nagrody otrzymały **Karolina Migura**, **Karolina Kondziela** a wyróżnienia **Julia Wiesiołek** i **Patrycja Warzecha** z klasy II. W kategorii klas IV-VI nagrodę otrzymała **Justyna Burza** a wyróżnienie **Justyna**

Kulik z klasy IV. Ponadto prace **Damiana Janowskiego** (kl. II), **Luizy Smardzich** (IV) oraz **Karoliny Mikody** (IV) zostały wyróżnione udziałem w wystawie oraz dyplomami.

Nagrodzeni uczniowie odebrali nagrody w skansenie podczas festynu z okazji Dnia Dziecka. Mogliśmy tam pojechać dzięki uprzejmości rodziców, którzy zorganizowali dojazd. Składamy im tą drogą serdeczne podziękowania

*Urszula Serafin Noga
Mirella Rudolf*



Uczniowie ze Szczedrzyka w opolskim skansenie

Dylaki: Na potrzeby szkoły

Rodzice wraz z nauczycielami Szkoły Podstawowej w Dylakach zorganizowali w sobotę 4 czerwca festyn pod hasłem „Dorośli - dzieciom”.

Jego celem - poza wspólną zabawą - było pozyskanie dodatkowych środków na potrzeby szkoły. Imprezę rozpoczęły występy laureatów międzyszkolnej rewii piosenki „Dylaki 2005”. Po nich odbyły się pokazy walk karate, występ zespołu ludowego „Dzióbki” z Biestrzynnika oraz pokaz tresury psa policyjnego, zaprezentowany przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Opolu. Na szkolnym boisku odbył się mecz piłki nożnej o puchar burmistrza Ozimka po-

między drużynami oldboyów i młodzieży z Dylak, wygrany 3-2 przez młodzież. Puchar wręczył kapitanowi zwycięskiej drużyny zastępca burmistrza **Marek Korniak**. Przez cały czas trwała loteria fantowa i aukcja prac plastycznych uczniów. Mimo padającego deszczu, uczestnicy festynu bawili się dobrze, a zaplanowaną na wieczór zabawę taneczną przeniesiono do budynku szkolnego.

- O przeznaczeniu zebranych na festynie pieniędzy zdecydują sami rodzice - powiedział nam dyrektor szkoły **Wojciech Woźniak**.

J. Dziuban





Wielkie Dionizje w SP w Krasiejowie

Świat mądrości i dobra

Rozbudzenie twórczych postaw, ekspresji, utrwalanie wartości – to niektóre z celów programu realizowane w tutejszej podstawówce.

Człowiek jest istotą o silnej potrzebie akceptacji, miłości i poczucia bezpieczeństwa oraz ciągłego rozwoju. Stworzenie więc warunków realizacji ww. potrzeb jest nadrzędnym zadaniem najbliższego otoczenia dziecka, a więc także i szkoły. Pewnego rodzaju gwarancją na ich spełnienie jest podejmowanie działań zmierzających do samorealizacji, wychowania w szacunku i życzliwości. To ciągła praca w kierunku rozwoju intelektualnego i duchowego (uczuc i emocji) wychowanków. Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Krasiejowie wciąż szukają nowych pomysłów, ciekawych rozwiązań umożliwiających realizację podstawowego prawa człowieka do bycia człowiekiem - po prostu.

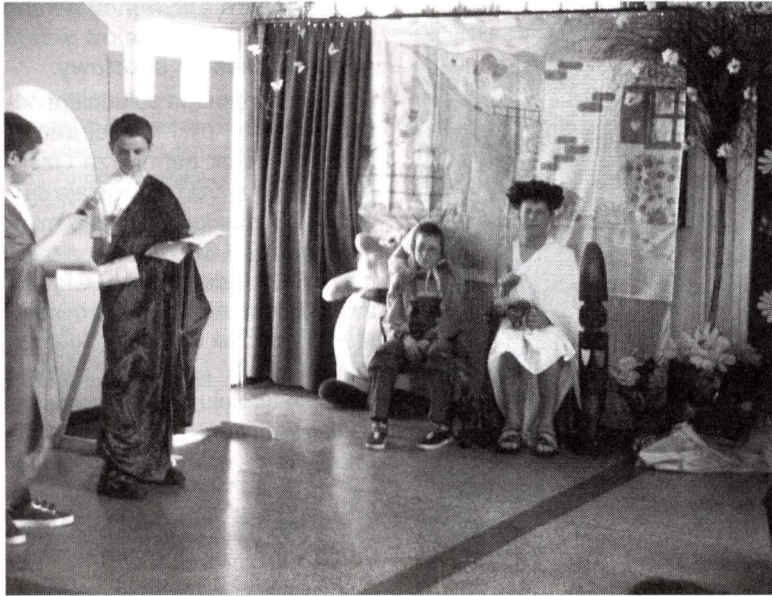
Poziom współczesnej demokracji wyznacza kultura uczestnictwa w szerokim tego słowa znaczeniu. Kultura (z łac. *cultura* = „uprawa ziemi”) to termin wieloznaczny, interpretowany w różny sposób przez przedstawicieli różnych nauk. Kulturę można określić jako pozageneracyjny przekaz danych, czyli całość społecznego dorobku ludzi - zarówno wszystkie wartości duchowe, jak i wszelkie wytwory materialne.

Nas, nauczycieli wychowawców zajmuje przede wszystkim przekaz, utrwalanie wartości duchowych, tj. wzorów myślenia i zachowania, a później form działania i tworzenia kolejnych elementów dorobku kulturalnego REGIONU, KRAJU, ŚWIATA.

Jeżeli natomiast potraktować pojęcie zgodnie z etymologią wyrazu to szkoła jest doskonałym polem do ich uprawy.

Dlatego, jak już wspomniałam NAUCZYCIELE Szkoły Podstawowej w Krasiejowie często podejmują wyzwanie i inicjują, organizują zadania umożliwiające wychowankom uczestnictwo w kulturze. Jedną z proponowanych form odkrywania swoich możliwości, rozwijania twórczej postawy może być zaangażowanie uczniów w działania podejmowane pod hasłem WIELKIE DIONIZJE.

Celem organizatorki projektu (Kazimiera Bul, Reginy Mańkowskiej i Elżbiety Pluty) było rozwijanie wyobraźni i ekspresji ucznia, poprzez oddziaływanie na emocje, wrażliwość dziecka, rozwijanie twórczej postawy (kreacja postaci,



Uczniowie w fantastycznym świecie dzieciństwa.

wczuwanie się w rolę i akcję), jak również uczenie istnienia w kulturze, przez wprowadzenie wychowanka w świat kultury europejskiej, rozwijanie umiejętności odbioru spektaklu teatralnego (uczeń jako odbiorca) oraz przygotowanie ucznia do świadomego odbioru sztuki: tworzenie postawy badawczej.

Podsumowaniem wszystkich zadań były wspomniane już obchody WIELKICH DIONIZJI, które odbyły się 19 maja 2005 r w Szkole Podstawowej w Krasiejowie.

W programie oferowano uczniom:

WIZYTĘ W GRECKIM TEATRZE - zaprezentowana przez uczniów klasy VI (pod kierunkiem R. Mańkowskiej);

SPEKTAKL „Dary Wróżek” – zespół aktorski klasy III (odpowiedzialna K. Bul);

SPEKTAKL „Czerwony Kapturek” – zespół aktorski klasy II (E. Pluta);

Spotkanie autorskie z poetą – Janem Goczołem (R. Mańkowska); Czas uciech i zabaw - sportowe zmagania (Agnieszka Kaczmarek).

Klasy szóste w bardzo krótkiej i zabawnej formie wprowadziły społeczność szkolną w nastrój antycznego teatru, które wzmacniała scenografia przygotowana przez nauczycielki, rodziców klasy II i III oraz uczniów klas IV-VI, jak również stroje wszystkich uczestników prezentacji. Obecnością zaszczycił, więc sam wielki Dionizos, ku czci którego rozpoczęto teatralne zmagania, swój urok i czar rozsiewały piękne Wróżki, członkowie królewskiego rodu, a strachliwych zabawiał wilk i

„Każdy człowiek nosi w sobie kontynent nieodkrytych możliwości.

Szczęśliwy ten, kto jest Kolumbem własnej duszy.”

James Stephens

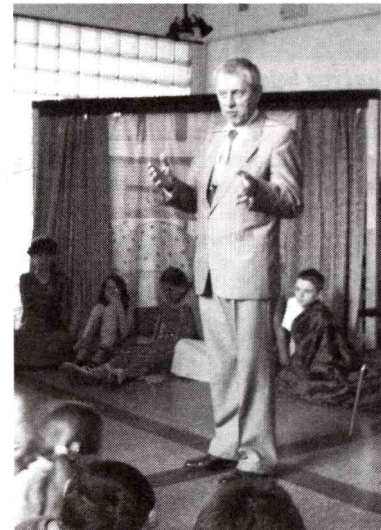
czasów współczesnych.

Całą nagromadzoną energię i rozbudzone emocje uczniowie spożytkowali w trakcie sportowej rywalizacji, której organizatorem była A. Kaczmarek.

Z radością dostrzegłyśmy, że nasze szkolne spotkanie z duchem poezji i teatru oraz sportowej rywalizacji, w czasach opartych na chaosie wartości, z tendencją do uniformizacji, prezentowanej przez media masowej lawinie „brudnej polityki”, tragicznych wydarzeń stanowiło zdecydowanie pozytywną opozycję.

Natomiast, wydawać by się mogło – naiwna tęsknota za fantastycznym światem czasów dzieciństwa, dawnych wartości („Wróżki”, „Czerwony Kapturek”), wiejskiej natury oraz silny związek z regionem, identyfikowany z powrotem do korzeni (poezja Jana Goczoła) - jest niczym innym, jak ukochanym przez wszystkich baśniowym motywem wiążącym z tym, co dobre i godne poznania. Ten motyw pokoleniowej wędrówki prezentowanych utworów uważam za doskonałe obrazowanie działań, szczególnie tych, inspirowanych, budujących to, co w człowieku najbardziej ludzkie – wrażliwość na piękno i kulturę otaczającego świata.

Regina Mańkowska



Jan Goczoł na spotkaniu autorskim.

„Często bywa tak, że nikt nigdy niczego nie nauczysz, Ale możesz pomóc mu odkryć to w sobie”

Galileusz

Czerwony Kapturek w towarzystwie ukochanej mamy, babci i leśniczego - wybawcy.

Dla wielu wychowanków emocjonującym momentem było spotkanie z Janem Goczołem: poetą, publicystą i działaczem społecznym z Ziemi Śląskiej.

Udział w spotkaniu z twórcą zawsze budzi określone refleksje, tworzy wyobrażenie i sposób interpretacji jego utworów, przez pryzmat osobistego kontaktu z autorem. Ta osobliwa konfrontacja wcześniejszych opinii, sądów i wspomnianych wyobrażeń z autentyczną osobą, niesie ze sobą wiele emocji.

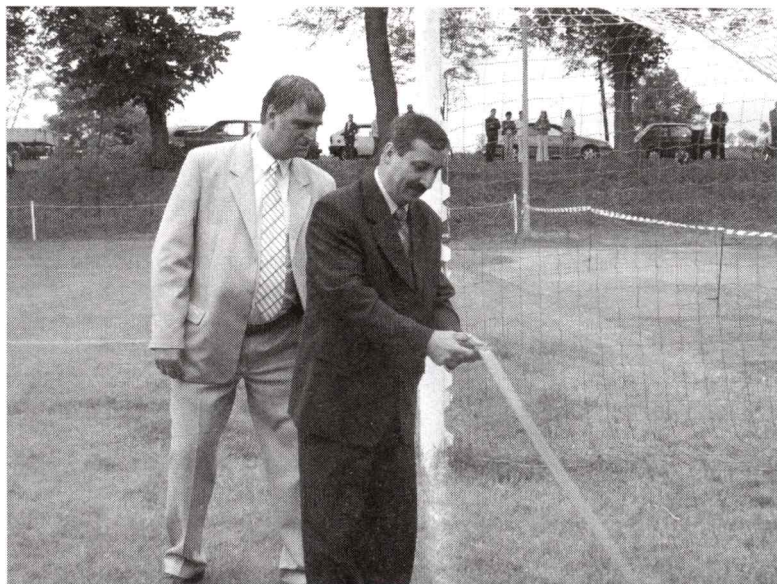
Uczniowie wysłuchali więc wierszy poety prezentowanych przez uczniów klasy VI, nawiązali także serdeczny kontakt z ich twórcą, wielu zachowało na pamiątkę życiwe życzenia wraz z autografem Pana Jana. Niosąc swój cenny skarb, małą kartkę z podpisem - budziło się w nich poczucie dumy z przynależności do regionu, utrwały pozytywne wzorce, chęć naśladowania.

Bardzo wzruszającym momentem było pożegnania twórcy, który z okazji urodzin otrzymał krótką prezentację jego twórczości pt. „Jan Goczoł – poeta Ziemi Śląskiej” oraz piosenka przepięknie zaśpiewana dla niego przez uczennicę klasy trzeciej Joasię Słowik (przygotowaną przez K. Bul). Gdy do refrenu: „Przeżyj to sam” dołączali się wszyscy uczniowie, Pan Jan nie krył rosnącego wzruszenia. To zbiorowe przeżycie stanowiło rodzaj antycznego katharsis, towarzyszącego wszystkim uczestnikom przedstawień teatralnych, jak widać także

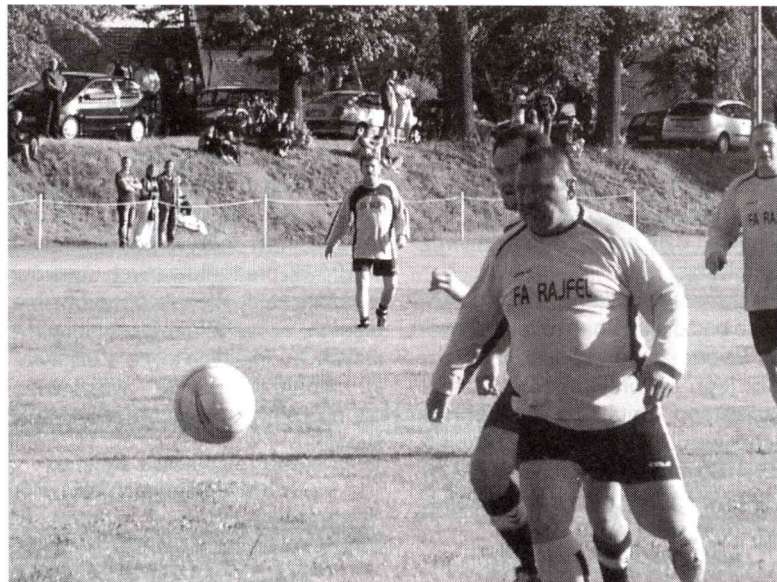


Puchar zdobyli trampkarze z Krasiejowa...

... a zdrowie oldboje



Symbolicznego otwarcia boiska dokonał burmistrz Jan Labus.



Drużyna księży i dziennikarzy pokonała 6-4 oldboyów LZS-u Krasiejów.

Na otwarcie wyremontowanego boiska piłkarskiego, 4 i 5 czerwca zarząd LZS Krasiejów wspólnie z Urzędem Gminy i Miasta zorganizował festyn sportowy.

W sobotę przed południem odbył się turniej piłki nożnej trampkarzy o puchar burmistrza Ozimka, którego zwycięzcą została drużyna LZS Krasiejów. Drugie miejsce zajął LZS Szczedrzyk, a trzecie LZS Grodziec. Puchar wręczył zwycięzcom zastępca burmistrza **Marek Korniak** wspólnie z kierownikiem OSIR **Adamem Purwitem**. Po turnieju odbył się konkurs rzutów karnych wygrany przez **Michała Nogę**, który również został nagrodzony pucharem. Najlepszym bramkarzem został **Arkadiusz Lech**, który obronił cztery „jedenastki”. Po południu rozegrano mecz, w którym reprezentacja gminy Ozimek pokonała 5-1 drużynę oldboyów LZS Szczedrzyk. Wieczorem, pomimo padającego deszczu, odbyła się dyskoteka.

Oficjalne otwarcie boiska nastąpiło w niedzielę po południu.

Przejęcia rozwieszanej w bramce symbolicznej wstęgi dokonali: burmistrz Ozimka **Jan Labus**, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej **Jan Wierny** i prezes LZS Krasiejów **Robert Lech**. Obiekt poświęcił proboszcz parafii w Krasiejowie ks. **Alojzy Malcherek**. W rozegranym tego dnia meczu, oldboje LZS Krasiejów zmierzli się z drużyną księży i dziennikarzy, przegrywając 4-6. Widzowie obejrzeni również emocjonujący konkurs rzutów karnych, podczas którego kilkoma wspaniałymi interwencjami popisał się ks. **Wojciech Włoch** z parafii w Ozimku.

Sportowy festyn w Krasiejowie zakończyła zabawa taneczna z zespołem „Logo”, na której do późnej nocy bawiło się wiele młodzieży z Krasiejowa i okolic.

Tekst i foto: J. Dziuban

Drużyny oldbojów grały w składach:

Oldboje LZS Krasiejów: **Dariusz Obodziń** (br.), **Hubert Kulik**, **Artur Czichos**, **Marek Kokot**, **Waldemar Hadasch**, **Bogdan Januszewski**, **Hubert Wieszołek**, **Jerzy Szczabel**, **Krzysztof Stachurski**, **Hubert Śmieszko**, **Zygmunt Hurek**, **Jacek Ginter**, **Wojciech Łysiak** i **Andreas Pantke**.

Księża i dziennikarze: ks. **Wojciech Włoch** (br.), ks. **Józef Zwarycz**, ks. **Piotr Malawski**, **Mariusz Kostecki**, **Michał Marek**, **Dariusz Ruciński**, **Henryk Tarara**, **Stefan Grzybek**, **Dariusz Juszczyzyn**, **Daniel Kaniak**, **Dariusz Kaniuka**, **Andrzej Polak** i **Jan Labus**.

Dzięki sponsorom mamy boisko

Z Robertem Lechem, prezesem LZS Krasiejów rozmawia Janusz Dziuban.

- Jak długo trwał remont boiska?

- Nasze boisko było nieczynne dwa lata. W tym czasie rozgrywaliśmy mecze na stadionie w Ozimku, za którego użyczenie dziękuję władzom naszej gminy.

- Jakie prace wykonano w tym czasie?

- Boisko zostało całkowicie zmodernizowane. Wykonano drenaż, zamontowano instalację nawadniającą, wyrównano płytę nawożąc na nią 1400 ton ziemi pozyskanej nieodpłatnie z wyrobiska spółki Górażdże-Cement, wykonano nową murawę, zamontowano aluminiowe bramki, boksy dla zawodników i ogrodzenie. W tylnej części obiektu

wygoszparowaliśmy miejsce na niewielkie boisko treningowe, którego w Krasiejowie nigdy nie było. Dalszych prac pielęgnacyjnych wymaga jeszcze murawa, ale już teraz mamy bardzo dobre boisko, w pełni przygotowane do gry. Pierwszy ligowy mecz rozegraliśmy na nim 11 czerwca z Pogonią Łosiów.

- Remont wymagał dużych nakładów inwestycyjnych...

- Zdecydowaną większość prac wykonaliśmy dzięki sponsorom, z których głównymi byli: firma Fa. Rajfel pana Huberta Kulika, firma Stalplex pana Dariusza Wojtasa, Górażdże-Cement oraz Urząd Gminy i Miasta w Ozimku. Pragnę podziękować wszystkim sponsorom i

ludziom zaangażowanym przy pracach remontowych. Szczególnie dziękuję gospodarzowi obiektu panu Helmutowi Klimasowi, który przez cały czas poświęca boisku wiele swojego czasu oraz wysiłku.

- Czy to już koniec prac?

- Najbliższym zamierzeniem jest zamontowanie trybuny na około 200 widzów po jednej stronie boiska. Zostanie ona wykonana w okresie letnim – również przy pomocy sponsora. Chcemy wykonać parking dla samochodów oraz ogrodzić cały obiekt, aby był on chroniony przed zniszczeniami, a w dalszej perspektywie przystąpić do modernizacji zaplecza socjalnego.

- Dziękuję za rozmowę





Sporty walki w Ozimku (2)

Karate Kyokushin - pokonaj siebie

„Karate jest sztuką i filozofią walki. Nie jest ważna przegrana czy wygrana, ale doskonalenie samego siebie.”

Masutatsu Oyama

Założycielem Kyokushinkai (jap. Stowarzyszenie Poszukiwaczy Najwyższej Prawdy) był Japończyk **Masutatsu Oyama** (1927 - 1994). Życie tego człowieka było niezwykle i to nie tylko dlatego, że całkowicie poświęcił je samodoskonaleniu i popularyzacji współczesnej sztuki walki w jej duchowych i fizycznych aspektach. O wielkości osobowości tego człowieka świadczy chociażby to, że już za życia nazwano go "Ostatnim Samurajem". Popularyzował Karate Kyokushin poprzez pokazy i konfrontacje z przedstawicielami innych systemów walki. Stoczył 270 walk. Nie przegrał ani jednej. Większość z nich kończył jednym ciosem, najdłuższa trwała trzy minuty. Jego przeciwnikami byli zawodnicy boksu, karate, kickboxingu, judo.... Jako jedyny w historii karateka, stoczył zwyciężką walkę z bykiem, szukając w niej granic możliwości człowieka. Kyokushin-

kai w Polsce zaczęło rozwijać się pod koniec lat 60. Wtedy to bowiem ówczesny student Akademi Górniczo-Hutniczej, **Andrzej Drewniak** (obecnie 6 dan), posiadający w judo stopień mistrzowski, dowiedział się o popularnym na zachodzie Europy Karate Kyokushinkai. Wspólnie z niezującym już tłumaczem języków obcych, **Jerzym Wójcikiem**, sięgnął do wydanych za granicą publikacji książkowych Masutatsu Oyamy dotyczących sztuki karate. Tak się zaczęła historia Kyokushin w Polsce. W 1972 r przy AZS AGH powstała pierwsza oficjalna sekcja karate Kyokushin w Polsce. Na Opolszczyznę karate Kyokushin dotarło na początku lat 80-tych. W 1988 r powstaje w Opolu Opolski Klub Karate Kyokushin. Od 2002 roku OKKK prowadzi oddział w Ozimku. Instruktorem prowadzącym jest sensei Bogusław Wiśniewski (1 dan).

Zapytaliśmy Sensei co słysząc w Ozimskiej sekcji?



- Karate to nie tylko sport, czy umiejętność samoobrony - mówi **B. Wiśniewski**. - To przede wszystkim pokonywanie własnych słabości i kształtowanie charakteru. Karate rozwija ogólną sprawność fizyczną, poprawia kondycję, uczy koncentracji, a co za tym idzie wpływa korzystnie na rozwój psychomotoryczny człowieka. Ćwiczenia wykonywane w czasie treningów spełniają doskonale rolę korekcyjną różnych wad postawy. Karate uważane jest, obok pływania, za najbardziej ogólnorozwojowe. Na trenowanie karate nigdy nie jest za późno, dlatego w zajęciach biorą udział przedszkolaki, jak również starsi panowie. Oprócz treningów prowadzimy zajęcia biegowe w terenie. Jeździmy na wycieczki rowerowe. OKKK jest również organizatorem obozów letnich, zimowych oraz zgrupowań, z których korzystają ozimscy karatecy. Zaraz po zakończeniu roku szkolnego, 25 czerwca wyjeżdżamy na obóz nad morze do m. Rowy. Od września 2005 r zamierzamy utworzyć w Ozimku grupę treningową dla dorosłych, na którą zapraszam już dzisiaj wszystkich chętnych. Mimo krótkiego stażu nasza sekcja w Ozimku ma już spore osiągnięcia w rywalizacji sportowej. Wielokrotnymi medalistami różnych zawodów są w kategorii kadetek **Karolina Paszko** (kl.III), oraz **Jagoda Marek**. W kategorii juniorów młodszych pierwsze medale zdobył **Jacek Drapiewski**. Liczę również na najmłodszych. Debiutujący w ostatnich zawodach **Tomek Krzyżowski** (II kl) dotarł do grupy finałowej i „otarł się o medal”. Chciałbym jeszcze raz zaprosić wszystkich chętnych do spotkania z Karate Kyokushin i uczestnictwa w naszych zajęciach. Informacje szczegółowe można znaleźć na stronie www.kyokushin.pl. Życzę udanych wakacji wszystkim czytelnikom WO i dziękuję p. **Eu-geniuszowi Grajdkowi**, dyrektorowi SP nr 1 w Ozimku za dotychczasową współpracę.

21.05.2005 r w Opolu rozegrano zawody, w których wystartowało 87 zawodników w konkurencjach kumite, 66 w kata i 22 pierwszego kroku. Zawodnicy reprezentowali kluby z Dobrzania Wik., Nysy, Olesna, Opola, Tarnowa Op., Siechnic, Polkowic, Wrocławia i Ząbkowic Śl.
Wyniki naszych zawodników:
1. **Karolina Paszko**, 2. **Jagoda Marek** (konkurencja kata, kat. kadetki)
4. **Tomek Krzyżowski** - zawody pierwszego kroku

Nasza sonda

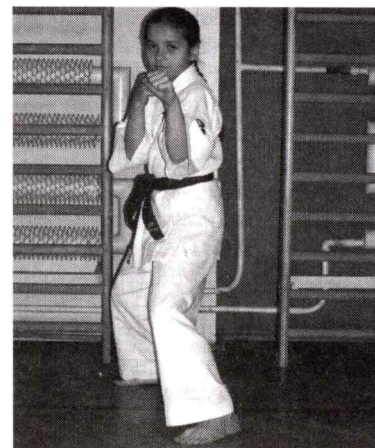


Co ci się podoba w Karate Kyokushin? – spytaliśmy młodych karateków z Ozimka.



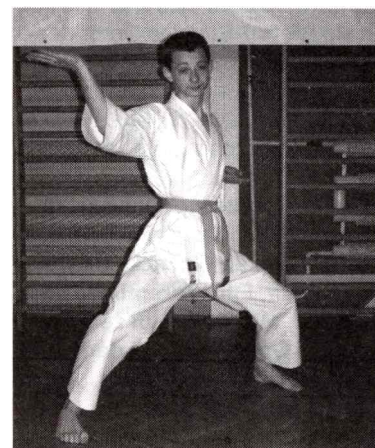
Tomek Krzyżowski:

- Podoba mi się choćby to, że mogę ćwiczyć. No i startować w różnych zawodach. Koledzy trochę zazdrośczą tych umiejętności i startów. To jest też świetna zabawa, pasja.



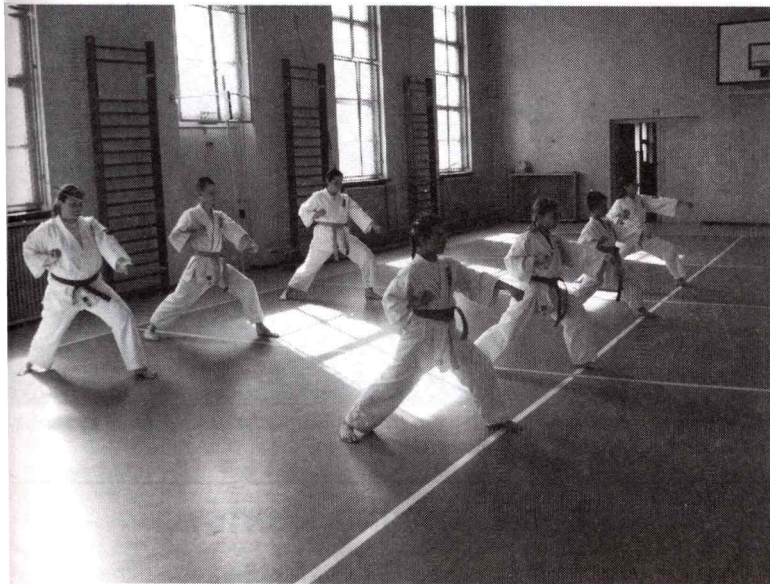
Karolina Paszko:

- Ja już ćwiczę trzy lata. Najbardziej podoba mi się to, że mogę wyładować energię. No i niektórzy chłopcy się boją, jeśli wiedzą, że trenuję karate. Ale tym się nie chwale.

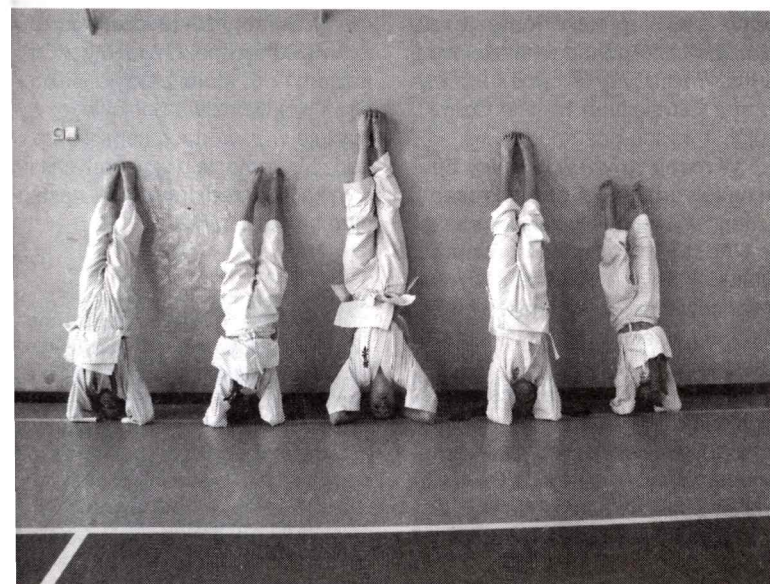


Jacek Drapiewski:

- Najlepsze jest to, że mam gdzie się wyładować. Mam 15 lat i w tym wieku jedni chłopcy kopią piłkę, inni rzucają kamieniami, ja wolę karate - ćwiczę od trzech lat.



Podstawowe techniki trzeba wykonywać wiele razy, aby osiągnąć mistrzostwo.



Karate Kyokushin kształtuje ogólną sprawność fizyczną.



Lepsi byli tylko zawodnicy z Brzegu

Srebro dla gospodarzy

W sobotę 14 maja w hali sportowej Gimnazjum nr 1 został rozegrany finał wojewódzki w mini piłce ręcznej chłopców.



Medaliści mistrzostw Opolszczyzny - drużyna SP nr 3 w Ozimku.

Jego gospodarzem była Szkoła Podstawowa nr 3 w Ozimku, której dyrektorką **Teresa Czupryńska** wspólnie z burmistrzem **Janem Labusem** i koordynatorem Szkolnego Związku Sportowego **Janem Kamińskim** dokonali otwarcia turnieju, witając finalistów rozgrywek: drużyny SP nr 7 w Strzelcach Opolskich, SP nr 1 i nr 3 w Brzegu oraz SP nr 3 w Ozimku. W kolejno rozegranych meczach drużyna gospodarzy pokonała 16-8 SP nr 7 Strzelce Op. i 14-11 SP nr 1 Brzeg, a w spotkaniu o pierwsze miejsce musiała uznać wyższość SP nr 3 Brzeg, przegrywając 11-19. Mistrzem województwa opolskiego została drużyna SP nr 3 w Brzegu - 6 pkt (66-30). Tytuł pierwszego wicemistrza zdobyła SP nr 3 w Ozimku - 4 pkt (41-38), drugim wicemistrzem została SP nr 1 w Brzegu - 2 pkt (37-42), a czwarte miejsce zajęła SP nr 7 Strzelce Opolskie - 0 pkt (24-58). Poza dyplomami i pucharami dla wszystkich drużyn, zawodnikom trzech najlepszych zespołów wręczono złote, srebrne i brązowe medale.

Wicemistrzowie Opolszczyzny - drużyna SP nr 3 w Ozimku grała w składzie: **Jakub Gnyzka** (br.), **Paweł Genda**, **Filip Zaremba**, **Jakub Kajdana**, **Michał Grajoszek** (kpt.), **Konrad Górniaszek**, **Adam Słociak**, **Mariusz Podgórnny**, **Arkadiusz Lech**, **Daniel Katzy**, **Kamil Milczarek**, **Mateusz Stonoga**, **Krzysztof Kozłowski**, **Łukasz Małeki**, **Mateusz Wojczyk** - trener **Dariusz Górniaszek**.

Tekst i foto: J. Dziuban

Jesteśmy mocni

Dariusz Górniaszek - trener drużyny SP nr 3 w Ozimku:



- Co prawda przegraliśmy mecz z SP nr 3 w Brzegu, która była przede wszystkim drużyną silniejszą fizycznie, ale jestem zadowolony z gry zawodników i tytułu wicemistrzowskiego. O tym, że piłka ręczna jest w naszej szkole mocną dyscypliną sportu świadczą fakt, że jest to już nasz szósty medal zdobyty na mistrzostwach województwa. Przed dwoma laty wywalczyliśmy złoto, rok temu brąz, a teraz srebro. Mamy więc w swoim dorobku komplet kolorów i tytułów.

Triumf w Tarnowie

Grad medali

Zespołowe mistrzostwo Polski zdobyli młodzi ozimscy strzelcy wraz z kolegami z Opola.

W strzeleckich mistrzostwach Polski młodzików i juniorów młodszych, rozegranych w Tarnowie w dniach 13-15 maja br., startowało dziewięciu strzelców z Ozimka - wychowanków trenera **Jerzego Urbaniaka**. Razem z zawodnikami z Opola, pod szyldem klubu strzeleckiego LOK „Vetrim” Opole, zdobyli zespołowe mistrzostwo Polski w strzelectwie sportowym.

Zawodnicy z Ozimka występowali w konkurencjach pistoletowych, uzyskując bardzo dobre rezultaty. Indywidualnie złoty medal wywalczyła młodziczka **Aleksandra Wróbel**, a srebrne **Izabela Bagińska** i **Michał Kołodziejczyk**. Czwarte miejsce wśród młodzików zajęł **Szymon Adolf**, piąte **Tomasz Kuchne**,

siołdme **Paweł Czapracki**, ósme **Daniel Komorowski**, a dziesiąte **Krzysztof Wojciechowski**. W kategorii juniorów młodszych **Remigiusz Cierpisz** zajął czwarte miejsce.

- Był to już ósmy z rzędu wygrany start strzelców z Ozimka w młodzieżowych mistrzostwach Polski. Dalsze zwycięstwa stoją jednak pod znakiem zapytania - mówi Jerzy Urbaniak. - Z powodu rozpoczynających się prac przy budowie auli w Gimnazjum nr 1, musiałem zlikwidować istniejącą tu od pięciu lat strzelnicę pneumatyczną, gdzie trenowali moi wychowankowie. Brak strzelnicy spowoduje upadek klubu w Ozimku.

Trener liczy na pomoc władz lokalnych w pozyskaniu nowego lokalu, co pozwoli na kontynuację pracy z młodzieżą.



Medaliści MP w Tarnowie (od lewej): **Izabela Bagińska**, trener **Jerzy Urbaniak**, **Aleksandra Wróbel** i **Michał Kołodziejczyk**.

Szkolna kronika sportowa

Mistrz sprintu

3 czerwca w Zdieszowicach odbył się bieg na orientację dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, w którym drużyny chłopców i dziewcząt z Gimnazjum nr 1 w Ozimku zajęły miejsca pozamedalowe.

W rozegranym w Leńnicy finale wojewódzkim „Sprawni razem” w ringo występowały dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Ozimku. Uczeń klasy VI **Andrzej Nowak** awansował do ćwierćfinału tych zawodów i uplasował się w pierwszej ósemce.

W dniach 7-8 czerwca w Namysłowie odbyły się indywidualne mistrzostwa lekkoatletyczne szkół podstawowych i gimnazjów. Największy sukces odniósł na nich **Kamil Wojdyła** z Grodzca - uczeń Gimnazjum nr 1 w Ozimku, zdobywając tytuł mistrza województwa opolskiego w biegu na 100 m z wynikiem

11,69 s.

W dniach 15-18 czerwca drużyna piłki ręcznej chłopców z Gimnazjum nr 1, która zdobyła tytuł mistrza województwa opolskiego, wystartuje w zawodach centralnych w Łodzi. Informację o uzyskanych tam wynikach przedstawimy w następnym numerze „WO”.

(jad)

Zarząd Miejsko-Gminny Szkolnego Związku Sportowego w Ozimku dziękuje wszystkim nauczycielom wychowania fizycznego oraz dyrektorom szkół za przygotowanie uczniów do udziału w szkolnych zawodach sportowych oraz pomoc w ich organizacji. Wszystkim uczniom i nauczycielom życzy udanego wakacyjnego wypoczynku.



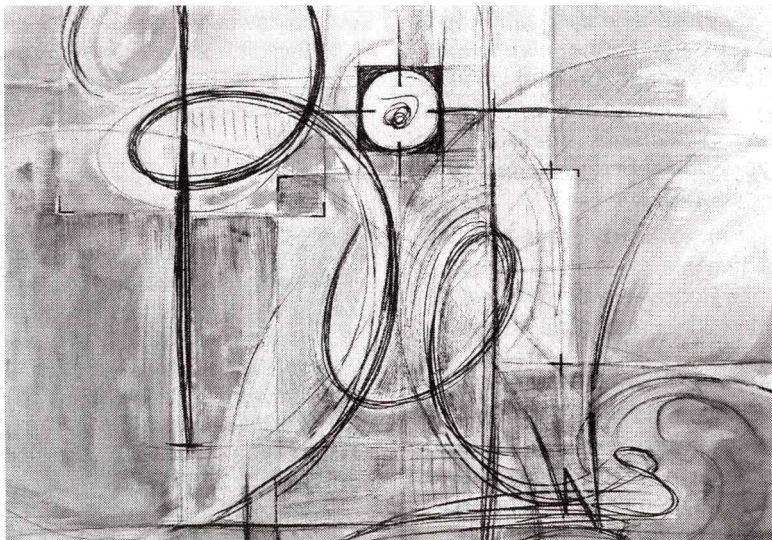
Nigdy do końca jej nie ufajcie, choć może przynieść sporo radości i zabawy

Ach, ta biel

Aby uczynić przedmiot białym, światło dodaje do siebie wszystkie barwy widma światła białego. I nagle ów przedmiot postrzegany jest jako schludny i higieniczny.

Jednocześnie wydaje się być bardziej prosty i czysty, niewinny, nietykalny i niepokalany. Nabierając odświeżających cech - staje się uduchowiony, łączy się z absolutem i symbolizować zaczyna doskonałość! [W. Kopaliński, *Słownik symboli*] Ludzie gustujący w bieli poszukują tożsamości i prawdy o sobie. Są pomysłowymi, nieco egocentrycznymi nonkonformistami. Pełni nowych idei - wykazują konstruktywną przenikliwość, kreatywność oraz uzdolnienia parapsychiczne. [S. Popek, *Barwy i psychika*]

12.02.2005 roku, ogarnięta chęcią odnalezienia bieli, Sekta Plastyczna pojawia się w Ładzy - miejscowości usytuowanej na terenie Stobrawskiego Parku Krajobrazowego. Poszukiwania trwają 8 zimowych dni i 7 białych nocy. Wszystkie myśli i działania koncentrują się na tej neutralnej barwie, która nieoczekiwanie wywołuje niezliczoną ilość asocjacji. W Stobrawskim Parku Krajobrazowym pojawiają się nowe gatunki zwierząt i roślin, jak: „bielbłądy”, „bieloryby” oraz agresywna *dilboa caeruleocephala* i bielun, wypierające od dawna tam zdomowiony rumianek. Pracownicy SPK obserwują zwiększenie populacji orła bielika i białego kruka. Członkowie Sekty Plastycznej zaczynają pić zabielańską kawę, przy której - prócz zwykłego „bielniczenia” - omawiają spektakl, który pokażą podczas wernisażu przyszłej wystawy. [Spektaki pt. „Biel” okazał się być kolażem dość abstrakcyjnie i swobodnie potraktowanych scen. Inspirowany relacjami między członkami Sekty Plastycznej oraz hasłami z zakresu mitu i tradycji kultury - budowany jest na zasadzie zabawy słowami i obrazami. Rozpoczyna się od wspólnego picia zabielańskiej kawy słodzonej cukrem w kostkach, które to kostki, konsekwentnie powiększając swoje rozmiary - tworzą kilkumetrowej wysokości mur. Grupa osób zafascynowanych bielinkiem kapustnikiem, przemieszcza się synchronicznie po scenie, aż do momentu, w którym motylek zostaje omyłkowo zabity. Omyłkowo, bo ofiarą miała być biedonka. Zrozpaczona grupa zastanawia się: „A BIAŁA KAPUSTA? - POZOSTANIE PUSTA, ŻADNEJ NIE DOSTANĄ GAŚIENICY USTA! Mściciel zapowiada wendę: „LARWO KAPUSTNIKA! JA NA OCHOTNIKA, KAPUST POPULACJĘ, ZMNIEJSZĘ O KOLACJĘ!”. Pewna biatogłowa do białego walca prosi czarującego Białorusina. Zakochuje się i nieświadomie wplątuje w „białe małżeństwo” uwięzione tragiczną jej śmiercią. Dlatego wydarzenia te wspomina już jako „Biała Dama”, kobieta - widmo. Widmo białego światła, rażącego odpoczywającą po spożyciu znacznej ilości białego wina, dziewczynę. Ponieważ czuje się jak „samotny biały żagiel”, zaprzyjaźnia się z handlarzem bielizną, który pojawia się ze względu na trwający właśnie „Biały Tydzień”. Z łóżka konstruuje żaglówkę i wspólnie przystępują do



Fragment pracy autorstwa Wojtko Siudeja.

abordażu. Na scenie pojawia się również specjalny wehikuł Sekty Plastycznej - „SEKTAMOBIEL”. Przemieszcza się nim rodzeństwo właśnie wyrusza na łowy. Chcą upolować orła bielika lub białego kruka na rosół, oraz zacząć się na odrobinę mąki potrzebnej do klusek. Zbyt późno otrzymują informację, że ptaki te znajdują się pod ochroną - z wielkim hukiem, na scenę spada bielik. Pozostaje tylko ukrycie ofiary w olbrzymim garze, co przeprowadzane jest przy całkowitym zaciemnieniu okien. Nie zwalnia to jednak grupy od codziennych obowiązków: okna mają być czyste jak lza, na nich powieszono śnieżnobiałe firanki, na sznurku ma się suszyć bielizna. W scenie finałowej wielka śniegowa kula - toczona na oczach publiczności - burzy białą ścianę. Zza ściany „wysypują” się wszyscy uczestnicy spektaklu, odślaniając tym samym olbrzymi napis „BIEL”. Całości towarzyszy muzyka grana na żywo przez Wielką Orkiestrę Polskiego Radia i Telewizji, pod nazwą „BIELMO”, w składzie: Jarosław Bul i Piotr Kamiński - bongosy, Grzegorz Fijałkowski - klawisz. Szymon Wajspierkusja. Spektakl doszedł do skutku dzięki olbrzymiemu wsparciu Roberta Konowalika.] Powstaje rzeźba w śniegu. Przypomina megalityczny, zakończony ostrosłupem obelisk o czworobocznej podstawie, którego prosty pion pościęto pod kątem na kilka nierównych części i powtórnie złożono, w innej tym razem kolejności. Plastycy używają nowych kolorów: „bielkitu” i „pobielatego”. Powstaje kilkadziesiąt prac: rysunki, malarstwo, kolaże, które kilka tygodni później eksponowane są w trzech korytarzach pierwszego piętra Domu Kultury w Ozimku.

Całość otwiera praca autorstwa Arkadiusza Maleckiego. Biały ptak to sumentenie lub ludzka dusza i jest kontynuacją ornitologicznej tematyki poprzedniej wystawy SP. Dowcipne teksty i zabawy słowne, uzupełniają wyłaniający się z perłowego tła i stanowiący jedno, olbrzymi napis „Biel”. Ptaki pojawiają się także w innych pracach, min swobodnie i zamasyście malowany zimorodek, autorstwa debiutantki - Marty Sznicer.

Działaniami mającym na celu wywołanie zjawisk nadnaturalnych, bez pomocy złych duchów, poświęciła swoją pracę Natalia Batkowska. Odwrócony talerzyk, ledwie tknięty umieszczonymi nad nim dłońmi, przesuwa się ujawniając tajemniczy napis „biała magia”. Tylko nieliczni dostrzegą, że pozorny spokój zaburza odczytywalny wspaniały napis „czarna magia”. Ciężkimi fakturami Martyna Konowalik buduje istotę niematerialną. Jej biały anioł o lekkich, foliowych skrzydłach, ozdobiony jest płatkami suszonych kwiatów i perłami symbolizującymi czystość, białość, wiedzę tajemną i lzy. Monochromatycznego anioła maluje także Aleksandra Respondek. Za interesowana symboliką perły, porównuje ją do ludzkiego oka, otacza dłońmi. W kolejnej pracy tej autorki „Super Biel” rozlewa się z tuby, tworząc na obrazie wielką, fakturalną plamę nie mieszczącą się na żółtej szczeroteczce do zębów. Apoteozę życia i śmierci kurzego białka w kilku etapach przedstawił Robert Konowalik w swojej pracy pt. „Koniec białka”. Jajo w stanie czystym (pierwotnym) - wyjaśnia twórca - jest w całości wypełnione białością. Atak żółtka przebiega w sposób nieważny. Zaatakowane biało ulega degradacji i zanikowi. Końcowym i hipotetycznym efektem jest pojawienie się jajka całkowicie wypełnionego żółtkiem. Wykorzystując bandaże układający się w skrzydła olbrzymiego motyla, Natalia Batkowska krzyczy czarnym napisem: „CO Z TĄ BIELĄ?”. Ale maluje także subtelne i delikatne białe lilie - symbol czystości, dziewictwa i nadziei. Tomasz Feliks, miksując techniki, tworzy charakterystyczne dla siebie, surrealistyczne zestawienia przestrzeni, przedmiotów i kształtów. Tym razem całość uzupełnia tekstem: *Pusta kartka - biel. Stół bez nóg, jest jak biel bez czerni*. Wystawa także abstrakcyjną kompozycję malarską, oraz mocno powiększone kserokopie graficznych ornamentów, w które niepostrzeżenie zmieniły się jego notatki z mało interesujących wykładów. Wysokie, ciemnozielone mury, widziane w perspektywie zbieżnej, tworzą korytarz otwierający się na nie zdradzającą niczego, pustą prze-

strzeń. Na pierwszym planie umieszcza Agnieszka Jarocka ludzką postać. Czy człowiek ten wraca z pustki za sobą, czy bezsilnie stoi, ograniczony opasającymi go szalenie bandażami, niezauważony, że tuż obok znajduje się inne wyjście? Kontrastowe, abstrakcyjne obrazy Dominiki Misiury, wykonane w pastelach, to mini-cykl zdominowany motywem kuli. Kulą jest także „Okno” - przestrzenna forma skonstruowana ze szkła i papieru. Inna jej praca budowana jest przez organiczne kształty białych gałęzi, płynnie przechodzących w niepokojące, „gorące” czerwienie błyskawicy. „Biało - Czarni” to plakat, w którym kompozycja dzieli się pionowo na dwie części (negatywno - pozytywno), w których autorka umieszcza antytetycznie ustawione głowy - białą i czarną. Dwie kartki białego papieru, pióro przygotowane do zapisania czegoś istotnego, zamiast stałówek - metalowe ostrze. To „Biała Broń”, rysunek Michała Misiury. Inna jego praca to martwa natura. Realistycznie ukazane atrybuty plastyka: ołówek i pędzle, zaskakują zaburzonymi wielkościami i relacjami przestrzennymi. Obok kołaczy i prac malarskich, Wojciech Siudeja prezentuje dwa cykle prac. Pierwszy, malarski, mógłby się nigdy nie skończyć w swej otwartej kompozycji, odkrywając kolejne wariacje na temat martwej natury zestawionej ze geometryzowanych form pustych blejtramów. W drugiej, minimalistycznej serii, czysta biel tła pozwala zaistnieć jedynie wąskim pasom rysunków ustawionych pionowo i poziomo, aby wreszcie „zgnieść” je do niewielkiego prostokąta na środku kartki. Barwne, transparentne pasy łączą pionowo pęknięte płótno białego podobrazia geometrycznej abstrakcji. Dariusz Urbaniak. Które z symbolicznych znaczeń bieli dotyczą Roberta Konowalika, można dowiedzieć się z „Eksplikacji autorskiej, na motywach Słownika Symboli Władysława Kopalinińskiego”. Wśród wielu jego prac malarskich znajduje się również plakat: „Tadeusz Rózewicz Świadkowie albo nasza mała stabilizacja” opatrzone sugestywnym tekstem: „biel już nie jest taka biała, taka naprawdę biała”. Spokojne, kontemplacyjne, zimowe pejzaże zaprezentowane w formie ogromnych panoram, to fotografie przyrodników ze Stobrawskiego Parku Krajobrazowego: Karoliny Olszanowskiej-Kuńska, Ireneusza Hebdy i Dominika Łęgowskiego. Akt, pejzaż, portret, interesujące faktury i zaskakujące detale odnalazł Antek w swych szeroko zakrojonych, fotograficznych poszukiwaniach bieli. Poetyckim dopełnieniem „zwiualizowanej” bieli są wiersze Mirosławy Gryzowskiej: *Biel kartek, nie ma nic. [...] prócz miliona niewidzialnych istot - aniołów...*

A to tylko biel. Tytanowa, cynkowa czy srebrzysta, jest achromatyczną barwą, na którą malarze powinni uważać, bowiem używając wyłącznie jej do rozjaśniania innych kolorów, wpadają w „pułapkę szarości”. „Nigdy nie ufaj bieli” - przestrzegali Degas, a my mieliśmy z nią tyle zabawy...

Justyna Wajs

Dofinansowanie kosztów zatrudnienia młodocianych (ciąg dalszy)

Komu, ile, za co

Notatka „Ważne dla pracodawców”, która została opublikowana w poprzednim numerze Wiadomości Ozimskich spowodowała, że wielu pracodawców zwróciło się do Gminnego Zakładu Oświaty w Ozimku z prośbą o bardziej szczegółowe informacje na temat uzyskiwania dofinansowania kosztów kształcenia młodocianych pracowników. W związku z powyższym poniżej przedstawiam obowiązujące w tym względzie przepisy prawne.

Ustawą z dnia 20 kwietnia 2004r. o zmianie ustawy o systemie oświaty (Dz.U. Nr 145, poz. 1532) wprowadzony został do ustawy o systemie oświaty art. 70b, który reguluje zagadnienie dofinansowania pracodawcom kosztów kształcenia młodocianych pracowników. Dofinansowanie, o którym mowa w tym artykule, przysługuje z tytułu kosztów kształcenia tych młodocianych pracowników, z którymi umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego zostały zawarte po dniu 2003-12-31 oraz tych młodocianych pracowników, z którymi umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego zostały zawarte przed dniem 1 stycznia 2004r., ale kształcenie rozpoczęło w roku szkolnym 2004/2005. Przepisy ww. ustawy obowiązują od dnia 2004-07-10 i stanowią, że:

„Art. 70b. 1 Pracodawcom, którzy zawarli z młodocianymi pracownikami umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego, przysługuje dofinansowanie kosztów kształcenia, jeżeli:

1) pracodawca lub osoba prowadząca zakład w imieniu pracodawcy albo osoba zatrudniona u pracodawcy posiada kwalifikacje wymagane do prowadzenia przygotowania zawodowego młodocianych, określone w odrębnych przepisach¹⁾,

2) młodociany pracownik ukończył naukę zawodu lub przyuczenie do wykonywania określonej pracy i zdał egzamin, zgodnie z odrębnymi przepisami²⁾.

2. Wysokość kwoty dofinansowania kosztów kształcenia jednego młodocianego pracownika zależy od okresu kształcenia wynikającego z umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego i wynosi:

- 1) w przypadku nauki zawodu:
 - a) 4 587 zł – przy okresie kształcenia wynoszącym 24 miesiące,
 - b) 7 645 zł - przy okresie kształcenia wynoszącym 36 miesięcy
- 2) w przypadku przyuczenia do wykonywania określonej pracy –

240 zł za każdy pełny miesiąc kształcenia.

3. Począwszy od dnia 1 stycznia 2005r., kwoty dofinansowania, określone w ust. 2, podlegają waloryzacji wskaźnikiem cen towarów i konsumpcyjnych ogółem, jeżeli wskaźnik ten w okresie roku kalendarzowego, w którym przeprowadzona była ostatnio waloryzacja, wynosi co najmniej 105%.

4. Wskaźnik, o którym mowa w ust. 3, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego ogłasza w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” na podstawie przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

5. Jeżeli umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego została rozwiązana z przyczyn niezależnych od pracodawcy, a młodociany pracownik podjął naukę zawodu na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego u innego pracodawcy – przysługującą kwotę dofinansowania dzieli się między wszystkich pracodawców, proporcjonalnie do liczby miesięcy prowadzonej przez nich nauki zawodu. Dofinansowanie nie przysługuje temu pracodawcy, z którym umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego została rozwiązana z winy pracodawcy.

6. Dofinansowanie przysługujące wójt (burmistrz, prezydent miasta) właściwy ze względu na miejsce zamieszkania młodocianego pracownika, w drodze decyzji administracyjnej, po stwierdzeniu spełnienia warunków, określonych w ust. 1.

7. Dofinansowanie jest przyznawane na wniosek pracodawcy złożony w terminie 3 miesięcy od ukończenia przez młodocianego pracownika nauki zawodu lub przyuczenia do wykonywania określonej pracy. Do wniosku należy dołączyć kopie:

- 1) dokumentów potwierdzających spełnienie warunku, o którym mowa w ust. 1 pkt 1,
- 2) umowy o pracę z młodocianym pracownikiem w celu przygo-

utowania zawodowego

3) dyplomu, świadectwa lub zaświadczenia potwierdzającego spełnienie warunku określonego w ust. 1 pkt.2.

8. Dofinansowanie z budżetu

państwa kosztów kształcenia młodocianych pracowników odbywa się w ramach dotacji celowej na zadania własne.”

Dyrektor GZO w Ozimku
mgr inż. Dorota Kowalczyk

1) Kwalifikacje wymagane od instruktorów praktycznej nauki zawodu określa rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 1 lipca 2002r. w sprawie praktycznej nauki zawodu (Dz.U. Nr 113, poz. 988z późn.zm).

2) Zdanie egzaminu regulują następujące przepisy:

a) rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 września 2004r w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych (Dz.U. Nr 199 poz. 2046 z późn.zm.) – w odniesieniu do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, z zastrzeżeniem p. 3);

b) rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 12 października 1993r. w sprawie zasad i warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wykształcenia ogólnego dorosłych (Dz.U. Nr 103, poz. 472) – w odniesieniu do egzaminu na tytuł robotnika wykwalifikowanego;

c) przepisy o egzaminach kwalifikacyjnych na tytuły czeladnika i mistrza w zawodzie – w odniesieniu do młodocianych pracowników zatrudnionych u pracodawców będących rzemieślnikami doksztalcający się w zasadniczych szkołach zawodowych, a także doksztalcający się w innych formach niż szkolne, którzy zdają egzamin kwalifikacyjny na tytuł czeladnika przeprowadzany przez komisje egzaminacyjne izb rzemieślniczych.

Kogo należy rejestrować w fundacjach Nie tylko darczyńcy

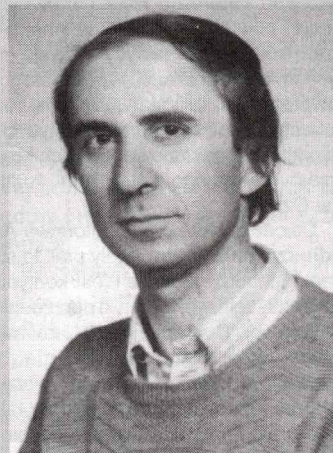
Henryk Farys, radca prawny UGiM w Ozimku:

- Na stronie internetowej Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych ukazał się komunikat dotyczący obowiązku rejestracji zbiorów danych osobowych przez fundacje i stowarzyszenia. Ustawa o ochronie danych osobowych zwalnia fun-

dacje i stowarzyszenia z obowiązku rejestracji zbiorów danych osób w nich zrzeszonych, to jest dotyczących członków tego stowarzyszenia. Natomiast zarówno fundacje, jak i stowarzyszenia zobowiązane są do rejestracji prowadzonych przez nie zbiorów (innych niż zbiory danych osób w nich zrzeszonych), takich jak na przykład zbiory danych darczyńców, osób, którym fundacja lub stowarzyszenie udziela pomocy lub wsparcia w związku z realizacją zadań statutowych, czy też osób utrzymujących kontakty z tymi instytucjami.

Art. 53 ustawy o ochronie danych osobowych przewiduje odpowiedzialność karną za nie zgłoszenie zbioru danych do rejestracji.

Dane osobowe podlegają rejestracji u Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.



Nowy spektakl teatru KTO

4 czerwca na scenie ozimskiego Domu Kultury odbyła się premiera spektaklu teatru KTO pt. *Postmodernizm 2. Fatman's Return*.

Spektakl stanowił kontynuację formalną i tematyczną przedstawień teatrów Fieter i Następnego z 1998 r. (*Postmodernizm*) i 1999 r. (*Z dała od anielskich chórów*). Opierający się na stylistyce komiksowej, w wykorzystaniu materiałów filmowych wyświetlanych na kinowym ekranie, był historią niepozornego człowieka, który w sytuacjach kryzysowych wciela się w postać nieustraszonego pogromcy zła - Fatmana, siejąc zniszczenie wśród otoczenia i nie bacząc na negatywne skutki swoich działań.

Przedstawienie stanowiło mieszankę stylistyk, tonacja ponurej powieści o mrocznej stronie świata sąsiadowało z wątkami komediowymi. Wzięli w nim udział aktorzy teatru KTO: **Rafał Respondek, Małgorzata Błońska, Oriana Janerka, Katarzyna Chodak, Łukasz Buda i Urszula Ciszek**, oraz debiutanci: **Małgorzata Świątkowska, Sandra Lalik, Rafał Czupryński**. Gościnnie wystąpił aktor teatru InLibed - **Bartosz Głęb**, oraz tancerka zespołu „Beta” - **Diana Coba**. Autorem scenografii do przedstawienia był **Wojciech Siudeja** (członek Sekty Plastycznej DK), zaś filmowej czołówki spektaklu **Bartosz Zapart**. Spektakl napisał, opracował muzycznie i wyreżyserował **Robert Konowalik**.

(jad)

FESTYN KRASIEJÓW 2005 16-17 LIPIEC 2005r. Boisko LZS Fa Rajfel Krasiejów

W programie:

- * Konkursy dla dzieci i dorosłych
- * Znakowanie rowerów
- * Pokazy konkursy - Straż Pożarna
- * Wesołe miasteczko
- * Pokazy brake dance
- * Kabaret "TO NIE MY" - HUMOR, SATYRA, PIOSENKA
- * Koncert zespołu "NEW ANGELS" (przeboje: Shakira, Britney Spears, Jennifer Lopez, Kate Ryan, Sahar Connor, Suga Babes.
- * Kabaret "FRANCIKA" oraz koncert muzyki fletowej
- * Zabawa taneczna z zespołami "BRAWO" i "SZAFIR"

Organizatorzy:
LZS Fa Rajfel Krasiejów
Andrzej Urban

Za modlitwę, okazane współczucie i liczny udział w pogrzebie naszej kochanej Matki, Teściowej, Babci, Prababci i Praprababci

śp. Anny KIWUS

serdeczne podziękowania księdzu proboszczowi Marcinowi Ogioldzie, całej rodzinie, sąsiadom, znajomym i wszystkim, którzy odprowadzili Zmarłą na miejsce wiecznego spoczynku, składa

córka z rodziną

Za modlitwę, okazane wyrazy współczucia i wsparcie w trudnych dla nas chwilach oraz liczny udział w pogrzebie naszego kochanego Męża, Ojca i Dziadka

śp. Czesława ZAWADZKIEGO

serdeczne podziękowania księdzu Jackowi Chromniakowi, księdzu proboszczowi Alojzemu Malcherkowi, delegacjom, pracownikom i współpracownikom, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy odprowadzili Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, składają

żona i córki z rodzinami

USŁUGI HYDRAULICZNE Bernard Czorniczek - Krasiejów

- nowoczesne układy centralnego ogrzewania
- instalacje wodno-kanalizacyjne
- remonty łazienek, montaż urządzeń sanitarnych
- pomoc w sytuacjach awaryjnych

Tel. 465 37 19, tel. kom. 0-606 356 399

Ogłoszenia drobne:

Zadbaj o swoje zdrowie. Transfer Factor - wzmacnia odporność, wspomaga leczenie różnych chorób, niezbędny do dobrego samopoczucia. Dystrybutor: Ozimek, tel. 4205120, 0693076736
www.transfer-factor.com.pl

Montaż instalacji centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjnej i gazowej. Tel. 437 12 71, kom. 0-696 498504

Praca w Holandii od sierpnia do grudnia w ogrodnictwie dla kobiet i mężczyzn z podwójnym obywatelstwem. Tel. 465 25 90 po godzinie 20.00.

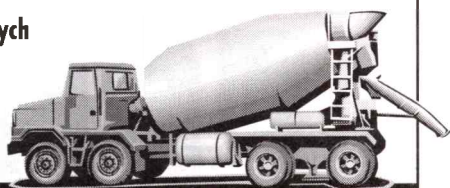
Sprzedam luksusową kawalerkę w Ozimku 36 m², III piętro. Tel. 44 36 149 po godzinie 19.00 lub 606 942 343.

BETONIARSTWO

Ozimek, ul. Kolejowa 1 (obok "REMAKU")

ZBUPH Błyszcz Rudolf, Antoniów, ul. Lipowa 87

- sprzedaż betonu z dostawą do Klienta
- betonomieszarka 6 m³ i 7 m³
- pompa do betonu
- sprzedaż bloczków betonowych oraz obrzeży
- kompleksowe wykonywanie robót budowlanych



Zamówienia: tel. 401 96 90, tel. kom. 0-603 873 186

KLUB PUSZYSTYCH "SUPERLINII"

- aerobik 2 x w tygodniu
- zdrowe odżywianie
- wspólne wyjazdy
- pływalnia (ćwiczenia)
- wspólne bieganie
- inne atrakcje

Zapisy po numerem: (0-77) 465 30 39, 0-602 217 899



B+B Bronek Sp.j.
Schodnia Stara, ul. Ks. P. Gołomby 21
tel. (077) 465 15 61 fax (077) 465 44 78
kom. 0601 843070
www.bronek.com.pl
e-mail: info@bronek.com.pl

KOREK NATURALNY

PODŁOGI: PARKIETY I PANELE ŚCIANY: BOAZERIE

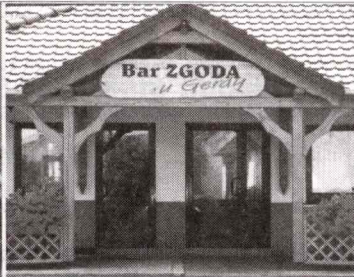


Wyroby z korka stanowią naturalne, ciepłe i trwałe powierzchnie, Wygłuszają dźwięki, izolują termicznie, są funkcjonalne, wygodne, łatwe w montażu, konserwacji oraz odporne na wodę i uszkodzenia.

DOM KORKOWY
ROK ZAŁOŻENIA 1991

Kupon rabatowy
upoważnia do
5% rabatu

Organizujemy:
wesela, komunie, stypy,
uroczystości rodzinne
i okolicznościowe



Bar ZGODA
u Gerdy

Schodnia, ul. ks. P. Gołomby 34
tel. 465 17 44



**PRAWNICZE BIURO POŚREDNICTWA
W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI**
www.aldombiuro.gratka.pl

Antoniów, ul. Kasztanowa 67, tel. 465 15 77, kom. 0-508 237594

Współpraca z:



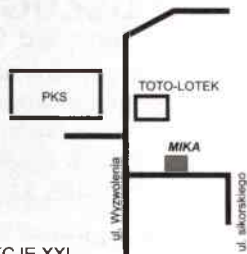
Mika ADAM

MODA DAMSKA I MĘSKA

OFERUJEMY:

**SZEROKI WYBÓR KONFEKCJI
DAMSKIEJ I MĘSKIEJ
(GARSONKI, BLUZKI, SUKIENKI,
BUTY, KOSZULE, KURTKI)**

POSIADAMY W SWOJEJ OFERCIE RÓWNIEŻ KONFEKCJĘ XXL



Restauracja Rodzinna Machnik

Nowa Schodnia, ul. P. Kuczki 13, tel. 465 24 56

organizuje na zamówienie:

*bankiety
przyjęcia urodzinowe
komunie
uroczystości rodzinne
i okolicznościowe*

*Zapewniamy
smaczną kuchnię
i profesjonalną,
miłą obsługę.*



Lokal wyposażony w klimatyzację

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW.....
ADAPTACJA PODDASZY.....
ROZBIÓRKI.....
TERMOIZOLACJE.....
ROBOTY MURARSKIE
REGIPSY
MONTAŻE PANELI
INSTALACJE WODNO-KANALIZACYJNE

Adrian Szczygieł
0-601-088-891
465-19-58

KONTAKT:

Mariusz Lyp
0-601-298-385
465-20-59

P.H.U. "KARTEL" Autoryzowany dealer **FIAT**

46-040 Krasiejów/Ozimek, ul. Brzeziny 22a, tel. (077) 465 37 60, e-mail: kartel@punkt.pl



Prezent dla Pań od Fiat-a!!

- wspomaganie kierownicy Dualdrive
- czujnik cofania
- klimatyzacja
- regulacja wysokości kierownicy i inne

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI? Skontaktuj się z nami:

- na auta nowe i używane
- na inne cele bez zabezpieczenia i zgody współmałżonka

CZAS NA GAZ!! *SPECJALIZACJA*****

- auta luksusowe wszystkich marek
 - auta zarejestrowane w Niemczech
 - silniki 16-zaworowe i więcej
- (gwarancja 24 miesiące, serwis gwarancyjny i pogwaranc., RATY)

OFERUJEMY M.IN.:

Napełnianie opon azotem, naprawę szyb samochodowych,
spawanie plastiku, pomiar grubości lakieru, serwis klimatyzacji.

Autoryzowany przedstawiciel
TARTARINI



AUTA POWYPADKOWE DO NAPRAWY W NASZEJ ASO HOLUJEMY GRATIS

Zatrudnimy blacharza i lakiernika



OPTYK

Ozimek, ul. Wyzwolenia 30
tel. (0..77) 4436663

Czynny: pn. - pt. 10.00 - 17.00
sobota 10.00 - 13.00

Promocja! Bezpłacie!*
Komputerowe badanie wzroku

w każdy czwartek
od 15.00 do 17.00 (na zapisy)

* Robisz okulary - badanie gratis.

Realizacja recept - zniżka większa
niż w Narodowym Funduszu Zdrowia



TYNKI MASZYNOWE

**GIPSOWE
CEMENTOWO-WAPIENNE
POSADZKI JASTRYCHOWE**

ZYGMUNT WIDERA

Schodnia, ul. P. Gołomby 34
46-040 Ozimek

tel. (0-77) 465-43-35
tel. kom. 0607 37 92 35

USŁUGI ZAKRESIE TRANSPORTU CIĘŻAROWEGO

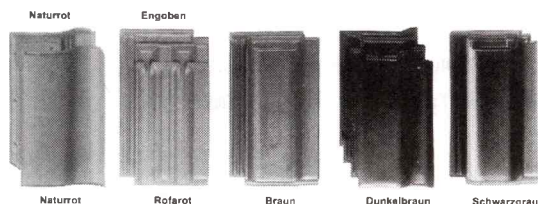
ANDRZEJ SROKA
ul. Częstochowska 7B
46-040 GRODZIEC
tel. dom. 4655530
tel. kom. 0697755754



- Przewóz piasku,
ziemi, kruszyw
- Przewóz materiałów
trwałych

DACHÓWKI CERAMICZNE PRODUKCJI NIEMIECKIEJ

- ANGOBY, GLAZURY •
- SZEROKI WYBÓR ASORTYMENTU •
- ATRAKCYJNE CENY •



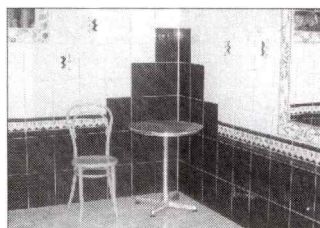
PRZYJDŹ, ZOBACZ I PRZEKONAJ SIĘ SAM!

Fa. "Rajfel" - Krasiejów

ul. Cegielniana 36 (była baza RSP), 46-040 Ozimek
tel./fax (077) 4654-524, tel. kom. 0606 709743, 0694 720649
e-mail: rajfell@op.pl

Zapraszamy: 8.00 - 15.00, w soboty 9.00 - 12.00.

Płytki ceramiczne



listwy - kleje - fugi
(dowóz gratis na terenie gminy)

**Atrykuły
elektryczne
i oświetleniowe**

Ozimek, ul. Dłuskiego 17, Pawilon OSM "Przyszłość"
(przy targowisku - I piętro)

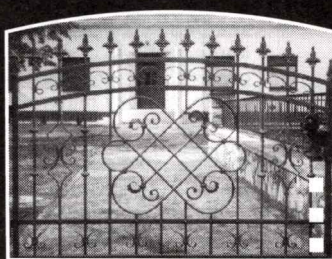
Zapraszamy: pn. - pt. 9.00 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00

EURO-CAR

Przewóz osób Holandia - Niemcy

— SZYBKO - SOLIDNIE —

Tel. 420 51 20, tel. kom. 0-601 484254



ZAKŁAD ŚLUSARSKI

OFERUJE:

bramy kowalskie, garażowe i wjazdowe
słupki ogrodzeniowe wraz z montażem
siatki ogrodzeniowej ocynk i PCV

Krasiejów, ul. Cegielniana 10, tel. 465 37 13, tel. kom. 0-693 460572

CZYSZCZENIE PIERZA SZYCIE KOŁDER I PODUSZEK

Zawadzkie, ul. Powstańców Śląskich 3a
poniedziałki, środy, piątki 16.00 - 20.00

tel. 463 49 13, tel. kom. 0 605 425712



ŚWIAT OKIEN "ALSECCO" OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM

ROLETY ZEWNĘTRZNE - ROLETKI MATERIAŁOWE
DRZWI WEWNĘTRZNE I WEJŚCIOWE

LETNIA PROMOCJA:

- atrakcyjne rabaty na stolarkę okienną
- dodatkowe rabaty dla emerytów i rencistów
oraz pracowników sektora rolniczego
- 50 % rabatu na siatki przeciw owadom
- 50 % rabatu na roletki materiałowe

NAJLEPSZE OKNA W NAJLEPSZEJ CENIE

P.P.H.U. "MŁYNARSKI" 46-040 OZIMEK
ul. Wyzwolenia 24, tel./fax (077)4436600

Zapraszamy: pn.- pt. 10.00-17.00, s. 9.00-12.00

FIRMA HANDLOWA METEOR

tel. 44 36 660

zaprasza do sklepu w Ozimku,
ul. Powstańców Śląskich 18 (dawny rowerowy)

OFERUJEMY:

- armaturę wodno-kanalizacyjną i centralnego ogrzewania
- ekologiczne kotły c.o. - energooszczędne, opalane miałem
- kolektory słoneczne
- okna PCV

SUPER OFERTA:
Skutery czterokołowe
- cztery modele
do wyboru!

Ponadto polecamy: rowery, art. motoryzacyjne, akumulatory AKUMA, karmę dla zwierząt domowych

Zapraszamy: poniedziałek – piątek 9.00 – 17.00,
w soboty 9.00 – 13.00

FIRMA HANDLOWA "OP-NA-MAT"

Jan i Krystyna Fila

tel. 402 67 25, 402 67 26, 420 47 42
fax 402 67 27

Poleca po przystępnych cenach:

- * węgiew, miał węglowy
- * flotokonzentrat
- * groszek EKO

- * pasze, premiksy,
- * koncentraty, fitaminy itp.
z firmy „Sano”

- * materiały budowlane
- * stropy i nadproża
- * stal budowlaną, tarcice
- * impregnaty do drewna
- * gwoździe, śruby, kołki itp.
- * pasze, nawozy mineralne
- * skup złomu

Zapraszamy na skład materiałów
w Krasiejowie, ul. Młyńska 1:
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00,
sobota 7.00 - 13.00.

KREDYTY

Ozimek, ul. Powstańców Śląskich 15/2
od poniedziałku do piątku w godz. 13.00 - 17.00

BEZ SPRAWDZANIA BIK-U • BEZ PORĘCZYCIELI DO 10 TYS. ZŁ
• KREDYTY KONSOLIDACYJNE - SPŁATA ZADŁUŻENIA
W INNYCH BANKACH • DECYZJA W DWIE GODZINY

TEL. 465 12 79, KOM. 0604 977035



Blattin Polska Sp. z o.o.

Ozimek,
ul. Kolejowa 1

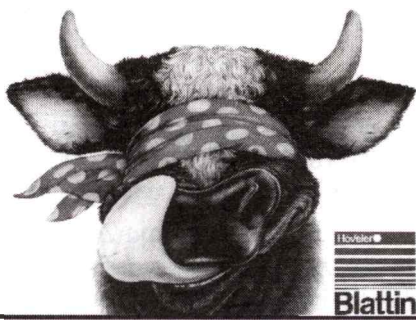
Nasz magazyn paszowy oferuje:

- ▶ komponenty paszowe
- ▶ śrutę białkową
- ▶ lizawki
- ▶ preparaty specjalistyczne stosowane w żywieniu zwierząt

Ponadto oferujemy
transport towarowy
6 – 12 – 24 ton.

Magazyn mieści się
na „Remaku” Huty Malapanew.
Czynny od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00 – 15.00

Tel. kontaktowy:
magazyn – 0606 985 425
biuro – 465 44 24.



Restauracja

z twarzą

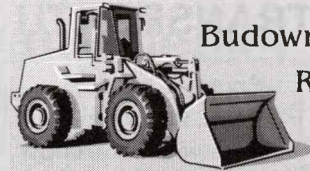
Schodnia Stara
ul. Długa 2,
tel./fax 0-77/465 44 26

Urządzamy:

- biznes lunch
 - uroczyste bankiety
 - imprezy promocyjne
 - koktajle
 - wesela
 - komunie
 - obławianie egzaminów
- oraz przyjmujemy inne,
nietypowe zamówienia

Zapraszamy na:
smakowite obiady
i wykwintne kolacje
w romantycznym nastroju
i domowej atmosferze

USŁUGI BUDOWLANE "EKA"



Budownictwo jednorodzinne i inne
Remonty bieżące i kapitalne
Tynki, posadzki, rozbiórki

ul. Powstańców Śląskich 124
46-040 Antoniów

tel. (077) 465 12 90
tel. kom. 0606 756014



WALEK

STOLARSTWO IMPORT – EKSPORT
Diter Malek

46-043 Dylaki, ul. Ozimska 28, tel. (0-77) 465 10 98

poleca:

- **MEBLE**
kuchnie, sypialnie, stołowe, garderoby
komody, witryny, stoły, krzesła, narożniki
- **DRZWI**
zewewnętrzne
i wewnętrzne
- **SCHODY**
- **WYSTRÓJ WNĘTRZ**
wykonywanie
robót sakralnych
- **OKNA**



Przyjmę uczniów do nauki zawodu.

J&N Halupczok
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY S.C.

46-040 OZIMEK - ANTONIÓW
ul. Powstańców Śląskich 63

Tel. (077) 465 13 50, 465 13 96
Tel. kom. 0602 77 39 63

* MALOWANIE I TAPETOWANIE
* TAPETY NATRYSKOWE
* TYNKI OZDOBNE - (CHIPSY)
* DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

* ELEWACJE, RUSZTOWANIA
* PANELE, REGIPSY
* KAFELKOWANIE
* RENOWACJE I ZŁOCENIA

TRADYCJA...JAKOŚĆ...SOLIDNOŚĆ !

AUTO-SERVICE

Czynne: pon.- pt. 8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 13.00

* Naprawa układów

- wydechowych
- hamulcowych
- kierowniczych

* Wymiana oleju

* Wymiana amortyzatorów

* Naprawa podzespołów i silników

* Drobne prace blacharskie



tel. (077) 402 67 55

kom. 0-508 398007

0-601 681959

46-040 Krasiejów, ul. Boczna 6



www.cdl.ozimek.pl

CENTRUM DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ
Krystyna Ginter

46-040 Ozimek, ul. Częstochowska 31
(przychodnia. II p. pok. 216 - wjazd małą windą)
Tel./fax (077) 443 61 28



**POSIADAMY W SWOJEJ
OFERCIE BADANIA
LABORATORYJNE Z
ZAKRESU WSZYSTKICH
DZIAŁÓW MEDYCZNY**

Pobieranie materiału do badań:
od poniedziałku do piątku w
godzinach 7.30 do 9.30

Wykonujemy badania do
Pracowniczych Książeczek
Zdrowia

Zapewniamy konkurencyjne
ceny

ZAPRASZAMY

APTEKA "ŚW. MONIKI"

Ozimek, ul. Dłuskiego 1,
tel. 465 13 65

- O** - Cały asortyment leków
F - Leki recepturowe
E - Insuliny, szczepionki
R - Leki przeciwalergiczne
U - Leki homeopatyczne
J - Zioła i preparaty ziołowe
E - Środki higieniczne i opatrunkowe
E - Środki higieniczne i kosmetyki dla dzieci



**Apteka
prowadzi sprzedaż
sprzętu rehabilitacyjnego**

**ZAPRASZAMY NA
BEZPŁATNY POMIAR CIŚNIENIA,
TĘTNA ORAZ WAGI CIAŁA**

CZYNNA: poniedziałek - piątek 8.00 - 20.00, sobota 8.00 - 15.00



"DREW-PLAST"



OKNA PCV - ALU - DREWNO
Rolety zewnętrzne i wewnętrzne

Drzwi zewnętrzne - wewnętrzne - antywłamaniowe

PUNKT FABRYCZNY

**Letnia promocja na okna PCV
DECEUNINCK I GEALAN**

Wykańczanie wnętrz:

montaż paneli, regipsy, roboty murarskie

STAŁA WYSTAWA - BIURO HANDLOWE

46-040 Ozimek, ul. Powstańców Śl. 9
tel./fax 465 43 52, kom. 0608 501062

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 10.00 - 16.00

Nasz Czytelnik może być Twoim Klientem!
Zadzwoń - tel. 465 30 83 codziennie po godz. 16.00.
tel. kom. 0-607 842 313

CENY REKLAM I OGŁOSZEN:

- strona ostatnia 2,50 zł/cm²
- wewnątrz numeru 1,50 zł/cm²
- kondolencje, podziękowania 1,00 zł/cm²
- ogłoszenia drobne 1,00 zł/słowo
- upusty cenowe dla stałych klientów.

Do ww. cen dolicza się podatek VAT.

"Wiadomości Ozimskie"
Lokalna gazeta samorządowa
Miasta i Gminy Ozimek.



Redakcja: Witold Żurawicki (red. naczelny), Janusz Dziuban
Współpraca: Krzysztof Spalek, Konrad Mientus, Jan Niestony

E-mail: wo@ugim.ozimek.pl

Skład komputerowy: UGIM Ozimek

Druk: Drukarnia ART DRUK S.C.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótności.
Materiałów nie zamówionych nie zwraca.
Za treść umieszczonych reklam i ogłoszeń nie odpowiada.

KUCHNIE HALUPCZOK

Krzyżowa Dolina, ul. Poprzeczna 17 a,
tel./fax 465 14 76, kom. 0-602 734950



Ekspozycja kuchni w Dobrodzieniu,
Salon C & M, ul. Lubliniecka 20.

MOŻLIWOŚCI JEST DUŻO, WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE...

SKLEP **LODER** ARTYKUŁY
SPOŻYWCZE
Ozimek, ul. Wyzwolenia 41

Polecamy duży wybór smacznego i taniego pieczywa,
bardzo dobre wyroby wędliniarskie, tani drób, śledzie, nabiał,
słodzycze, piwo, lody, artykuły do grilla, owoce i warzywa
oraz inne artykuły spożywcze

Przyjmujemy zamówienia na ciasta i torty na każdą okazję

Naszych obecnych i przyszłych Klientów zapraszamy:
od poniedziałku do piątku 6.00 - 18.00, w soboty 6.00 - 14.00.

TEN SKLEP MA KLIMAT, W KTÓRYM WSZYSTKO JEST DOBRE!

„MAŁA POLIGRAFIA”

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 9.30 - 17.00,
w soboty 9.00-13.00

Wykonujemy:

- usługi ksero A-4, A-3 • pieczątki i wizytówki
- laminowanie • oprawy grzebieniowe (bindowanie)
- sprzedaż druków akcydensowych (faktury VAT, polecenia przelewu itp.)
- **USŁUGI FAX**



DOŁADOWANIE TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH:
TAK-TAK, HEYAH, SIMPLUS, SAMI SWOI, POP, TELEGROSİK
KAŻDY NOMINAŁ
(także w TOKAJU, ul. Wyzwolenia 28)

Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel. 44 36 269

Avans
ELEKTROMARKET

Sklep "DOMEX"

Ozimek
ul. Wyzwolenia 38
(były Urząd Gminy i Miasta)
tel. 402 66 25



Zapraszamy: pon.-pt. 9.00-18.00
soboty 9.00-14.00

Wybierz swoje
RATY 0%
10x
20x
30x

SKLEP
ROWEROWY **PRIMUS**

Ozimek, ul. Dłuskiego 3

SKUTERY **zipp**



zipp Quantum

Silnik jednocylindrowy, 2-suwowy, chłodzony powietrzem, pojemność 48 ccm;
rozmiar opon: przed i tył 120/70-12; masa: 60 kg; hamulca: przed-tarcza, tył-bębien

Klasyfikacyjny
słoty LED
w hamulcach

4499,- PLN

silnik, płyt sterująca programowalną,
rozmiar opon: 120/70-12



zipp Vapor

Silnik jednocylindrowy, 4-suwowy, chłodzony powietrzem,
pojemność 48 ccm; rozmiar opon: przed i tył 120/70-12; masa: 60 kg;
hamulca: przed-tarcza, tył-bębien

3499,- PLN



zipp Breeze

Silnik elektryczny; moc silnika 100 W; pojemność baterii 10 Ah;
zasieg 25 km

KROSS

2399,- PLN



zipp Wave

Silnik elektryczny; moc silnika 100 W; pojemność baterii 17 Ah;
zasieg 25 km

2399,- PLN



promocja **RATY 3 x 0%**

99% pierwszej wpłaty 0% odsetek 0% prowizji

Zapraszamy: pn. - pt. 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 13.00



SKOK
im. Powstańców Śląskich w Zdziechowicach

Zapraszamy do
Oddziału SKOK
w Ozimku,
ul. Wyzwolenia 13,
tel. 465 21 88

Wakacyjna pożyczka rodzinna

12%

Nominalna
stopa procentowa

Oprocentowanie rzeczywiste
19,02% - 27,38%

w zależności od kwoty pożyczki

12

Okres
kredytowania

Pożyczkobiorca ubezpieczony na życie - Promesa!

Możliwość ubezpieczenia dzieci!

Ogólne zasady:

1. Okres spłaty pożyczki - do 12 miesięcy.
2. Maksymalna kwota pożyczki - 4000 zł
3. Prowizja 3%, opłata przyg. 34 zł.
4. Poręczenie: współmałżonek (w przypadku osób wolnych 1 poręczyciel).
5. Istnieje możliwość zamiany dotychczasowych pożyczek na Pożyczkę Rodzinną.

SKLEPY "TERKA"

Rok założenia 1983

Ozimek, ul. Częstochowska 12a, tel. 465 10 17
Ozimek, ul. Powstańców Śl. 2a, tel. 465 19 20, 44 36 298
zapraszają w godz. 9.00 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00.

KAŻDA ŚRODA DNIEM Z RABATEM!

PANELE
TAPETY
FARBY



ZAPRAWY
NARZĘDZIA
ARMATURA WOD.-KAN.

oraz wiele innych artykułów
do remontu Twojego domu

WYPRZEDAŻ TAPET!

- teraz tylko za pół ceny

Listwy styropianowe - od 10 gr/mb